

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wydaje się od 16 lutego 1945
Nr 244 (11 580)

Poznań, piątek/sobota/niedziela 11/12/13 grudnia 1981

Wyd. AB
Cena 3 zł

Premier ZSRR zakończył wizytę w Budapeszcie

(PAP) Premier ZSRR, Nikołaj Tichonow, zakończył czwartą oficjalną, przyjacielską wizytę na Węgrzech i udał się w drogę powrotną do kraju.

Złożył tę wizytę na zaproszenie KC WSPR i rządu węgierskiego.

W. Jaruzelski spotkał się z przedstawicielami katolików polskich

(PAP) W dniu 9 bm. I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski odbył spotkania z przedstawicielami organizacji katolickich: przewodniczącym Stowarzyszenia „PAX” — Ryszardem Reiffem, przewodniczącym Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego — Kazimierzem Morawskim i przewodniczącym Polskiego Związku Katolicko - Społecznego — Januszem Zabłockim.

W trakcie spotkań omówiono zostały niektóre problemy wynikające z krytycznej sytuacji, w jakiej znalazł się nasz kraj.

Spotkanie Prymasa Polski z L. Wałęsą

(PAP) Jak poinformowało Biuro Episkopatu Polski — 9 bm. w godzinach popołudniowych prymas Polski, arcybiskup Józef Glemp spotkał się z przewodniczącym Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Lechem Wałęsą.

... i posłem J. Zabłockim

Prymas Polski ks. arcybiskup Józef Glemp przyjął 9 bm. prezesa Polskiego Związku Katolicko - Społecznego pośta Janusza Zabłockiego. Rozmowa dotyczyła sytuacji społeczno - politycznej kraju i problemu porozumienia narodowego.

Retusz mapy kraju

Reaktywowanie czterech gmin w Wielkopolsce

INFORMACJA WŁASNA

Niejednokrotnie informowaliśmy ostatnio o możliwościach korekty podziału administracyjnego kraju, gdyż życie wykazuje niedoskonałości obecnego twor. Dość stwierdzić, że od 1975 roku m. in. zlikwidowano 275 gmin, z czym związane decyzje często okazały się przedwczesne. Dlatego też Ministerstwo Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska zdecydowało o pewnych retuszach mapy kraju. Minister podpisał w tych dniach rozporządzenie o reaktywowaniu czterdziestu gmin wcześniej zlikwidowanych.

Wszystkie one pojawiają się po nowo na mapie kraju z

I sekretarz KW PZPR w Poznaniu na spotkaniu z dziennikarzami

Partia nie obierze kursu na konfrontację

INFORMACJA WŁASNA

Dwa dni po wtorkowym spotkaniu Sekretariatu KC PZPR z pierwszymi sekretarzami komitetów wojewódzkich partii Edward Skrzypczak — I sekretarz instancji wojewódzkiej w Poznaniu rozmawiał z dziennikarzami reprezentującymi miejscowe redakcje prasowe, radio i telewizję. Pytania i odpowiedzi dotyczyły zarówno spraw ogólnopolskich, jak i lokalnych, przede wszystkim zaś losów idei frontu narodowego porozumienia.

Po cyklu spotkań dwustronnych między przedstawicielami różnych sił społecznych, miało się odbyć spotkanie wielostronne. Niestety, Zarząd Regionu „Solidarności” zerwał umówiony program rozmów. Dzięki staraniom redakcji telewizyjnego „Teleskopu” dojdzie jednak do udziału E.

Skrzypczaka i Z. Rozwałaka w spotkaniu przed kamerami, co może pomóc w nawiązaniu dialogu. Istnieje bowiem szansa, by w Poznaniu stworzyć modelowe w skali kraju rozwiązanie powoływania frontu porozumienia. Niezależnie od rozwoju sytuacji PZPR nie podjęł problemu konfrontacji. Do wodem kontynuowania wysiłków prowadzących do zgody Polaków jest wczorajsze spotkanie przedstawicieli kierownictwa KW PZPR z działaczami Stowarzyszenia PAX oraz rezultaty ankietowych badań nastrojów społecznych w zakładach pracy, wykazujących, że 65 procent badanych potępia przyjęty przez czołowych działaczy „Solidarności” kurs na konfrontację, a tylko 25 procent podziela te ekstremalne poglądy.

Wśród wielu poruszanych

problemów na uwagę zasługiwało szerokie wyjaśnienie okoliczności uchwalenia przez VI Plenum KC PZPR wniosku o przyznanie rządowi nadzwyczajnych uprawnień w obliczu pogarszającej się sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej. Projekt uchwały w tej sprawie został zgłoszony przez grupę szeregowych członków Komitetu Centralnego. Nie jest to w zamysle autorów dokument uderzający w swobody obywatelskie i zrywający ułbie głośne umowy społeczne, nie ma on charakteru ustawy o stanie nadzwyczajnym. Sprawa ta także wśród członków PZPR budzi kontrowersyjne opinie i nie wiadomo, czy projekt uchwały zostanie przekazany pod obrady Sejmu. W projekcie tego dokumentu mówi się m. in. o konieczności zdys-

Dokończenie na str. 2

Spotkanie E. Skrzypczaka z przedstawicielami ZW Stowarzyszenia PAX

W dniu 10 grudnia 1981 w Domu Partii w Poznaniu odbyło się spotkanie I sekretarza KW PZPR Edwarda Skrzypczaka z przedstawicielami Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX — przewodniczącym Alfredem Wawrzyniakiem oraz B. Bordziejewskim, P. Górskim, J. Moszyńskim i A. Radwanową.

Tematem spotkania była ocena sytuacji społeczno-politycznej w kraju i województwie. W czasie spotkania zaprezentowano stanowiska w sprawie idei porozumienia narodowego jako nie mającej innej alternatywy w polskiej sytuacji polityczno-gospodarczej.

W procesie dochodzenia do formuły porozumienia uznano za niezbędne spotkanie w województwie trzech głównych sił: partii, Solidarności i Kościoła — analogicznie do spotkania odbytego przez W. Jaruzelskiego, J. Glempa i L. Wałęsę. Przedmiotem rozmowy były także inne sprawy aktualne takie jak: strajki studenckie, kwestia wiary

Dokończenie na str. 2

Apel komitetów zakładowych PZPR w HCP

Stańmy na gruncie pojednania

Komitety zakładowe partii w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu i Sremie zwróciły się do wszystkich organizacji partyjnych i załóg robotniczych w kraju z apelem o uczynienie wspólnie wszystkiego, by nie dopuścić do całkowitego rozpadu „naszego wspólnego domu — Polski Ludowej”. Oba komitety potępiają te wszystkie siły w kraju, które opowiadają się za konfrontacją, za dalszym sianiem zamiętu, niepokoju i trwogi.

„Odrzućmy na bok wszelkie

spory, waśnie i wzajemne oskarżenia. Stańmy na gruncie ogólnonarodowego pojednania i to bez względu na osobiste poglądy, przekonania i wyznania; spokój, o który apelujemy, jest krajowi potrzebny nie dla hamowania walki ze złem, lecz po to, aby w warunkach rozwagi konsekwentnie to zło eliminować.

Jedyną i możliwą formą konfrontacji przez nas aprobowana, to konfrontacja przy okrągłym stole, przy użyciu słownych argumentów”. (o-tt)

ZNP — Oświata o projekcie Karty Nauczyciela

Sprzeciw wobec gotowości strajkowej w placówkach oświatowo-wychowawczych

Sekretariat Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego — Oświata wystosował oświadczenie, w którym kwestionuje niektóre stwierdzenia, zawarte w „Komunikacie o wynikach rozmów na temat statusu nauczyciela” podpisanym przez przewodniczącego Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. W komunikacie tym mówi się, że do projektu Karty Nauczyciela wprowadzone zostały poprawki, które „niszczą całą dotychczasową pracę mieszaną poselsko-związkowych zespołów robotniczych”. Zapisy te — zdaniem ZNP — Oświata wymienione jako usunięte w istocie zostały utrzymane, bądź też nie

znajdowały się w projekcie rozpatrywanym przez komisję sejmową.

Związek Oświata stoi na stanowisku, że od załatwienia nauczycielskich problemów należy zacząć wszelkie próby uzdrowienia czy reformowania oświaty. „Solidarność” nauczycielska zaś formułuje koncepcję ustawy o systemie edukacji narodowej. ZNP — Oświata gotowy jest wspólnie uczestniczyć w pracach nad kształceniem projektów tej ustawy, ale nie widzi powodu, aby przysłała ustawa dotycząca systemu oświaty miała wykluczyć szybkie uchwalenie Karty Nauczyciela. Tymczasem komunikat „Solidarność” Dokończenie na str. 2

Energetycy o reformie

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy Ministerstwa Górnictwa i Energetyki — 10 bm. w Warszawie odbyła się narada kierownictwa tego resortu z dyrektorami i przedstawicielami samorządów pracowników branż energetycznej. Omówiono problemy związane z wdrażaniem reformy.

Dyskusja koncentrowała się na poszukiwaniu optymalnych rozwiązań systemu finansowego i motywacyjnego.

Konferencja wojewódzka ZSMP w Kaliszu

By lepiej przezwyciężać trudności

INFORMACJA WŁASNA

W czwartek obradowała w Kaliszu 3 wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza ZSMP. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m. in. I sekretarz KW PZPR w Kaliszu — Bogdan Gawroński oraz przedstawiciele Zarządu

Ze szkicownika wielkopolskiego



Na terenie tonącego w błocie PGR-u w Siedmiorogach (Kalisz) znajduje się piękny, ale zaniedbany i opustoszały dwór. Z ogromnego, krytego drewnianym gontem, dachu sterczą dumnie białe kominy. Stuszenie zaliczono tę, bardzo polską w swoim charakterze architektonicznym, budowlę do pierwszej grupy zabytków. Chciałabym chociaż zawstydzić tych, którzy odpowiadają za ruinę tego dworu.

Rys. — Krystyna Popiak

* Zbieżność stanowisk rektorów i studentów

* Strajki w uczelniach nadal trwają

INFORMACJA WŁASNA

W Poznaniu, w nocy z 9 na 10 bm. zakończyła się Konferencja Rektorów Uczelni Polskich. Jej przewodniczącym wybrany został prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego — Józef Gierowski. Rektorzy, opublikowali oświadczenie, w którym zajęli stanowisko wobec sytuacji dotyczącej szkolnictwa wyższego.

„Konferencja rektorów szkół akademickich oświadcza, że jest jedynym przedstawicielem wywołanym w drodze wyborów władz szkół wyższych w oparciu o projekt Komisji Kodyfikacyjnej z 11 czerwca 1981 r. ustawy o szkolnictwie wyższym.

Konferencja działa zgodnie z ustawą o szkolnictwie wyższym z upoważnienia senatów akademickich uczelni krajowych.

Konferencja spełniając swe funkcje, wyraża opinie i inicjuje działania we wszystkich istotnych sprawach środowiska akademickiego; orzeka w sprawach spornych; reprezentuje środowisko akademickie wobec władz centralnych.”

Strajkującym studentom konferencja wyraża uznanie za podjęcie w imieniu całej społeczności akademickiej protestu wywołanego nieprzestrzeganiem podstawowych zasad moralnych oraz ducha i litery projektu ustawy o szkolnictwie wyższym. Rektorzy uważają, że strajk spełnił swe główne cele, bowiem doprowadził do skierowania projektu Komisji Kodyfikacyjnej ustawy o szkolnictwie wyższym z 11. 6. 1981 do Sejmu, a także zwiększył szansę na uchwalenie ustawy zgodnie z oczekiwaniami środowiska akademickiego; doprowadził do jej integracji, zyskał poparcie środowiska robotniczego. Konferencja uważa, że należy zmienić formę dotychczasowego protestu, podtrzymując stanowisko rektorów szkół wyższych (z 6. 12. br.) w sprawie WSI w Radomiu. WOSP w Warszawie i losów ustawy o szkolnictwie wyższym; stwierdza, że prof. Michał Hebda nie jest jej członkiem.

„Konferencja zwraca uwagę na fakt, że istniejąca sytuacja strajkowa w środowisku studentów, utrzymywana sztucznie przez brak

decyzji ministra szkolnictwa wyższego, nauki i techniki zmierzającej do zlikwidowania źródła konfliktu WSI Radom doprowadziła do utraty zaufania do ministra i nabiera charakteru grożącego konfrontacją, utrudniając działanie sił odnowy w kierunku porozumienia narodowego.”

Dzisiaj w Łodzi odbędzie się konferencja rektorów uczelni technicznych, na której podjęte zostaną decyzje w sprawie WOSP. Na najbliższej sesji Sejmu przedstawiciel Konferencji Rektorów zreferuje jej wniosek o najszybsze uchwalenie przez Sejm ustawy o szkolnictwie wyższym w wersji społecznej i będzie zabiegać o realizację tego wniosku.

Równolegle z Konferencją Rektorów trwały w Collegium Novum UAM obrady Ogólnopolskiej Konferencji Uniwersyteckich Komitetów Strajkowych.

Przedstawiciele Uczelnianych Komitetów Strajkowych w swoim oświadczeniu podtrzymują zasadność apelu UKS KKK NZS z 7 bm. o konieczności zmiany formy strajku z okupacyjnego na bardziej efektywny. Po uwzględnieniu realiów sytuacji w kraju i na uczelniach apelują o zmianę formy strajku do 15 bm. KK UKS popiera utworzenie Wyższej Szkoły Pożarniczej pod patronatem społecznym do końca czerwca 1982 r.

Wczoraj odbyła się wspólna Konferencja Rektorów Uczelni Polskich i Konferencja Uczelnianych Komitetów Strajkowych oraz KKK NZS. Ogłoszono wspólny komunikat, w którym obradujący stwierdzają ogromne zbieżności stanowisk w podstawowych sprawach istotnych dla społeczności akademickiej w Polsce. Wspólnie dążyć będą do osiągnięcia pełnej samorządności i autonomii wspólnoty akademickiej i efektywnego rozwiązania istniejących konfliktów, a szczególnie w WSI w Radomiu i WOSP w Warszawie. Sformułowano też nowe sposoby protestu eliminującego strajk okupacyjny. (bg)

monogram do życia. Hasłami przewodnimi stały się — pełna autonomia programowa wszystkich środowisk oraz liczenie się z inicjatywami oddolnymi. Należało przekonywać o słuszności idei tkwiących właśnie w ZSMP. Ci co zostali, uwierzyli że to co im obiecano jest w jakimś stopniu realne.

Działalność ukierunkowaną na kilka zagadnień z których najważniejsze to sprawy socjalne.

Dokończenie na str. 2

OGŁOSY

Po poznańsku

Nie za często dotychczas się zdarzało, by Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu dyskutowała żywo i wielowariantowo. Środowa sesja, dotycząca spraw budownictwa mieszkaniowego w regionie właśnie stała się po temu dobrą okazją. Nie ograniczono się podczas niej do liczb, wskaźników i spraw technicznych; poruszane były aspekty społeczne budownictwa. Wszak kilkunastoletnie wyzwanie na uzyskanie mieszkania ma istotny wpływ i na kwestie demograficzne i na samopoczucie setek tysięcy ludzi.

Radni — za pośrednictwem problematycznych komisji — dokonali rzetelnej analizy stanu budownictwa w Poznaniu i okolicach, podjęli próbę wskazania władzom wojewódzkim jakimi drogami dążyć do nadchodzących lat do uzdrowienia sytuacji mieszkaniowej; występowano przeciwko wnoszeniu papierników i papierników, sugerując nawet do lokowania lokali sklepowych i usługowych w parterach domów; rozważano argumenty przemawiające za i przeciw budownictwu indywidualnemu; mówiono o poznańskich miasteczkach — podupadających z racji dekapitalizacji budynków, a także ze względu na trudności z pozyskaniem liczących terenów pod jednorodzinne domki; zwracano uwagę na problem wody, której niedostatek odczuwa wiele miejscowości, co oznacza konieczność ograniczenia w nich rozbudowy przemysłu. Była to rzetelna, przepełniona poczuciem odpowiedzialności za warunki ludzkiego bytowania — obywatelska debata. Rzekłoby się: nacechowana realizmem, rozumianym po poznańsku. Szczególną przy tym wymowę miały słowa jednej z radnych, która postawiła pytanie, nurtujące wielu z nas: czy te budowlane zamierzenia da się urzeczywistnić, czy na stanie społeczny spokój w kraju?

WIESŁAW PORZYCKI

Spotkanie E. Skrzypczaka z przedstawicielami ZW Stowarzyszenia PAX

Dokończenie ze str. 1

godności i rzetelności informacji i propagandy, możliwości prezentacji działalności i poglądów różnych środowisk społecznych i politycznych w środowiskach publicznych przekazu oraz szereg spraw szczegółowych. (na)

Apel Ministerstwa Oświaty do nauczycieli i wychowawców

(PAP) Od paru dni rozpowszechniany jest w szkołach — jak informuje Ministerstwo Oświaty i Wychowania — komunikat Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, o „wynikach za kończących rozmów na temat statusu nauczyciela” podpisanego przez przewodniczącego Jerzego Romana, w którym omienia się prace sejmowych komisji Oświaty i Wychowania oraz Prac Ustawodawczych nad Kartą o Statusie Nauczyciela.

W tej sprawie zajęła stanowisko Kancelaria Sejmu, wyrażając w przekazanym prasie 3 bm. oświadczeniu oburzenie z powodu zniekształcającego przebieg obrad niezgodnego z prawdą komunikatu o wynikach zakończonych rozmów na temat statusu nauczyciela.

W Poznańskim CPN przestaje realizować limity i przydziały paliwa

INFORMACJA WŁASNA

Trudności z nabyciem produktów naftowych poważnie zdezorganizowały pracę wielu instytucji i przedsiębiorstw oraz znacznie ograniczyły wykorzystywanie samochodów prywatnych. Aby nie dopuścić do całkowitego załamania się dyscypliny paliw, konieczne stało się więc podjęcie decyzji, ograniczających skutki niedoboru benzyny w bieżącym kwartale, czyli tracą one ważność. Jednocześnie zobowiązano CPN do hurtowych dostaw paliwa na podstawie asygnat przydziałowych według ustalonej kolejności.

Dyrektor Przedsiębiorstwa Obrót Produktami Naftowymi CPN w Poznaniu — działając z upoważnienia warszawskiej centrali — wstrzymał realizację limitów i przydziałów benzyny w bieżącym kwartale, czyli tracą one ważność. Jednocześnie zobowiązano CPN do hurtowych dostaw paliwa na podstawie asygnat przydziałowych według ustalonej kolejności.

Zgodnie z decyzją Operacyjnego Sztabu Antykrzysowego z 3 grudnia, od piątku (11 bm.) wstrzymana zostaje także w województwie poznańskim sprzedaż etyliny dla służbowych samochodów osobowych w publicznych stacjach paliwowych. W wyjątkowych przypadkach imienne zgody na nabycie benzyny będą udzielały terenowe organy administracji państwowej właściwe dla miejsca zarejestrowania pojazdu.

Minister komunikacji upoważniony został do określenia stanowisk, na których zatrudnionym pracownikom nie będą do odwołania zwracane koszty wykorzystania samochodów prywatnych do celów służbowych. (mek)

Problemy mleczarstwa tematem krajowej konferencji w Lesznie

INFORMACJA WŁASNA

Problemy przemysłu mleczarskiego i jego załóg są tematem dwudniowej krajowej konferencji mleczarstwa, która w czwartek rozpoczęła się w Lesznie.

Organizatorami są: Zarząd Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich i Zarząd Krajowy NSZZ Pracowników Spółdzielni Mleczarskich w Polsce. W konferencji uczestniczą przedstawiciele spółdzielczości mleczarskiej z 24 województw. Przybyli także: wiceprezes Zarządu CZSMI — Zygmunt Panikiewicz, przewodniczący ZG NSZZ PSMI — Michał Zórawski oraz przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych woj. leszczyńskiego z sekretarzem KW PZPR Tomaszem Skorupskim.

W pierwszym dniu obrad dyskusja koncentrowała się wokół trzech zasadniczych problemów: organizacji skupu mleka, bazy surowcowej i jej za-

gospodarowania oraz zbytu produktów mleczarskich. Prezentowano różne modele organizacyjne sieci skupowej, podkreślając jednocześnie związek jakości surowca z prawidłową obsługą dostawców mleka. W tym celu niekiedy konieczne jest wyłączenie punktów skupu i zakładów mleczarskich w niezbędne urzędy. Gwarantować to może m. in. perspektywiczny program rozwoju branży za prezentowany podczas konferencji przez zarząd CZSMI. Wyrażano jednak wątpliwości — bowiem nie jest to pierwszy plan perspektywiczny w tej branży — na ile możliwa będzie jego realizacja. Mleczarstwo — podkreślali dyskutanci — jako jedna z dziedzin chronionych przez państwo musi korzystać ze specjalnych preferencji finansowych.

Warto odnotować, że Leszczyńskie nieprzypadkowo wybrano na gospodarza konferencji. Województwo zajmuje aktualnie pierwsze miejsce w kraju w skupie mleka. (ar)

Wykluczenie Z. Ciesiołkiewicza z „Grunwaldu”

(PAP) Jak poinformowała Rada Naczelna Zjednoczenia Patriotycznego „Grunwald” sąd koleżeński tej organizacji wykluczył z szeregu zjednoczenia b. prezesa Zarządu Krajowego ZP „Grunwald” Zdzisława Ciesiołkiewicza — za działalność sprzeczną z postanowieniami statutu.

Sprzeciw wobec gotowości strajkowej

Dokończenie ze str. 1

ści” nauczycielskiej trzeba traktować jako próbę torpedowania prac nad Kartą Nauczyciela, za którą opowiedzieli się nie tylko członkowie ZNP, ale także spora część nauczycieli — członków „Solidarności”.

ZNP — Oświata zdecydowanie sprzeciwia się akcjom strajkowym w szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych i wzywanych członków do przeciwstawiania się strajkom przeciwko Kartie Nauczyciela.

(to-tt)

Nadal napięcie na wsi

(PAP) Nie spada napięcie na wsi. We wszystkich ogniskach regionalnych NSZZ RI „Solidarność” utrzymywana jest gotowość strajkowa. W niektórych województwach, grupy członków tego związku okupują budynki publiczne i administracyjne, wysuwając oprócz postulatów o znaczeniu ogólnokrajowym, będących przedmiotem rozmów w Siedlcach, których wznowienie zapowiedziano na 11 bm., żądania pod adresem miejscowych władz administracyjnych.

Trwają również akcje protestacyjne prowadzone przez inne związki rolników: „Solidarność Chłopską” Kujaw, Ziemi Dobrzyńskiej oraz „Solidarność Chłopską Ziemi Lubelskiej”.

W listopadzie wszczęto 1030 śledztw w sprawach o spekulację

(PAP) Według informacji Biura do Walki z Przestępstwami Gospodarczymi Komendy Głównej MO, w listopadzie br. wszczętych zostało 1030 postępowań przygotowawczych o przestępstwa na szkodę nabywcy. Ponad połowa z tych postępowań została wszczęta na mocy wnieśliwanej ustawy o zwalczaniu spekulacji, a więc o przestępstwa takie jak: ukrywanie towaru przed nabywcą, dostarczanie do sklepu zamiast towaru w łącznej faktur i pieniędzy, czy niezgodne z prawdą potwierdzenie odbioru dostawy przez personel. Komisje antyspekulacyjne skierowały ponadto ponad 2 300 wniosków do kolegiów do spraw wykroczeń, a 3 200 osób ukarały mandataми. U spekulantów zakwestionowano towary wartości przeszło 23 mln zł.

Strajk okupacyjny w konińskim szpitalu

INFORMACJA WŁASNA

W czwartek o godz. 8 rano rozpoczął się strajk okupacyjny w świetlicy szpitala wojewódzkiego w Koninie, podjęty przez grupę negocjacyjną wyłonioną na II walnym zjeździe delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Konińskiego do rozmów z delegacją rządową w celu przejęcia na potrzeby służby zdrowia budowanego gmachu KW MO. W strajku biorą również udział członkowie „Solidarności” z klubów w zakładach pracy Konina.

Jak nas poinformowała grupa kierownicza wybrana spośród okupujących, strajk wiąże się z uchwałą walnego zebrania, która zobowiązuje grupę negocjacyjną do użycia wszelkich środków, aby wyegzekwować zadośćuczynienia z gmachu budowanego dla KW MO. Decyzją o nim zapadła „w związku z ignorowaniem przez władze społecznych postulatów” — jak stwierdza się w wydanym oświadczeniu — dotyczących spornego gmachu. Okupujący żądają przyjazdu komisji rządowej. Przewidziane są masówki w szpitalu, aby informować pracowników o przebiegu i celach okupacji. Jednocześnie strajkujący zapewniali, że okupacja nie wpłynie w jakikolwiek sposób na działalność szpitala a wszelkie zaniedbania personelu szpitala w okresie strajku traktowane będą jako działania przeciw związkowi i prowokacja.

Podjęty bezterminowo strajk okupacyjny został zatwierdzony — jak nas poinformowano — przez Prezydium Regionu Konińskiego NSZZ „Solidarność” i uzgodniony z pełnomocnikiem Krajowej Komisji Związku. (woj)

Oświadczenie ZW TPPR w Koninie

Nie chcemy tych pieniędzy

Wyrok Sądu Wojewódzkiego w Koninie (opublikowany w „Głosie” 9. 12. — red.), skazujący ob. Krzysztofa Salatę za profanację pomnika wzniesionego żołnierzom Armii Radzieckiej jest dla członków i aktywistów TPPR niemiłym zaskoczeniem. Wyrażamy głębokie oburzenie za tę część wyroku, w której mówi się o zasądzeniu części poborów na rzecz Zarządu Wojewódzkiego TPPR w Koninie.

Informujemy opinię publiczną i instancję wojewódzką są

du, że taki sposób gromadzenia środków dla naszej organizacji jest obraźliwy. Naszą działalność finansową opieramy na dobrowolnych składkach członkowskich, a nie w muszanych grzywnach.

Jesteśmy za sprawiedliwym i surowym orzeczeniem sądów w stosunku do tego rodzaju przestępstw. Jednocześnie tej obraźliwej naszej Towarzystwo kwoty nie przyjmujemy.

Zarząd Wojewódzki TPPR w Koninie

Partia nie obierze kursu na konfrontację

Dokończenie ze str. 1

cyplinowania społeczeństwa, o unormowaniu sytuacji w zakładach pracy, o możliwości ograniczenia prawa do publicznych zgromadzeń (z wyjątkiem religijnych) oraz o ograniczeniu kolowego ruchu osobowego i transportowego.

Mówiono także o problemie rozliczenia osób winnych nadużyciu władzy i stanowisk oraz o ukaraniu za pospolite przestępstwa popełnione przez byłych prominentów. W kraju toczy się 409 śledztw obejmujących od byłych wojewodów po czasy do byłego ścisłego kierownika partyjnego i rządowego (w stosunku do około stu osób z tej grupy zastosowano areszt tymczasowy). Do sądów wpływają pierwsze akty oskarżenia, jednak jest ich tam jeszcze zbyt mało, zważywszy, że na IV Plenum KC PZPR postanowiono zakończyć proces rozliczeń do końca bieżącego roku. Nadał też zbyt wolno przebiega proces oczyszczania aparatu administracyjnego i go spodarczego, zdarza się też, że

karę ponoszą ludzie piastujący niższe stanowiska, gdy ich przełożeni, przeciwko którym kieruje się uzasadnione pretensje, nie są pociągani do odpowiedzialności. W wyniku działalności wojskowych terenowych grup operacyjnych, administracja wojewódzka otrzymała około 20 wniosków o zwolnienie z zajmowanych stanowisk naczelników miast i gmin.

I jeszcze sprawa zaopatrzenia ludności w podstawowe artykuły żywnościowe. Wprawdzie przez ostatnie dni obserwuje się pewien spadek skupu żywności, jednak z planu dostaw poznańskie rolnictwo wywiązuje się prawie w stu procentach, a oceniając globalnie województwo otrzymuje pełne pokrycie (wynikające z reglamentacji) zapotrzebowania na mięso. W tej sytuacji okazuje się, że najtrudniejszym problemem jest równomierne dostarczanie towaru do sklepów, bo teoretycznie każdy obywatel bez trudu powinien kupić przypadającą na niego rację żywnościową.

(zr)

Z kroniki sądowej

J. Cichowlas znów w klinice KW MO

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu miał się rozpocząć proces Józefa Cichowlasa, byłego I sekretarza Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań-Grunwald, oskarżonego o wyłudzenie 144 000 złotych w postaci niezapłaconych za roboty związane z budową jego domu letniskowego w Jeżykowie. Z powodu nieobecności J. Cichowlasa, który przebywał w szpitalu, rozprawa została odroczona. Jej nowy termin zostanie wyznaczony z urzędu.

Z odczytanych przez przewodniczącego sądu dokumentów wynika, że 13 minionej miesiąca J. Cichowlas opuścił oddział chorób wewnętrznych Kliniki KW MO w Poznaniu. Z tego samego miesiąca na polecenie sądu został zbadany internistycznie przez biegłego lekarza z Zakładu Medycyny Sądowej. Jego zdaniem, oskarżony, choć cierpi na różne do-

legliwości, może uczestniczyć w procesie. Jednakże dwa dni później J. Cichowlas został przyjęty na oddział psychiatryczny Kliniki KW MO. Oskarżony — jak stwierdza lekarz, który się nim opiekuje — wykazuje objawy depresji i stany lękowe, w związku z czym przewiduje się, że jego pobyt w szpitalu potrwa do końca tego roku, a udział w procesie będzie możliwy w drugiej połowie stycznia 1982. Diagnozę tę potwierdził specjalista z Kliniki Psychiatrycznej AM w Poznaniu.

Prokurator złożył wniosek, by oskarżonego zbadała komisja, w skład której weszłyby lekarze Zakładu Medycyny Sądowej i psychiatry. Sąd uznał jednak ten wniosek za przedwczesny. Być może — to już nasze zdanie — oskarżonego należałoby umieścić w Szpitalu Psychiatrycznym przy areście śledczym w Szczecinie.

(ak)

By lepiej przezwyciężyć trudności

Dokończenie ze str. 1

cialno-bytowe, ideowe i kulturalne. Zadania różniły się w zależności od środowiska — robotniczego, młodzieży wiejskiej i szkolnej.

Jak w każdej organizacji do konano mniej niż zakładano. Przecież i tu niektóre drogi okazały się zbyt strome, zaś ambicje często hamowała rzeczywistość. Lecz nie sposób orzeknąć prawdziwych dokonań. Nikt nie zakwestionuje oddanych do użytku mieszkań, zbudowanych dla członków związku, pogłębionego procesu kształcenia młodych rolników czy rozmaitych akcji podejmowanych w zakładach pracy całego regionu.

Nie obszło się również bez cieni. ZSMP krytykowane, nie szczędzono dezaprobaty także

pod adresem Zarządu Wojewódzkiego. Zarzuty dotyczyły m. in. zejścia z głównej osi problemowej, tj. walki o interesy zrzeszonej młodzieży. Starano się bronić swych racji. W czasie kampanii przed III Nadzwyczajnym Zjazdem ZSMP powołano zespół, który zebrał i opracował około 180 wniosków i uwag, potem przesłał je do odpowiednich urzędów i instytucji. Czu — zwłaszcza — newralgiczne kwestie — zostały załatwione, pytano podczas dyskusji.

Obrady przeciągnęły się do późnych godzin. Trzeba było omówić najpilniejsze problemy dnia dzisiejszego oraz wyznaczyć linię przewodnią następnej kadencji, wybrać władze. Z chwilą, gdy przekazywaliśmy materiał do druku — delegaci obradowali. (ewi)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na piątek w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, możliwe mgły.

Temperatura maksymalna około 0 stopni, minimalna od minus 3 do minus 10 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni i zachodni.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu i Lesznie minus 3 stopnie, w Koninie i Pile minus 2 stopnie; ciśnienie 991 hPa, czyli 743,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Ryszard Kowalski.

Nr indeksu 35028 p-14

Działalność kulturalna i socjalna w zakładach pracy

Znaki zapytania
na progu reformy

Sprawa reformy gospodarki jest dyskutowana test właściwie wyłącznie w kategoriach ekonomicznych. To zaś, czy i jak zakład pracy ma realizować w warunkach reformy zadania pozaprodukcyjne, uchodzi — jak dotychczas — naszej uwadze. Owszem, gdzieś na marginesie zasadniczego nurtu dyskusji usłyszeć można niekiedy stwierdzenia, że przedsiębiorstwa powinny pozbyć się „bałastu” domów kultury, żłobków, przedszkoli, ośrodków wypoczynkowych, a nawet stółków, upatrując swój cel jedynie w produkcji, zysku i wypływających z niego godziwych zarobkach. „Głos Pracy” poinformował, że kilka fabryk zameldowało swoim resortom, iż od 1 stycznia 1982 r. nie będą prowadzić szkół przyzakładowych. Ale jednocześnie już w postulatach zgłaszanych przed IX Zjazdem PZPR, przekazywanych do poznańskiego Wojewódzkiego Zespołu Związkowego, było głosów do magistratów, by przekazać do PWP wszystkich domów wypoczynkowych, ile i tych, które mówiły o konieczności obowiązkowego budowania ich przez każdy zakład pracy lub tworzenia baz międzyzakładowej. A nie ma bodaj ani jednego programu działania samorządu pracowniczego, w którym by nie zakładano konieczności prowadzenia pracy kulturalnej, oświatowej, wychowawczej, pełnienia przez fabrykę funkcji opiekuńczych w stosunku do rodzin wielodzietnych, samotnych matek emerytów.

Dobrze się wie, że stało. Od dział Wielkopolski Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierowania Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i Akademii Ekonomicznej w Poznaniu zorganizowały w początkach grudnia konferencję poświęconą problemowi: jak powinny być realizowane poza produkcyjne funkcje zakładów pracy po uzyskaniu przez nich „trzech S”.

Pytanie zasadnicze brzmi: „jak”. Na pytanie „czy” odpowiedzieli bowiem w sposób nie budzący wątpliwości: wstępne referaty profesorów Mieczysława Przedpelskiego i Zbigniewa Tytka. Oboje zakłady pracy pełnią funkcje poza produkcyjne — mówiąc w sposób uproszczony — czy chcemy tego czy nie. Woliw przedsięwzięć produkcyjnych środowisko naturalne

konsekwencje rodzinne zatrudnienia kobiet i wielozmianowości, związek między zdrowiem człowieka a rodzajem wykonywanej przez niego pracy — oto niektóre z nich. Jasne więc jest, że człowiek musi podejmować działania, które w sposób celowy te poza produkcyjne, a także ważne społecznie, funkcje przedsiębiorstw współkształtowałyby lub przekształcały w sposób korzystny dla ludzi i społeczeństwa. Nie można wyobrazić sobie np. zakładu, w którym nie prowadzono by działalności na rzecz poprawy warunków pracy i dobrego funkcjonowania przemysłowej służby zdrowia.

Dużą część tego rodzaju przedsięwzięć wiąże się zresztą z realizacją celów produkcyjnych. Odnosi się to np. do czasów i rekreacji — człowiek, który ma właściwie zorganizowany wypoczynek lepiej pracuje, a także do szkolnictwa przyzakładowego, które daje możliwość nie tylko uzyskiwania odpowiedniej liczby odpowiednio wyszkolonych kadr, ale również przygotowania do pracy ludzi związanych z konkretnym zakładem, ukształtowania myślowo i psychicznie w pożądanym sposób. Działalność kulturalna interesuje założe, tworzy społeczność zakładową.

Te wszystkie zagadnienia były na konferencji, szczególnie w zespołach problemowych, omawiane nie tylko z owego „produkcyjnego” punktu widzenia. Uczestnicy konferencji wychodzili bowiem z założenia, że zakład pracy będący własnością społeczną podejmuje winien te poza produkcyjne działania również z przyczyn społecznych, niejako uzupełniając, konkretyzując, a niekiedy korygując działalność socjalną państwa. Państwo bowiem tworzy programy działań socjalnych mieszczące się w pewnych ogólnych schematach, które nie mogą uwzględnić specyfiki, potrzeb i zainteresowań poszczególnych zakładów. Zaś np. działalność zakładowej służby zdrowia w konkretnej fabryce uwzględnia lub ścisłe — uwzględniać powinna specyfikę pracy czynnie przeciwdziałać zagrożeniom współdziałać z państwem i związkowa inspekcja pracy. Działalność kulturalna prowadzona w zakładzie pracy za pomocą określonych intelektualnych potrzeb i zainteresowania określonego środowiska, a inne

pobudza metodami, formami najbardziej w danym środowisku skutecznymi.

Zakładając, że nawet w przyszłości takie obiekty jak zakładowe domy kultury czy ośrodki rekreacyjne zostaną przyjęte przez państwo, instytucje wyspecjalizowane, czy też stana się własnością miast — istnieją bowiem i takie koncepcje — nie można sobie wyobrazić, żeby przedsiębiorstwa poprzez samorządy pracownicze, nie chciały i nie powinny ukierunkowywać ich działalności w sposób odpowiadający potrzebom załóg. Również uzupełnieniem i konkretyzacją polityki socjalnej państwa jest działanie zakładów pracy na rzecz zaspokajania materialnych potrzeb pracowników. Realizując jedynie słuszną zasadę, że płaca musi być odpowiednikiem pracy, przedsiębiorstwa będące własnością społeczną nie mogą się uchylać od udziału w realizacji zasad tworzenia godziwych warunków życia dla wszystkich, przede wszystkim zaś dla tych, których sytuacja losowa lub rodzinna stawiają w gorszej sytuacji. Tu najwłaściwszym instrumentem pozbawionym oddziaływania jest i będzie fundusz socjalny.

Siła rzeczy mówiono o nim na konferencji wiele. Przede wszystkim o jego wielkości, zasadach tworzenia. Przedstawiciel Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych przedstawił koncepcję odmienną niż obecnie obowiązująca zasady jego tworzenia. Fundusz socjalny naliczany jest teraz od funduszu płac i stanowi dwa procent tego ostatniego, co automatycznie stawia w gorszej sytuacji branżę lub załogi o niższych zarobkach. Oparcie funduszu socjalnego jak i funduszu mieszkaniowego na płacach minimalnych byłoby więc rozwiązaniem słusznym. Przedstawiona propozycja mówi o funduszu socjalnym wynoszącym 50 procent płacy minimalnej mnożonej przez liczbę zatrudnionych. Jednocześnie załogi mogłyby przekazywać część zysku na uzupełnianie funduszu socjalnego. Wtedy, w myśl owej propozycji, ta część dochodu nie byłaby opodatkowana.

Tak czy inaczej fundusz socjalny będzie chyba w najbliższym czasie.

Dokończenie na str. 6

ZOFIA SZPROKOFF

O czym pan będzie mówił na rozpoczynającym się 11 grudnia Kongresie Kultury, co pana najbardziej niepokoi?

— Moja rola jest raczej ceremonialna. Mam otwierać Kongres Kultury. Zasadnicze wypowiedzi przygotowane w formie poważnych referatów czy zagadnień będą już miały charakter bardziej szczegółowy, bardziej merytoryczny. Ja chciałbym w moim słowie otwierającym Kongres raczej uściłowić sprawę kultury na tle szerszym niż to wyłącznie polskie. Wydaje mi się, że w tej chwili kultura na świecie przeżywa kryzys wywołany po prostu kierunkiem rozwoju współczesnej cywilizacji i widze zagrożenia dla kultury w niej. Ja bym to skrótkowo nazwał kryzysem współczesnej cywilizacji.

— Na czym on polega?

— Widzę tu dwa konkretne zagrożenia. Jedno to jest komercjalizacja kultury, która wstępuje zwłaszcza w krajach kapitalistycznych i zachodnich, ale także u nas w pewnym stopniu. Drugie to przenosty instytucjonalizacji życia, zmierzająca aż do granic totalitaryzmu w dziedzinie kultury. Wydaje mi się, że podstawowym problemem kultury nie tylko u nas, ale i na świecie jest obrona humanistycznej jakości życia. I kultura nie zawsze potrafi temu zadaniu poddać.

— Ta nadmierna instytucjonalizacja dotknęła również i nasz kraj.

— Oczywiście i to w bardzo dużym stopniu. Sądze, że obecnie wszystko zmierza w kierunku odbudowy autentyczności życia społecznego, kulturalnego. Kongres jest przejawem właśnie takiego dążenia do autentyczności, reakcją na wypaczenia w życiu kulturalnym, w polityce kulturalnej. Poza tym jest przejawem dążenia do

Obrona humanistycznej
jakości życia

Rozmowa z Janem Józefem Szczepańskim
prezesem Związku Literatów Polskich.

integracji społecznej, która to integracja może się odbywać też tylko na zasadzie inicjatyw i aspiracji autentycznych, a nie żadnych dekretowanych czy fasadowych działań. Kultura, a w wypadku środowiska, które ją reprezentuje, literatura ma w moim przekonaniu ogromną rolę do odegrania w przeciwstawianiu się dezinTEGRacji życia i anarchii dążeniu do jakiegoś zdrowego sensu.

— Jak rozumiem, będzie kongres zajmował się również materialnymi i organizacyjnymi podstawami kultury.

— To są sprawy dla środowisk twórczych bardzo istotne. I myślę, że kongres niejako usankcjonuje pewne procesy, które już się odbywają od jakiegoś czasu. Środowiska twórcze i naukowe czują od dawna, że nie potrafią zabezpieczyć swoich interesów inaczej jak tylko występując wspólnie i solidarnie w sprawach, które są dla nich istotne. Temu zadaniu służyło m. in. powołanie komitetu porozumiewawczego stowarzyszeń twórczych i naukowych. Kongres Kultury jest po prostu kontynuacją tej linii integracji kultury polskiej.

— Jak pan ocenia miniony rok, czas po Sierpniu?

— Zaskazy zmiany i na plus, i na minus. Te zmiany ujemne dotyczą spraw materialnych, bytowych. Kryzys bardzo jasno daje znać o sobie w dziedzinie chociażby w

dawniczej, w sprawach książek. Wiadomo, że książki trzeba ratować, brakuje podręczników szkolnych, nie wydaje się wielu dzieł niezbędnych. Z drugiej strony to, co dzieje się w środowiskach twórczych, dziełania natury ogólnonarodowej, w które te środowiska się włączają, tak jak Związek Literatów chociażby w sprawie programów szkolnych, świadczą o tym, że świadomość tego jest żywa, że nie brakuje ani woli, ani energii, żeby o te sprawy walczyć. I w sumie stwarza to podstawy do twierdzenia, że życie kulturalne jest dynamiczne, nie zamiera i ludzie mają pełno inicjatyw, dobrej woli. To bardzo pozytywny objaw.

— Jakże nadzieję wiąże pan z kongresem, tym wielkim nieoficjalnym forum twórców?

— Myślę, że ten kongres jest bardzo potrzebny właśnie ze względu na to, że przeżywamy moment niesłychanej aktywizacji środowisk twórczych, odbywa się to w sposób często chaotyczny. Wymaga więc jednak jakiegoś uporządkowania, dościsła do jakichś wspólnych założeń, do wypracowania wspólnych metod działania. Kongres na pewno temu bardzo pomoże. Z drugiej strony wydaje mi się, że kongres odegra bardzo wielką rolę moralną jako czynnik duchowej integracji społeczeństwa.

Rozmawiała

BARBARA HENKEL
(Interpress)

„Polonez”
osobowo-towarowy

W Warszawie zaprezentowano nową wersję samochodu osobowo-towarowego. Zaprojektowany został na bazie „Poloneza” a uruchomienie produkcji będzie możliwe w 1983 roku. „Polonez” pick-up posiadać będzie wygodniejsze wnętrza kabiny pasażerskiej, a wyposażenie w hak holowniczy umożliwi ciągnięcie przyczepy bagażowej.

CAF — fot. Frelek

CZARNO NA BIAŁYM

W windzie spotkałem sąsiadkę. Pochwaliła się, iż zdołała zamienić jedno jajko na najświeższy numer „Trybuny Ludu”. Stała właśnie w kolejce pod nabiałowym, gdy do sklepu przywieźli codzienną prasę. Była jednak 158 w rzędzie, więc nie dopchała się do najnowszych wiadomości. Zdobyła natomiast 10 jajek i dzieki temu mogła z osobnikiem przedkładającym potrzeby ciała nad wymagania ducha dokonać korzystnej transakcji wymiennej. Na moje zdziwienie dlażegóż to organ znalazł się na półce wśród serków homogenizowanych i margaryny na kartki odparła z wyższością osoby dobrze zorientowanej w meandrach codzienności: to pan nie wie, strajkują kioskarki i od dzisiaj będzie się pan po prasę udawał do obuwniczego bądź warzywniczego. Niegłupio to nawet pomyślane, w kioskach i tak gazet nigdy nie ma a teraz zamiast wary kopci, których poszukuje od pół roku kupię sobie „Rzeczywistość”, zaś nie dostawszy koperku będę się mogła zadzwolić „Tygodnikiem Powszechnym”. Wszyscy usatysfakcjonowani sprzedawczyńie się nie nudzą, a klienci mogą mieć coś w rodzaju nadziei.

— Mimo wszystko pachnie mi to na miłą jakimś wariacem.

— To wymyślił, inny — odparła beztrósko sąsiadka i zaczęła przeglądać pierwsze strony „Trybuny”, co też zaraz wpłynęło niekorzystnie na jej samopoczucie. — Dawniej to były dobre czasy — westchnęła — brało się do ręki gazetę, bądź sadowiło przed „godziną dobrobytu” i leciała strumień świadomości — wizyta pierwszego, odwieczny pierwszy, order, foldery, spusty i upusty. Wszystko jasne i zrozumiałe, nawet dla wygodny leniwego czy zidiociałego odbiorcy odpowiednio uszeregowane. A teraz...

Przyznałem jej rację. Jak się może niektórzy uważni czytelnicy „Głosu” orientują zajmuję się tzw. opracowywaniem serwisu, co zresztą stwierdzone jest pod prognozą pogody. I gdy tak przez kilkanaście godzin wieczoro-

wą porą przedzieram się przez zwalę PAP-owskich depresji, w których tam i z powrotem akcje protestacyjne, strajki czynne, biernie, pulsujące, ciagle, rzeczywiste i po zorne — to jest taki moment że wpadam w popłoch, gubię się i już nie wiem, czy to profesor Hebda rozrzucił ampulki pod kopalnię, ponieważ rolnicy odmawiają odstawiania prasy, czy studenci nie chcą sprzedaż wiązanej i dlatego okupują „Cukrownie Toruńskie” a w Zielonogórskim nie przyjął się społeczny projekt ustawy o szkolnictwie wyższym, bo mleczarom nie opłaca się to-

Te same kuplety

wić ryb, natomiast rząd oświadcza, że się obraził i dlatego ogłasza gotowość strajkową, a jego rzecznik nie umie po polsku. Już nie wiem czy jest akurat tak czy odwrotnie. Ogarnia mnie wówczas nieodparta pokusa, by cały ten dalekopisowy ogromny kociokwitek wyrzucić do kosza, który akurat pod ręką i zrobić gazetę dla ludzi, że: w Pakistanie urodziło się cięle z dwoma głowami, że w Hondurasie odkopano kiel mamuta z 999 roku, że naukowcom kubańskim udało się wyhodować nietuczącą kielbasę z trzciną cukrową i na czołówkę rzucić: w RPA nadal bije się Murzynów!

Sąsiadka zaniepokojona moim stanem, nie chcąc mnie jednak zaprosić do siebie, tłumaczy przy drzwiach windy: jak ogłosiła niedawno jakaś krajowa instytucja badania publicznej opinii, przeprowadziła ona reprezentatywną próbę, z której wynikało, że 60 procent zasiadających codziennie przed telewizorem, by wstuchać się w upojny głos Ireny Falskiej, bądź zobaczyć złośliwą minę redaktora Beegera, nie a nie rozumie z podawanych przez nich treści.

— To by w pewnym stopniu tłumaczyło moje rozterki — odparłem nieco uspokojony. — Ale w takim razie cokolwiek bezpodstawnie wydaje się być wołanie i pisanie po murach „Solidarność” o prawdę, skoro wielu nie będzie w stanie odróżnić, co prawda, a co nie, jeśli nic nie ro-

zumie. Tym samym czy warto aż tak walczyć o dostęp do prasy i telewizji? Czy jest dla kogo się wysilać? Bo jeśli wielu nie pojmuje, to już na pewno większość mało to wszystko obchodzi. Niektórym organizatorom strajku z powodu dajmy na to niegodziwości dyrektora wydaje się, iż cały kraj żyje ich sprawą. Nie negując słuszności tej sprawy niejedną ma to dokładnie w nosie, bo albo są po, czyli pozbyli się już własnego ciemniwiciela, albo też żyją cokolwiek w innym świecie i martwią się raczej jak tu jutro wystać kartkową parówkę, albo gdzie niedrogo kupić nowego „Mercedesa”. Czyli nie te skale problemów.

Na scenie zaś pozostają samotni aktorzy, którzy odgruwają z całą powagą swoje misterium, swoje małe przedstawienie — protestują, ogłaszają, stają, wysuwają i na koniec — podpisują. Tak mniej więcej wygląda scenopis tej sztuki. Potem aktorzy kłaniają się i schodzą ze sceny, ich miejsce zajmują inni z tym samym repertuarem.

— Pan jest stuknięty — obruszyła się sąsiadka bardzo ostatnio przejęta tym wszystkim, co się wokół niej dzieje.

— Być może, ale czy nie dostrzega pani w każdej takiej akcji choć śladu gry dla samej gry, gdzie końcowy efekt ma już drugorzędne znaczenie? Weźmy chociażby taką Lubogórę. Strajkowali że hej, żądania mieli nieprzejednane, potem nagle niby się dogadali i już nikt się nie dowiedział, co z tego wynikało. A przykładów takich mam wiele poczynsz od samej Bydgoszczy, gdzie do dzisiaj nie wiemy, jak to z tym bičem po głowie było, a nikogo już sprawa nie interesuje iagnie z najbardziej zainteresowanymi: choć mieli nie popuścić Zrzesza hucznych wystrzałów, po których i smrodu prochu nawet nie zostało wiele też po drugiej linii barykady. Każda jednak sztuka schodzi przedko z afisza, kiedy nieleczna publika albo zasypia w najistotniejszych momentach albo traci watek. Życie wymaga zmienności form i środków. Natomiast w publikatorach nie tylko ciagle te odgrzewane, grane na okrągło kuplety, jak w niedawnym kabarecie. Kto się będzie wiecznie śmiać z tych samych kawałków?

JÓZEF GOLASZEWSKI

OPINIE KOLEMIKI ODPOWIEDZ

JESLI MOZE PREMIER

Oglądając reportaż telewizyjny z przebiegu wizytacji premiera PRL w warszawskiej piekarni w dniu 14. 11. br., zauważyłem, że cały zes. pol. na czele z gen. Wojciechem Jaruzelskim, korzystał ze środka lokomocji zbiorowej typu mikrobis. Przykład ten niech posłuży tym, którzy obojętnie patrzą na niedostatki paliwowe i wożą się (nawet do i z pracy) „Wolgami” służbowymi przy dobre rozwiniętych środkach lokomocji miejskiej, a nawet autokarów swoich zakładów. Nie stać nas na taki luksus, by limuzyny woziły pojedyncze osoby. Przez jazdy środkami lokomocji zbiorowej ujmij nikomu nie przynosi, a zaoszczędzają paliwo, którego brak odczuwają dziś mieszkańcy miast i wsi.

(2837)

WŁADYSŁAW SKORUPA
Poznań

DLACZEGO?

Jak można dopuszczać do zebrań o żywność dla Polaków — myślę tu o panu Lechu Wałęsie. (Mowa o apelu L. Wałęsy wystosowanym niedawno do związków innych krajów o pomoc ich rządów dla nas — dop. red.). Dlaczego nie zdobył się on, zamiast tej zebrań po całym świecie o żywność, na zorganizowanie w „Solidarności” grup, podobnych do terenowych grup operacyjnych, które uczą ludzi uczciwej, sumiennej i ofiarnej pracy na co dzień! A mo że by „Solidarność” także za częta wreszcie uczyć ludzi pracować i działać, nie zaś organizować strajki i tolerować nierówność? (...) „Solidarność” — ile kiedyś zrobiła dobrego, w tej chwili robi stokrrotnie tyle złego!

(2917)

BERNARD STERSKI
Poznań

„DŁOŃ POMOCNA...”

Oglądając w niedzielę, 6 bm. telewizyjny program na temat niesienia pomocy ludziom niepełnosprawnym, a jednocześnie samotnym w „Studio 2”, po myślałem, że jakoś nikt nawet nie wspominał w tym programie o pięknej akcji naszego „Głosu” pod nazwą „Dłoń pomocna i życzliwa”. Przecież prowadzona jest już ona od dawna i znacznie wcześniej aniżeli w telewizji zaczęło się mówić na ten temat w związku z okropną sytuacją, w jakiej się znajdujemy. Wiem, że nie jest najważniejszą reklamą „na cały kraj”, ale jeśli podają dobre przykłady spieszności takim osobom z pomocą, to należało by wspomnieć także choćby o poznańskiej akcji „Głosu” z do starczaniem drewna opałowego.

Natomiast w Poznaniu Wojewódzki Sąd Gospodarczy mógłby przejąć od Wrocławia pomysł dostarczania emerytom i rencistom, choćby tylko tym, którzy nie mogą chodzić, kartek żywnościowych razem z emeryturą przez listowych. Jeśli nie chcą rozności nawet im zaprenumerowanej prasy, bo o „za ciężko”, to przecież kartki w torbach by się bez trudu zmieściły i to właśnie przede wszystkim chcą poddać pod roz wagę, pisząc do Szanownej Redakcji w sprawie pomocy dla osób niepełnosprawnych.

(2959)

JOANNA KUBIAKOWA
Poznań

OD REDAKCJI: Przy okazji podajemy również sugestię, by oś. bom samotnym i sędziwym, na podstawie odpowiedniego zaświadczenia władz handlowych, w skle pach, w których mają zarejestrowane kartki, personel przygotowywał przysługujące im racje i wydawał w postaci paczek w godzinach, w których nie ma natoku klientów. Jak się dowiadujemy, tę słuszną innowację już gdzieś z dobrym skutkiem wprowadzono. Nie chyba nie stoi na przeszkodzie by to i u nas zastosować.

Listy krótkie i rzeczowe ma a większe szanse druku. Adres: redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań

W trosce o historyczne źródła

Akta to nie makulatura!

Pracujemy w różnych zakładach pracy: urzędach, instytucjach, przedsiębiorstwach, organizacjach społecznych itp. W związku z tym wykonujemy konkretne prace, zgodne z kompetencjami naszego zakładu. Tej działalności towarzyszy tworzenie dokumentacji. Każda załatwiona sprawa jest dokumentowana przy pomocy pism różnego rodzaju (korespondencja, protokoły, sprawozdania, orzeczenia, uchwały, przepisy, okólniki zaświadczenia, rachunki itp.), powstających w sposób obowiązkowy.

Dokumentacja, nazywana najczęściej aktami, chociaż ma nieraz także inną formę (rysunek techniczny, mapa, na grania dźwiękowe, fotografia, film itp.), ma istotne znaczenie praktyczne dla sprawnego działania zakładu pracy. Ułatwia ona załatwianie różnorodnych spraw, zastępując przede wszystkim pamięć urzędników, referentów, w ogóle osób obsługujących petentów i kierujących działalnością biur, kancelarii i sekretariatów. W związku z tym w kancelarii (sekretariacie, biurze, a referenta) należy postępować zgodnie z przepisami instrukcji kancelaryjnej oraz akta po rzadkować i układać w teczkach, segregatorach, czy skroszytach — według schematu podanego w wykazie akt, stanowiącym załącznik do wspomnianej instrukcji.

Akta zakładu pracy mają też ważne znaczenie jako instrument pracy kierownictwa, czy dyrekcji. Dzięki tej dokumentacji kierownictwo ma wgląd w sprawy załatwiane i w sposób ich załatwiania. Dokumentacja z dłuższego okresu czasu służy też do

przeprowadzania analizy działalności i wyciągania wniosków w zakresie udoskonalania pracy z punktu widzenia organizacyjnego i merytorycznego.

Na podstawie akt personalnych wydaje się różne zaświadczenia, na przykład w sprawach rentowych, emerytalnych. Obecnie wielu obywateli ma liczne trudności w uzyskaniu takich zaświadczeń, ponieważ zakłady pracy w przeszłości, zwłaszcza w początkowym okresie po 1945 roku od powiednio o akta się nie troszczyli.

Wreszcie — dokumentacja w zakładzie pracy jest źródłem informacji o tym zakładzie, a z czasem — po przekazaniu najważniejszych materiałów kategorii A do archiwum państwowego — staje się źródłem historycznym. Na jego podstawie można odtworzyć, zrekonstruować dzieje danego zakładu. Materiały takie są podstawą na przykład do opracowania monografii zakładu pracy, w związku z prowadzonymi nad nim badaniami naukowymi. Jeśli weźmie się pod uwagę przechowywane w archiwach państwowych akta z wielu zakładów pracy, staje się jasne, że na ich podstawie można prowadzić także badania problemowe z różnych dziedzin życia na terenie regionu, a nawet kraju. Dokumentacja wytwarzana w zakładach pracy z biegiem lat staje się coraz cenniejszym dobrem kulturalnym, dowodem życia i działalności społeczeństwa, jego problemów i sposobów ich rozwiązywania.

Zyjemy w czasach wielkich przemian w naszym kraju, a także w naszym regionie. Wszystkie te sprawy znajdu-

ją odbicie w tworzonej w zakładach pracy dokumentacji i to zarówno w urzędach, jak w instytucjach, przedsiębiorstwach i organizacjach społecznych. Materiały te — akta, druki, zdjęcia, filmy, taśmy z nagraniami itp. — trzeba odczytać troskliwą opieką, aby dla potomnych pozostało świadectwo naszych czasów o zmianach narodu w celu lepszego ukształtowania warunków życia. Muszą pozostać źródła historyczne, które umożliwią przeprowadzenie badań naukowych nad problematyką gospodarczą, społeczną, kultu ralną i polityczną. Obowiązek ten ciąży na urzędnikach, pracownikach informacji, archiwistach itp., którzy mają do czynienia z tworzeniem akt i opieką nad nimi.

Trzeba zwrócić wszystkim zainteresowanym uwagę, że przechowywane w wielu zakładach pracy dokumentacji czy to w kancelariach czy to w archiwach zakładowych, grozi niebezpieczeństwo. Wkrótce wprowadzona będzie reforma gospodarcza, a wraz z nią szereg zakładów pracy może ulec likwidacji. Jest to dla dokumentacji okres niebezpieczny, gdyż — jak uczę doświadczenie — w takich okolicznościach wiele akt ulega zniszczeniu. Pracownicy zajmują się wtedy zwykle własnymi sprawami, a akta najczęściej niszcza.

Stąd wezwanie i apel, by przy kolejnych reorganizacjach administracji i gospodar ki — nie popełniać dawnych błędów i zabezpieczyć dokumentację znajdującą się w zakładach pracy, przekazując ją do najbliższego archiwum państwowego.

STANISŁAW NAWROCKI

Wawelska filia



Pieskowa Skala, położona w do linie Prądnika, jest zaliczana do najpiękniejszych zakątków Jury Krakowsko - Częstochowskiej. Zamkowi (na zdjęciu), który jest filią Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, zima dodaje uroku.

CAF — fot. M. Szyperko

Centrala RSW w sprawie prenumeraty

Wymuszona „innowacja”

ECHA naszych publikacji

Po zaznajomieniu się z publikacją red. Zdzisława Kandziory pt. „Kto pomoże emerytom?” („Głos” z 16 XI br.) uważam, że sprawa jest zbyt poważna i dolegliwa, by można ją było urzędowo skwitować w formie tylko odpowiedzi z „centralnego szczebla”. Dlatego wypada rozpocząć ab ovo. Mianowicie od długotrwałych, około roku trwających kontrowersji między Ministerstwem Łączności, a Zarządem Głównym RSW „Prasa — Książka — Ruch”. W niemalym stopniu przyczyniły się do tego akcje protestacyjne związkowych pocztowców, o czym swego czasu było w kraju głośno. Mimo funkcjonowania ustawy sejmowej z grudnia 1972 i rozporządzenia Rady Ministrów (także z grudnia 1972), Ministerstwo Łączności postawiło na swoim: odzegało się od obowiązku doręczania prasy do domów abonentów, przynajmniej w miastach i to z dniem 1 stycznia 1982. (Wsi to nie dotyczy). Tak — w ogromnym skrócie — doszło do owej, autentycznie wymuszonej innowacji w systemie prenumeraty prasy.

Warto przy okazji wspomnieć, iż Zarząd Główny RSW przedstawiał resortowi łączności kilkakrotnie różne propozycje rozwiązań problemu. Wśród nich na przykład koncepcję zorganizowania osiedlowej służby doręczycielskiej. Wszelkie te propozycje nie zostały przyjęte. Przeciwno niektórym z nich (np. przyjmowaniu prenumeraty i wydawaniu jej w kioskach „Ruchu”) występowały związki zawodowe sprzedawców, głównie związek „solidarnościowy”.

RSW „Prasa — Książka — Ruch” z natury rzeczy powołana do troski o zapewnienie dostępu do prasy jak najszerszym kręgom społeczeństwa — zmuszona była wobec tego podjąć ryzyko decyzji o rozwiązaniu sprawy, choćby rozwiązanie takie było połowiczne i doraźne. Było to równoznaczne z przyjęciem na siebie — choć nie w RSW szukać trzeba źródła powstania prenumeratowego kontendansu — całego odium za skutki, jakie nieuchronnie z tego muszą wynikać.

Tak doszło do sytuacji, o której m. in. mowa w publikacji red. Kandziory. I — oczywiście — do społecznego niezadowolenia z obecnych uciążliwości zaprenumerowania prasy na 1982 rok. Trzeba tu także dodać, iż uciążliwości te dotknęły także wszystkich placówek RSW „Prasa — Książka — Ruch”, zmuszonych do przyjęcia na siebie — jako dopłatki — nieprzewidzianego działania — absorbującej obsługi prenumeraty.

Zasady prenumeraty prasy na 1982 rok (o czym wspomina się w publikacji pt. „Kto pomoże emerytom”), są czytelne, „Głosu” znane z komunikatu PAP, ale oto okazuje się, że nie wszędzie one funkcjonują, albo też funkcjonują wadliwie. Co jednak stoi na przeszkodzie wejściu w porozumienie na przykład Oddziałom Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów czy zarządom wojewódzkim PCK z Przedsiębiorstwem Upowszechniania Prasy i Książki, lub z jego oddziałem, w sprawie zapewnienia członkom prenumeraty prasy na 1982 rok? Zadnych przeszkód nie ma. Jest tylko jedno jedyne ograniczenie: kandydat na prenumeratę powinien, składając zamówienie, okazać (nie oddać) dowód wpłaty na prenumeratę za 1981 rok. To zastrzeżenie obowiązuje zresztą wszystkich.

Pytanie, dotyczące możliwości zapewnienia prenumeraty prasy emerytom poprzez ich macierzyste zakłady pracy: wcale nie muszą oni załatwiać sprawy osobiste — wystarczyć okazanie dowodu wpłaty na prenumeratę na rok bieżący przez kogoś z rodziny, koleję, sąsiada... I wcale nie muszą zaprenumerowanej prasy odbierać osobiście. Czyżby zakłady pracy, a zwłaszcza ich organizacje partyjne, związki kowe czy młodzieżowe nie mogły również w tym przypadku zadbać o swoich współtowarzyszy pracy, którzy przeszli na zasłużoną emeryturę?

Mam nadzieję, że w dniu, w którym te moje konstatacje ukażą się na łamach „Głosu Wielkopolskiego” — innowacje przez resort łączności i jego związkowców — w innowacje w dziedzinie prenumeraty nie ulegną kolejnemu zagmatwaniu.

JÓZEF KONECKI

doradca prezesa RSW
„Prasa — Książka — Ruch”
(Zarząd Główny — Warszawa)

Sąd przesłuchał w tym procesie ponad 20 świadków. Żaden z nich nie cenił Janusza Dolnego. Większość, zwłaszcza jego najbliżsi, mówili zaś o nim bardzo źle.

Zona: — Od dziewięciu lat zwykle wracał do domu pijany i awanturował się, lżył, bił. Najpierw wstydyliam się komunikować z nim, że zostawał pobita, ale później zaczęłam leczyć się w przychodni...

Siostra: — Wiosną minione go roku, gdy nie chciałam brać wpuścić do mieszkania, próbowałam wyłamać drzwi. Mówił że ma nóż i wszystkich pozabija. Odszedł, gdy zaczęłam wzywać sąsiadów na pomoc.

Matka: — Syn przyjaźnił się z alkoholiczkiem Szczepanem Galbińskim i razem z nim pił wódkę okradając własne dzieci, gdy nie miał na nią pieniędzy. Co najmniej od trzech lat w jego domu było nie do zniesienia. Synowa z dziećmi często więc uciekała stamtąd i nocowała u mnie lub u sąsiadów. Ja w obawie przed nim też zamykałam drzwi i okrywałam je drutem...

Córka: — Ojciec mówił, że nas ukatrupi, brał do ręki siekierę lub nóż...

Kompan: — Określiłbym siebie jako człowieka nadużywającego alkoholu. Piłem zaś zwykle z Januszem Dolnym. On w swoim domu zachowywał się źle.

Sasiadka: — Awantury, które wybuchły u Dolnych, słyszała połowa wsi. To była codzienność. Natomiast na polu Dolny pracował od święta.

Pracodawca: — Jak Dolny

chciał wypić, to uciekał z budowy. Często w ogóle nie przychodził do pracy. Nieobecność zaliczano mu na poczet urlopu. Robiliśmy tak, bo brakowało ludzi do roboty. Każdego, nawet najgorszego pracownika, trzymaliśmy więc siłą...

Kierowniczką baru: — Dolny był stałym bywalcem w moim barze. Często przycho-

dził już pijany. Zachowywał się tak hałaśliwie i agresywnie, że mąż musiał go wyrzucić z lokalu albo wzywać milicję...

Znając tylko te relacje należało sądzić, że Janusz Dolny odpowiada za fizyczne i moralne znęcanie się nad swoją rodziną. Tymczasem był to proces jego syna — Mieczysława. Został on oskarżony o ojcostwo...

Zanim Mieczysław Dolny po pełnił zbrodnię był — podobnie jak jego najbliżsi — maltretowany przez ojca-alkoholika. Obywał, gdy stawał w obronie matki albo gdy prace w gospodarstwie wykonał nie po myśli ojca. Był wysyłany, także nocą, po wódkę do meliary odległej o kilka kilometrów. A jeśli Janusz Dolny nie miał kompana, to zmuszał syna do picia alkoholu. Oskarżony poznał jego smak będąc

trzynastoletkiem.

Gdy Janusz Dolny wyjeżdżał do miasta wozem konnym i długo nie wracał, syn musiał rozpoczynać poszukiwania. Łatwo było się domyślić, że ojciec jest w stanie u niebezpiecznym powróć do domu jakimkolwiek pojazdem. W październiku minionego roku, podczas kolejnego konwojowania ojca do miej-

scy zamieszkania, syn został przezeń zelżony i uderzony w głowę. Wtedy chwycił kłonicę i okładając nią ojca spowodował jego zgon.

Prawomocnym wyrokiem Mieczysław Dolny został skazany na 5 lat pozbawienia wolności. Taki wymiar kary Sąd Wojewódzki w Lesznie z siedzibą w Kościanie uzasadnił tym, że oskarżony działał w stanie silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami — m.in. długoletnim i systematycznym znęcaniem się J. Dolnego nad rodziną. Przytoczone w tej publikacji relacje świadków całkowicie potwierdzają stanowisko sądu. Nasuwają jednak pytania: jak to możliwe, by tak długo trwała gehenna rodziny alkoholika, skoro tyle jest instytucji i organizacji, które w podobnych sytuacjach powinny interweniować?

Być może słowo „interweniować” jest tu użyte na wyrost. Wystarczyło bowiem zgłosić komisji społeczno-lekarskiej do spraw przymusowego leczenia alkoholików, że powinien być nim objęty Janusz Dolny. A zgłosić mogli — MO, opiekun społeczny, sołtys, sąsiedzi, ktokolwiek. Tymczasem...

Oskarżony: — Zdarzało się,

że podczas awantur wywołanych przez ojca, wzywałam milicję. Jeśli przyjechali — mówili że to są sprawy rodzinne i na tym się kończyło...

Siostra zabitego: — W tym dniu, w którym brat po pijanemu dobijał się do mojego mieszkania, prosiłam sołtysa, by zatelefonował po milicję. Ta jednak nie przyjechała — uznając, że nie ma powodów do interweniowania w sprawie rodzinnej...

Sołtys: — Nie wnikałem w to, jak Janusz Dolny zachowywał się wobec swojej rodziny. W sprawy rodzinne trudno bo wiem wnikać...

Tłumaczenie, że nieporęczne ingerować w sprawy rodzinne, nie wytrzymuje krytyki. Nie chodzi przecież ani o godzenie członków rodziny ani też o represjonowanie alkoholi ka. Od kilku lat docierające do instytucji sygnały o awan-

turach i bijatykach wymagają natychmiast ustalenia ich przyczyny i próby jej usunięcia. Taką próbą byłoby własne zgłoszenie Janusza Dolnego na leczenie. Mógł to zrobić każdy, ale z oczywistych względów przede wszystkim organ mający dbać o ład i bezpieczeństwo. Albo osoba, która podjęła się działań w opiece społecznej. Ta jednak nie wie działa, jak to uczynić.

Wielokrotnie pani Dolna skarżyła się na męża — zeznała opiekunka społeczna. — Rozmawialiśmy także na temat leczenia, a nawet byłam w tej sprawie w poradni przeciwalkoholowej. Tam mi powiedziano, że Dolna sama musi zrobić wniosek (to nieprawda — przyp. red.). Powtórzyłam jej to, ale ona wahała się twierdząc, że jeśli mąż wróci do domu po kuracji odwykowej, która nie odniesie skutku, wówczas będzie jeszcze gorzej niż teraz...

W rzeczy samej niewyleczony pacjent szpitala antyalkoholowego często mści się na tym, który go na kurację zgłosił. Trudno się dziwić przybitym, sterroryzowanym, znerwicowanym rodzinom, że nie chcą szukać pomocy w komisji społeczno-lekarskiej. I dlatego lepiej, jeśli czyni to instytucja. Niestety, często nie kwapi się ona do tego, co oczywiście nie musi, ale może prowadzić do tragedii.

MICHAŁ ŁUCZAK

P.S. Imiona i nazwiska osób, o których piszemy, zostały zmienione.

Co to znaczy dużo zarabiać

Rozmowa z doc. dr hab. Zofią Jacukowicz
z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych

— Proszę pani, nieraz miałam okazję czytać pani opracowania, a także wywiady z paniami na temat płac. Teraz, w związku z reformą cen, pod pręgierzem opinii publicznej stają wysokie płace. Co to znaczy dużo zarabiać? W Polsce 1981 roku?

— Nie ma jasno sprecyzowanych kryteriów, co znaczy wysoka płaca. W każdym bądź razie około 1 proc. zatrudnionych w gospodarce społecznej osiągał niedawno zarobki w granicach 15 000 zł miesięcznie uważane za bardzo wysokie. Około 0,1 proc. zarabiało powyżej 18 000 zł.

— Teraz mówi się, że ci, dużo zarabiający, powinni zapłacić za reformę cen. Taki system „kar” jak bardzo niska, albo żadna rekompensata, podatek od dochodów, zdaje się wisieć w powietrzu.

— Jestem przeciwna frontalnemu atakowaniu płac przy podwyżce cen. Odbiłoby się to fatalnie na motywacji pracy. Na przykład górnik zarabiający 15 000 zł miesięcznie (dwie średnie płace w przemyśle), swoje wynagrodzenie osiąga dzięki bardzo dużej intensywności pracy i dzięki wysokim kwalifikacjom. Natomiast pracownik zarabiający 3900 zł miesięcznie (połowa średniej płacy w przemyśle) będąc robotnikiem placowym ma pracę nie wymagającą kwalifikacji. Ale ma czteroosobową rodzinę. Łączny jego dochód wliczając zasiłek rodzinny plus rekompensatę według jednego z proponowanych wariantów wyniosłby 10 050 zł. Natomiast dochód samotnego górnika po potrąceniu podatku wyniosłby — przykładowo 11 400 zł. Czy można zatem oczekiwać, że górnik będzie podnosił swoje wynagrodzenie na przykład poprzez pracę w wolne soboty?

— Na takie racjonalne myślenie, nie tylko chyba górników, zdaje się nakierowywać system proponowanej podwyżki cen i rekompensat.

— Podejście reprezentowane w projekcie ministra Krasńskiego z różnych powodów spotkało się z krytyką społeczną. Ale chyba najważniejsze są wypaczenia podważające system motywacji do pracy. Przynajmniej dla mnie najważniejszą.

sze. Przekreślają cele reformy gospodarczej, utrudniają wyjście z kryzysu.

— Pani kontrpropozycja?

— Opiera się na związku pracy i płacy. Chciałabym podkreślić, że krytyka istniejących rozpiętości płac nie zmniejsza powszechnej akceptacji znacznie wyższego opłacania pracy ciężkiej, np. górników, hutników, wyższego opłacania pracy wykwalifikowanej, np. mistrza w stosunku do robotnika niewykwalifikowanego. Dlatego też twierdzę, że taka rekompensata, która zapewni utrzymanie siły nabywczej płac i nie przekreśli relacji płac zostanie zaakceptowana przez społeczeństwo.

— Mówi się, że podwyżka cen służyć ma nie tylko urealnieniu cen, ale również osłabieniu inflacji. Czasem odnosi się wręcz wrażenie, że temu ma służyć przede wszystkim.

— Objęcie jedną operacją dwóch zadań powoduje zatarcie się różnicy pomiędzy niezbędnymi podwyżkami cen a cenami drenażowymi. Wydaje się, że większa część społeczeństwa jest skłonna zaakceptować wzrost cen artykułów spożywczych do poziomu odpowiadającego kosztom wytworzenia, natomiast podwyżka wyższa, zmniejszająca nawis inflacyjny, jest bardzo trudna do zaakceptowania. Dlatego, aby nie zaprzepaścić idei poprawy struktury cen, proponuję nie łączyć jej ze zmniejszaniem siły nabywczej ludności.

Nawis inflacyjny powinien być zmniejszony innymi metodami, np. jednorazowe lub parokrotne, wypłacanie części wynagrodzenia w formie obligacji. Całkowita likwidacja nawisu inflacyjnego powinna być rozłożona w czasie i obciążać nie tylko społeczeństwo, ale powinna być również wynikiem wzrostu produkcji i obniżki kosztów.

— Po okresie milczenia mówi się teraz głośno, że rekompensaty nie zrównoważą wzrostu kosztów utrzymania.

— Nie wiem dlaczego milczano, bo proponowana podwyżka cen i proponowane metody jej rekompensowania wyrażają nie tylko zmierzają. Tymczasem zastanawiać się trzeba nad tym, że niepełna rekompensata wzrostu cen wywoła

nacisk na wzrost płac uzyskiwany tradycyjnymi metodami (podwyżki płac podstawowych, podwyżki premii itp.). Ze przy wysokiej podwyżce cen rekompensata nawet niepełna, spowoduje znaczny wzrost funduszu płac, a więc wzrost kosztów wytworzenia artykułów objętych podwyżką cen i nieobjętych tą podwyżką. Ze wzrost kosztów wytworzenia powodować będzie dalszy wzrost cen. I tak będziemy kręcić się w kółko. Projektowana podwyżka cen zamiast osłabić inflację może stać się kamieniem powodującym jej lawinę.

— Jaka zatem byłaby pani koncepcja?

— Na przykład spojrzenie z punktu widzenia kwoty rekompensat, które są możliwe do wprowadzenia bez wypaczenia motywacyjnej roli płac i do zaakceptowania przez społeczeństwo. Wydaje się, że taka kwota nie powinna przekraczać 1000 zł na zatrudnionego. Ponadto rekompensata powinna być w pierwszym rzędzie łączona z płacą i celem jej powinno być utrzymanie siły nabywczej płacy na nieobniżonym poziomie. Taka jest zresztą ogólna prawidłowość. Ponieważ my jednak mamy sytuację szczególną, stąd rekompensaty trzeba uzupełnić ekwiwalentem poprzez różne formy zasiłków.

— W ramach egalitaryzmu słyszy się teraz coraz częściej postulat wprowadzenia podatku od dochodów? Jaka jest pani opinia na ten temat?

— Póki sprawa jest w sferze projektów i dyskusji chciałabym zwrócić uwagę, że skierowanie wszystkich działań na wyrównywanie dochodów, to znaczy podnoszenie dochodów przez kreowanie nowych, wysokich świadczeń dla członków rodzin przy równoczesnym zmniejszaniu dochodów wysokich przez opodatkowanie jest — moim zdaniem — zdecydowanie niewłaściwe. Do problematyki dochodów nie można podchodzić tylko z punktu widzenia społecznego. Należy w tej mierze stosować model skorelowany: społeczno-ekonomiczny. Inaczej zachwiana zostanie więź między płacą a to, jak powiedziałam, tylko może pogрузić nas w kryzysie.

Rozmawiała

EWA OSTROWSKA

(Interpress)



Zabawy na śniegu

Pojawienie się pierwszego śniegu tradycyjnie zaskoczyło służby porządkowe i dozorców. Najbardziej ucieszył on jednak najmłodszych. Na zdjęciu, dzie ci z Przedszkola nr 75 w Poznaniu, podczas zabawy w parku przy Teatrze Wielkim.

Fot. „Głos” — R. Królik

KSIAŻKA

Niemcy o sobie

W ceniej serii „Panorama” — prezentującej dorobek światowej humanistyki — ukazała się, przygotowana przez historyka Jerzego W. Borejszę i polskiego germanistę Stefana H. Kaszyńskiego antologia tekstów dwudziestu pięciu wybitnych intelektualistów niemieckich pt. „Po upadku Trzeciej Rzeszy”. Są to historyczne dokumenty wielkiej wagi powstałe w latach 1940-1979. Stanowią one swoisty rachunek sumienia niemieckiej elity intelektualnej, która miała i ma świadomość tego, że — jak pisze Karl Jaspers: „My, Niemcy, wszyscy jesteśmy w jakiś sposób winni”.

To poczucie winy budzi nie tylko świadomość ogromu zbrodni dokonanej przez naród otumaniony przez hitlerowską ideologię, ale i wiedza o korzeniach tej ideologii tkwiących głęboko w tradycjach narodowych Niemiec. W chronologicznie najwcześniejszym tekście tomu — w zapiskach Willy Brandta z roku 1941 ten aspekt niemieckiej winy jest wyraźny: „trzeba znacznego wysiłku, a także cierpliwości, by przetrwać ciężkie 150 albo 200 lat pruskiego militarysty”. O wiele głębiej, może najgłębiej, w ocenie niemieckiej historii poszedł To-

masz Mann. Powiedział on: „Gdy ktoś urodził się Niemcem ma do czynienia z niemieckim losem i niemiecką winą”. Jego analiza tych wytworów niemieckiej kultury, którą zwykliśmy uznawać za szczyty na jakie może wznieść się ludzka myśl, twórczość prowadzi do niezwykle tragicznego pytania: Dlaczego niemieckie dążenie do wolności zawsze musi się kończyć, na wewnętrzny brak wolności?

Rozważając subtelne kwestie winy indywidualnej, zbiorowej, odpowiedzialności politycznej i kryminalnej Karl Jaspers powiada: „Wszyscy ponosimy więc, wspólnie za to, że w duchowych przesłankach naszego życia zaistniała możliwość powstania takiego reżimu”.

Ta konieczność wzięcia na siebie również i winy ojców okazuje się jednak w ocenie innych „myślicieli” zbyt radykalnym programem. Przestrzega przed tym m. in. Gerhard Ritter. Historia — dowodzi — nie stanowi fatum, zależy od wolnej woli człowieka. Świadomość Niemców — po wiada dalej — nie może prowadzić do zwątpienia.

Cóż więc pozostaje Niemcom? Na to pytanie nie brak odpowiedzi. Tomasz Mann pragnął dla swego

narodu, tylko i aż, łaski. Ale już Anna Seghers pisała o defaszyzacji narodu niemieckiego, bardzo dale kowzroczny był Willy Brandt mówiąc o międzynarodowym systemie bezpieczeństwa, Gerhard Ritter o potrzebie krytycyzmu i czujności, Ernst Bloch o potrzebie demokratycznej jedności Niemiec. To tylko niektóre rady dla niemieckiego narodu, te wyłożone wprost i pisane jeszcze w czasie wojny lub w niewiele lat po jej zakończeniu. Ale — jak powiedział — historia nie jest równoznaczna z pojęciem fatum i biegnie dalej. Dla tego eseje Grassa, Bölla, Walsera, Sonnemannna czy Conzega nie są już tak pełne jednoznacznych diagnoz. Pojawiają się nowe pytania. Choćby to sformułowane przez Martina Walsę: „Czyż staliśmy się ośrodkami ideologicznymi, które wciąż powodują nami, tak że budujemy świat topografii naszymi kazamatami dla siebie i dla tych, którzy wyobrażamy sobie jako naszych idealnych wrogów?”

To co mówią Niemcy o sobie winno być przez świat i przez nas Polaków wysłuchane i dobrze zrozumiane.

WOJCIECH JAMROZIAK

„Po upadku Trzeciej Rzeszy. Niemiecy intelektualni i tradycja narodowa”. Wybrał i wstępem opatrzył: Jerzy Borejsza, Stefan H. Kaszyński, Czytelnik, Warszawa 1981, s. 414.

Za wszystkim, co się dzieje, kryje się albo intryga, albo własny interes. Jedni rozpychają się lokciami, głośno krzyczą, że są nie zbędni, i że bez nich wszystko runie; inni po cichu podgryzają silniejszych i czekają na swoją kolej. Świat mógłby być lepiej urządzony, ale nie jest. I ludzie mogliby być przyzwoici, ale nie są. Od dawna nie się nie zmienia na lepsze, może nawet jest jeszcze gorzej niż było za króla nieboszczyka, chociaż o nim tak źle teraz mówią”.

Są to słowa Filinta skierowane do Alcesta. Zaraz jednak Filint dodaje: „Ale za to filozofia jest teraz o wiele zdrowsza, nie obiecuje i uczy raczej hartu ducha: każe znosić wszelkie przeciwności losu i nieszczęścia królestwa z rozwagą i spokojem. Każę nam się uczyć na naszych własnych błędach i nie oczekiwać za wiele od przyszłości”.

Teatr kaliski wystawił „Mizantropa” Moliere’a w prozatorskim, nader współcześnie brzmiącym przekładzie Jana Kotta. Scenografia jest stylizowana „z epoki”, ale aktorzy są ubrani tak jak dzisiejsi modniści. Są wytwórni, elegancyści. Jedynie Alcest jak dzisiejszy kontestator, nie przywiązuje wagi do stroju.

Za kulis słychać piosen-

TEATR

Biała tragedia w Kaliszu

kę Jacquesa Brele’a. Ten kaliski „Mizantrop” nie jest przedstawieniem o Francji XVII wieku, lecz — bliższy naszym, dzisiejszym sprawom. Naszemu szukaniu prawdy i sensu życia. I Alcest nie jest wywyższonym nad innych mizantropem — to głęboko cierpiący z powodu zła człowiek, który przegraszył wszystko, woła: „I na co się przydaje mądrość albo rozsądek? Człowiek jest tylko trzciną. Ale ta trzcina czuje. Rozpacz ma podobno granice: nie ma granic. Postanowiłem odejść od ludzi i nie zmienię mego postanowienia”.

Podczas dyskusji nazwanej „Sąd nad Mizantropem” w kaliskim „Empiku” porównywano Alcesta z Antygona, Hamletem. Z owymi niepokojącymi z nieprawością, fałszem, obłudą, złem. Z tymi, którzy nie poddawali się, nie zgadzali się na kompromis, lecz wybierali drogę tragiczną.

W tamtej dyskusji padło tak że określenie na kaliskiego „Mizantropa” — biała trage-



Na zdjęciu: scena z „Baśni jesienniej” — na pierwszym planie Renata Domagała (Ochmistrzyni Kuropieska) i Igor Mielczarek (Rycerz Dobromir).

Fot. — K. Mowczkowski

dia. Klęska nie wymaga przecięć krwi. Może zresztą w kaliskiej realizacji owa klęska została trochę pomniejszona — Alcest przecież emigruje. Tekst Moliere’a nie jest taki dosłowny, zostawia wielość interpretacji, również tragizm ostateczny — samobójstwa.

„Mizantrop” kaliski jest sukcesem odwróty roli Alcesta — Dymitra Hołówni, wzruszające go na scenie swą ludzką prawdą. Kreacja aktorska jest też celimena Doroty Kolak — przebiegła, na granicy cynizmu, a przecież bezbronna. Spokój przyjaciel Alcesta, Filinta, z wprawą aktorską pokazuje Maciej Grzybowski.

Drugą niedawną premierą kaliską jest „Baśń jesienna” Tadeusza Słobodzianka. To prapremiera — autorem sztuki jest znany krytyk teatralny, obecny kierownik literacki teatru w Kaliszu.

„Baśń jesienna” w czytaniu zapowiada dobry efekt teatralny. Piękna językowo, jest właściwie lirycznym traktatem moralnym o potrzebie ludzkiej lojalności, miłości.

Przejmująca jest tu na przykład scena, gdy Rycerz Dobromir szukający dla Królowej zaczarowanego kwiatu i po ogromnych trudach wędrówki nie zrywający go, bo zginąłaby wtedy pilnująca kwiatu Wi-

wiana, wraca ze swoim towarzyszem Kacprem na dwór królowej. Mimo że pokonał potwora Onagera, nie wolno im opowiedzieć o niczym, jeśli chcą zachować życie Wiwiany. Dobromir chce więc mówić, że stchórzył. Idą teraz z tą świadomością wybrania przez siebie samych swego losu. Coś niemal szekspirowskie go ma ta scena...

Niestety, teatr nie poradził sobie z „Baśnią jesienną”. Wyparowała z tekstu jego poezja bliska „Małemu księciu” Saint-Exupéry’ego, zostały na scenie — ku rozweseleniu dzieci niby — nie najzabawniejsze w końcu sytuacje. Szkoda. Tym bardziej, że scenografia wskazywała wyraźnie możliwości charakteru poszukiwań prawdy scenicznego — liryzmu. Aktorzy też nie za bardzo potrafili znaleźć klucz do tekstu, grają go „zewnątrznie”.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu „Mizantrop” Moliere’a — przekład — Jan Kott, reżyseria — Bogdan Tosek, scenografia — Jadwiga Czarnocka, muzyka — Janusz Stoklosa.

„Baśń jesienna” Tadeusza Słobodzianka: reżyseria Rudolf Ziobło, scenografia — Halina Zabłowska.

Co z mączką ziemniaczaną?

Jedna torebka
na czterech

INFORMACJA WŁASNA

Bez mączki ziemniaczanej trudno sobie wyobrazić wielkie pranie w domu, pieczenie ciast na święta, a także normalne funkcjonowanie wielorakich dziedzin przemysłu przetwórczego, w tym szczególnie cukierniczego. W tym roku był znaczny urodzaj ziemniaków, kampanie przetwórcze rozpoczęto jeszcze w sierpniu, a więc wcześniej niż w latach poprzednich. Niestety, o torebkę popularnego krochmalu na dół trudno. Dlaczego tak jest i czy będzie poprawa w zaopatrzeniu rynku? Na te pytania odpowiada Dżysław Gućki zastępca dyrektora do spraw surowcowych i ekonomicznych Zjednoczenia Przemysłu Ziemniaczanego w Poznaniu, któremu podlega 20 fabryk w kraju.

Mimo wcześniejszego rozpoczęcia w tym roku skupu ziemniaków przemysłowych, zabrakło nam do wykonania minimalnego planu około 300 000 ton surowca. Zakupiliśmy bowiem w całym kraju około 1,2 miliona ton ziemniaków, z czego około 200 000 ton w regionie wielkopolskim, gdzie mamy kilka fabryk i do bre tradycje przetwórcze. Mimo dobrego urodzaju ziemniaków, zostały one zaatakowane totalnie przez zaraze ziemniaczaną, co przyczyniło się do obniżki suchej masy o 15 procent, czyli inaczej mówiąc: tyle będzie mniej skrobi, z której wytwarza się mączkę ziemniaczaną, syrop dekstrynowy. Po nad dwie trzecie naszej produkcji idzie na cele spożywcze, z czego od września do grudnia br. wlicznie dostar-

czymy na rynek około 17 000 ton mączki ziemniaczanej, ale tylko 10 milionów kilogramów torebek trafi do sklepów, bo trzeba jeszcze zaopatrzyć piekarnie, pralnie itp. Praktycznie więc co czwarty obywatel naszego kraju będzie mógł nabyć poszukiwany produkt. Jest jednakże nadzieja, że wiosną rolnicy sprzedadzą — przy aktywizacji skupu — ze strony przedsiębiorstw kilkadziesiąt tysięcy ton przetworzonych z różnych względów ziemniaków jadalnych i przemysłowych, co by pozwoliło na wytworzenie dodatkowych kilkudziesięciu tysięcy ton mączki ziemniaczanej. Obecnie połowa fabryk w kraju z braku surowca kończy kampanie przetwórcze. Gdybyśmy wcześniej nie rozpoczęli skupu ziemniaków, to stałby już wszystkie, bo założyłyby już wszystkie, aby surowiec w znacznym stopniu porażony zarazą ziemniaczaną się nie zmarnował.

Nasi odbiorcy otrzymali więc w porę surowiec podstawowy do produkcji cukierniczej i chłodniczej. Stąd polepszenie zaopatrzenia w cukiarki i wroby czekoladowe oraz ciastkarskie. Wykonanie planu suszów ziemniaczanych, które stanowią podstawowy surowiec w chłodnictwie, pozwala na zwiększenie w porównaniu z rokiem ubiegłym produkcji takich wyrobów kulinarnych, jak: kluski, knedle, pyzy, racuchy itp. Trzeba też dodać, że pracownicy naszego przemysłu dokonali wyselekcjonowania kilku tysięcy ton ziemniaków na zaopatrzenie ludności w Poznaniu (emp)

„Dar Młodzieży”
nie zostanie oddany
do użytku w terminie?

(PAP) Coraz większy niepokój budzi budowa „Dar Młodzieży” w Stoczni Gdańskiej im. Lenina — statku szkolnego Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni, następcy słynnej białej fregaty. W pełni wywiązują się ze swoich zobowiązań budowniczy — stoczniowcy gdańscy którzy przy wykończeniu obróbki kadłuba, prefabrykacji sekcji, montażu na pochylni i przygotowaniu części wyposażenia przepracowali już 300 000 roboczogodzin. Jednak warunkiem podstawowym terminowego zakończenia budowy statku (30 kwietnia 1982 r.) jest planowa dostawa urządzeń i maszyn do końca br.

Czasu jest więc niewiele, a tymczasem niektórzy kooperanci opóźniają dostawy. Co gorsza sygnalizują ich przesunięcia na pierwszy kwartał 1982 roku. Stawia to pod znakiem zapytania udział „Dar Młodzieży” w najważniejszych imprezach żeglarskich przyszłego roku „Operation Sail” i złoście wielkich żaglowców z okazji 300-lecia Filadelfii.

Nie napawa optymizmem również przebieg społecznej zbiórki na budowę żaglowca. Od kilku miesięcy notuje się stale zmniejszający się napływ świadczących pieniężnych i rzeczowych.

POLKA
Z KSIĄŻKAMI

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazały się ostatnio:

„Tu jest nasza ojczyzna — z pamiętników mieszkańców Ziemi Zachodnich i Północnych”, wybór, opracowanie i wstęp Bronisława Gołębiowskiego, S. 513, zł. 85.

Arkady Fiedler — „Zwierzęta z lasu dziewczęcego”, wyd. XVI, ilustr. Stanisława Mrowińskiego, S. 141, zł. 22.

Andrzej Zeyland — „Wniebowstąpienie magistra Wypaska”, S. 128, zł. 23.

Adolf Muschg — „U szczytu szczytu”, wybór opowiadań pisarza szwajcarskiego, S. 156, zł. 28.

Wiesław Sauter — „Krzysztof Zegocki pierwszy partyzant Rzeczypospolitej 1618—1673”, S. 170, zł. 30.

Ryszard Liskowski — „Z dalekiej wyprawy”, zeszyt 13 i ostatni powieściowej serii „Historia głuszy niż wojna”, ilustr. Stanisława Rozwadowskiego, S. 36, zł. 8.

Janusz Przymanowski — „Grad zasłony”, ilustr. Danuty Przymanowskiej, zeszyt 8, S. 18, zł. 10.

Janusz Przymanowski — „Zaprzęg ratunku”, ilustr. Danuty Przymanowskiej, zeszyt 9, S. 14, zł. 10.

Bogdan Kucharski — „Ziemia Gorzowska. Szlaki piesze. Przewodnik”, S. 210, zł. 30.

Badania Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych

Sondaż na temat realizacji
postulatów załóg zakładów prac

(PAP) Instytut Pracy i Spraw Socjalnych przeprowadził ostatnio sondaż nt. realizacji postulatów zgłoszonych przez załogi zakładów pracy pod adresem ich kierownictw, jednostek nadrzędnych oraz organów władzy. Celem sondażu, przeprowadzonego w ponad 100 przedsiębiorstwach różnych branż, było bliższe poznanie treści postulatów oraz możliwości i sposobów ich zrealizowania.

Jak wynika z sondażu, postulaty dotyczą różnych dziedzin działalności gospodarczej przedsiębiorstw, a także problemów socjalno-bytowych ich załóg. Największą grupą wniosków, około 30—40 proc. dotyczy spraw płacowych. Inne postulaty zmierzają do modernizacji zakładów i uzupełnienia wyposażenia technicznego, właściwego zaopatrzenia w części zamienne, surowce i materiały oraz lepszego wykorzystania środków produkcji. Po postulaty mające na celu usprawnienie systemu zarządzania —

to: żądanie zwiększenia samodzielności niektórych komórek organizacyjnych i usprawnienia działania wewnętrznych struktur organizacyjnych. Po postulaty socjalne i bytowe dotyczą przede wszystkim zrewidowania systemu tworzenia i podziału funduszu socjalnego, rozdzielenia czasów pracowników, budownictwa mieszkaniowego, działania bufetów i stołówek, usprawnienia pracy zakładowej służby zdrowia.

W części postulatów domagano się dokonania rozliczeń za rozdysponowanie wśród załóg różnego rodzaju dóbr oraz wyjaśnienia kryteriów rozdziału. Podnoszono sprawy rozliczania się rad zakładowych ze swej działalności.

We wszystkich objętych sondażem przedsiębiorstwach zgłoszone postulaty zostały ujęte w katalogach, w których obok ich treści zawarto terminy oraz sposoby ich realizacji.

Np. w Hucie „Katowice” na ogólną liczbę 1 029 postulatów, których termin wykonania u-

piął w końcu sierpnia br. zrealizowano 809 — tj. ponad 78 procent. W Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Prudniku, spośród 266 wniosków u-rzeczywistniono 184 postulaty, a w trakcie realizacji jest 64. W Hucie im. Bieruta w Częstochowie na 1 149 postulatów zrealizowano pozytywnie 629, wydłużono 339 spraw, odrzucono 96 wniosków, a w realizacji jest 85 postulatów.

Z analizy materiałów nadanych do Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych wynika, że w olbrzymiej większości przypadków sprawy poruszane w postulatach są traktowane w zakładach z całą powagą i dążą się do ich pełnej realizacji. Już obecnie widać, że szybkie i pomyślne załatwienie wielu poruszanych problemów przyczyniło się do polepszenia atmosfery w zakładach pracy. Nadal jednak pozostaje grupa postulatów, których załatwienie z różnych przyczyn nie było do tej pory możliwe.

Ogłoszono listę kandydatów
na sekretarza generalnego ONZ

(PAP) 10 bm. o godzinie 18 czasu nowojorskiego zamknięta została zgodnie z decyzją Rady Bezpieczeństwa, lista kandydatów na stanowisko sekretarza generalnego ONZ.

O tej godzinie przewodniczący Rady Bezpieczeństwa ONZ ogłosił nazwiska następujących kandydatów:

— Carlos Ortiz de Rozas, ambasador Argentyny w Wielkiej Brytanii.

— Sadruddin Aga Khan, do-rada do specjalnych poruczeń sekretarza generalnego ONZ.

— Javier Perez de Cuellar, były zastępca sekretarza generalnego ONZ do spraw politycznych.

— Shridath Ramphal sekretarz generalny Sekretariatu Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

— Jorge Illueca, minister spraw zagranicznych Panamy.

— Rafael M. Salas zastępca

sekretarza generalnego ONZ, dyrektor wykonawczy Funduszu Narodów Zjednoczonych do Spraw Demograficznych.

— Radha Krishna Ramphul, stały przedstawiciel Mauritiusa w ONZ.

— Carlos Julio Arosemena-Monroy, były przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego, były konstytucyjny prezydent Ekwadoru.

— Santiago Quijano-Cabale-ro, były dyrektor Urzędu Spraw Międzyrządowych genewskiego biura ONZ.

W piątek Rada Bezpieczeństwa ONZ rozpocznie rozpatrywanie nowych kandydatów, tym razem już bez udziału obecnego sekretarza generalnego ONZ, Waldheima oraz ministra spraw zagranicznych Tanzanii, Salim Ahmed Salima. Będzie to najdłuższa w historii ONZ lista oficjalnie zgłoszonych kandydatów na urząd sekretarza generalnego ONZ.

Zimbabwe

R. Mugabe oskarża
białych o spisek

(PAP) Londyński „The Times” przynosi w czwartkowym wydaniu wywiad z premierem Zimbabwe, Robertem Mugabem, w którym ten utrzymuje, że biali politycy z Frontu Republikańskiego (byłego frontu rodyjskiego Iana Smitha) spiskują, próbując przywrócić dawne porządki. Mugabe zapowiedział, że już wkrótce zostaną podane szczegóły tej sprawy.

Oskarżył on ponadto czolowych działaczy Frontu Republikańskiego o to, że „trzymają się myśli, iż może powrócić dawna Rodezja, a władzę można odzyskać”. To, że czar nie patrzy obecnie na białych rodyjskich Mugabe przypisał temu, że „wśród białych są zresztę, którzy planują akcje sabotażowe, są maksymalnie agresywni i podsycają nie-nawieści rasowe”.

Wahadłowice kosmiczny

W 1988 roku
dwa loty w miesiącu

(PAP) Kierownictwo Amerykańskiej Agencji do spraw Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej poinformowało o swych planach zwiększenia częstotliwości kursowania wahadłowca kosmicznego. Zastępca dyrektora administracyjnego NASA stwierdził, że plan lotów na najbliższe lata przewidyje 6 kursów w 1983 roku, 11 w 1984 i 16 w 1985. Na 1988 rok przewiduje się już dwa loty w miesiącu, które realizowane będą przez cztery wahadłowce.

Rozpoczęły się rozmowy
indyjsko-chińskie

(PAP) W czwartek rozpoczęły się w Pekinie indyjsko-chińskie rozmowy na temat uregulowania sporu granicznego ciągnącego się od czasów wojny w Himalajach między tymi państwami z 1962 roku. W czwartek doszło do dwóch spotkań delegacji, którym przewodniczą sekretarz w indyjskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Eric Gonsalves i chiński wiceminister spraw zagranicznych Han Nian-long. Przedmiotem rozmów są również sprawy zwiększenia wymiany handlowej, kulturalnej i naukowej. Rozmowy potrwać do poniedziałku. Są one konsekwencją wizyty chińskiego ministra spraw zagranicznych, Huang Hua w Delhi w czerwcu br.

Znaki zapytania na progu reformy

Dokończenie ze str. 3

blizszych latach (jak to jest obecnie) wykorzystywany przede wszystkim na kolonie, wczas i rekreację. Jeśli konsekwentnie odchodzić się będzie odłożenia z tego funduszu na utrzymanie obiektów socjalnych i kulturalnych (na przykład na remonty), to będzie on w coraz większym stopniu wykorzystywany nie tylko na świadczenia i pomoc socjalną dla pracowników, ale również na pracę kulturalno — oświatową (na co obecnie wydatkuje się w skali krajowej zaledwie 7 procent tego funduszu) i inne zaniebawiane dziedziny.

Rzecz oczywista, że nie są to wszystkie problemy omawiane na konferencji, które sta na przed zakładami po wejściu w reformę i będą przez nie

rozwiązywane — zależnie od potrzeb i możliwości poszczególnych przedsiębiorstw. Jedno jest pewne, że odłożenie leżeć te sprawy w zakładach nie mogą. Sądzić więc należy, iż materiały z konferencji, którymi dysponują jej organizatorzy, staną się przedmiotem szerokiego zainteresowania. Zainteresować się nimi powinni nie tylko pracownicy, ale również władze, właściwe rozwijanie i ukierunkowywanie działalności socjalnej, kulturalnej, wychowawczej — całej poza produkcyjnej działalności przedsiębiorstw wymaga odrozdzenia się, niestety, ostatnio podupadłej, pracy społecznej na tych obszarach.

ZOFIA SZPROKOFF

Konkurs „Bądźmy zdrowi”
rozwiązujemy do 19 grudnia

Tradycyjny, co roku odbywa się konkurs ogłaszany z okazji Dni Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc przez Zarząd Okręgowy Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc w Poznaniu, Zarząd Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Przeciwdziałania chorobie rakowej „Głos Wielkopolski” trwa.

Tym czytelnikom, którzy jeszcze nie od powiedzieli na pytania konkursowe, nie nadesłał kuponu z rozwiązaniem przypominamy zadania tej wspólnej kształcącej zabawy.

Oto pytania:

1. Która z chorób płuc uznaje Światowa Organizacja Zdrowia jako nadal poważny problem społeczny (również w Polsce) a brucelozę, b. gruźlicę, c. pylicę.
2. Czy gruźlica może występować w postaci utajonej, przy dobrym samopoczuciu? — tak — nie
3. Najskuteczniejsza forma kontroli płuc sa badania radiofotograficzne. Należy z nich korzystać: a. z własnej inicjatywy co najmniej raz w roku, b. wyłącznie w określonych przypadkach.
4. Czy szczepienia BCG zwiększają odporność, ograniczają niebezpieczeństwo zakażenia dziecka na gruźlicę? — tak — nie.

5. W krajach uprzemysłowionych następuje stały i poważny wzrost zachorowań na choroby układu oddechowego (nowotwory, astma, nieżyt oskrzeli). Czy zjawisko to występuje również w Polsce? — tak — nie

6. Czy palenie tytoniu i zanieczyszczenie powietrza są czynnikami sprzyjającymi powstawaniu chorób układu oddechowego? — tak — nie

7. Jakie działanie posiada picie alkoholu: a. zwiększa odporność b. nie posiada wpływu na stan zdrowia, c. osłabia organizm zwiększając jego podatność na zachorowania.

8. Czy palenie tytoniu wśród niepalących, a zwłaszcza dzieci zagraża ich zdrowiu? — tak — nie

9. W życiu można nabyć wszystko, lecz za żadną cenę nie kupi się... (uzupełnić hasło)

Odpowiedzi na powyższe pytania nadysłać można na kartkach do dnia 19 grudnia br. na adres redakcji „Głosu Wielkopolskiego” Poznań, Grunwaldzka 19.

Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozdysponowane zostaną nagrody o łącznej wartości 18 500 zł. Będą to boni PKO oraz książki.

Zapraszamy do udziału. (sem)

Nadal toczą się zacięte walki
na froncie irańsko-irackim

(PAP) Informacje jakie napływają z 500-kilometrowego frontu irańsko-irackiego wskazują, że nadal toczą się tam zacięte walki, zwłaszcza w sektorze południowym, na terenie irańskiej prowincji Chuzestan.

Komunikat wojskowy ogłoszony w środę wieczorem w Bagdadzie stwierdza, że w ciągu ostatnich 24 godzin śmierć poniosło 91 żołnierzy irańskich. Podano również, że samoloty irackie kontynuowały w środę bombardowanie celów w południowym Iranie. Największe walki toczyły się w rejonie Susangerdu, w Chuzestanie. Iracka agencja INA poinformowała, że od 29 listopada w bitwie w rejonie Susangerdu zginęło około 6 500 irańczyków. Jak już podawaliśmy, 29 listopada wojska irańskie odzyskały niewielkie

miasto Bostan, w pobliżu Susangerdu. W Teheranie podawano wówczas o bardzo poważnych stratach strony irackiej. Po ofensywie irańskiej nastąpiła kontrofensywa iracka.

Tymczasem agencja Pars podała w środę wieczorem, że w ciągu ostatnich 24 godzin w południowym i zachodnim sektorze frontu zginęło, bądź zostało rannych 76 żołnierzy irackich. Według agencji, największe straty poniosła strona iracka w czasie irańskiego ostrzału pozycji wojsk Iraku w pobliżu Kermanszahu w sektorze zachodnim. W sektorze południowym, walki koncentrowały się w rejonie Abadnu. Radio teherańskie poinformowało, że irańska artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła w środę samolot iracki.

Fala strajków w Portugalii

(PAP) Centroprawicowy rząd portugalski premiera Pin to Balsemao boryka się z pokazną falą strajków organizowanych przez miejscowe związki zawodowe przeciwne podwyżkom cen w Portugalii i rządowemu projektowi ustawienia pałupu podwyżek pensji w roku przyszłym na poziomie 14,72 procent.

M. in. po raz pierwszy w historii portugalskiego radia i telewizji (RTP) instytucja ta, z powodu strajku ogłoszonego przez wszystkie, działające na jej terenie związki zawodowe, zmuszona była zawiesić emisję programów. Nadawane są wyłącznie wiadomości.

Piłskie

Rok znaczących zdarzeń w życiu Wągrowca

Mija rok 600-lecia posiadania praw miejskich przez Wągrowiec (Piłskie). Kulminacyjnym punktem obchodów było nadanie miastu Orderu Sztandaru Pracy II klasy. Rok ten obfitował także w inne znaczące wydarzenia. Na wieczną pamiątkę wszystko zebrano i opublikowano w dokumentalnej gazecie „Nasze sprawy” — na sześciu stronach wydania specjalnego.

O dniu dzisiejszym i rocznicowym roku pisze naczelnik miasta — Stanisław Wilczyński. Wylicza on, że pobydowano piękny park 600-lecia z placami gier i zabaw dla dzieci, najmłodszym oddano też w użytkowanie miasteczko ruchu drogowego. Wreszcie rozpoczęto budowę przebiegającej podziemnego pod przecinającą miasto linią kolejową (będzie gotowe w przyszłym roku). Na ukończeniu jest budowa pierwszego w mieście żłobka, rozpoczęto także stawianie nowego przedszkola.

W „Naszych sprawach” znajduje się również wypowiedź przewodniczącego MRN — Karola Botura. Szczegółne refleksje budzić może publikacja ks. Zenona Willi, będąca próbą konsolidacji społeczeństwa Wągrowca wokół spraw ważnych dla miasta i kraju. Autor nawiązuje także do wizyty w tym mieście prymasa Polski, ks. arcybiskupa — Józefa Glempa, który kiedyś był w Wągrowcu duszpasterzem.

Nadto w „Naszych sprawach” przeczytać można m. in. o podsumowaniu „Lata na Paluchach” oraz poznać wyciąg z kroniki miasta z nazwiskami jego wybitnych obywateli, wśród których są biografie: ks. Jakuba Wujka — autora epokowego tłumaczenia Biblii z języka łacińskiego na polski, Karola Libelta — filozofa i publicysty, Piotra Palńskiego — powieściopisarza, Stanisława Przybyszewskiego i Władysława Rabskiego — poetów i płk. Andrzeja Nikitczę Paszkowa — wyzwoliciela Wągrowca w 1945 roku. (wis)

Poznańskie

34 miliony złotych poszły z dymem

Nasz ubogi kraj ubożeje jeszcze bardziej wskutek ludzkiej nieostrożności lub bezmyślności. W ciągu 10 miesięcy bieżącego roku powstało bowiem o 30 procent więcej pożarów niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Tylko w województwie poznańskim straż pożarna musiała interweniować w 462 przypadkach (o 132 razy więcej niż przed rokiem) a z dymem poszedł majątek wartości prawie 34 milionów złotych (w ubiegłym roku — 18 milionów zł). Liczyby są wymowne i zatrważające. Jak dochodzi do tak groźnych sytuacji? Oto kilka najnowszych przykładów.

● W Rusocicach, gmina Dolsk, ojciec gospodarza napalił w pie-

cu, pozostawiając obok drewna i uład się do obory. Szczęśliwie, znajdując się w niebezpiecznej odległości od rozpalonego pieca zaczęły się tlić i wreszcie zapaliły. Ogień zdołano na szczęście ugasić zanim się rozprzestrzenił, ale sprawcę wypadku ukarano — ku przestrodze mandatem tysiąc złotych.

● W komorze wulkanizacyjnej Chemicznej Spółdzielni Pracy „Latex” w Nowym Tomyślu wulkanizowano tkaninę podgumowaną, ułożoną w zwójach, składających się z ponad 30 warstw. Zatrudnieni przy tym ludzie powinni byli wiedzieć, że w miejscu stykania tkaniny lub odpadnięcia jej końcówki na siatkę ochronną zawieszoną nisko nad grzejnikami, może powstać samozapalenie. Niedopiętnie przepiętostrożności pociągnęło za sobą straty w wysokości czterech milionów złotych.

Konin

Wiadukt jeszcze w podziemiu

Od dłuższego czasu trwają roboty przy budowie wiaduktu nad torami kolejowymi przy ul. Kleczewskiej w Koninie. Bezkolizyjny przejazd jest z niecierpliwością oczekiwany przez zmotoryzowanych mieszkańców miasta, którzy tracą wiele czasu przed szlabanami. Na razie jednak roboty nie wyszły jeszcze z podziemia. Załoga Rejonu Drog Publicznych wykonuje obecnie prace kanalizacyjne, wodociągowe i telefoniczne. Przewiduje się, że wiadukt zostanie wybudowany w przyszłym roku, pod warunkiem dostatecznego zaopatrzenia materiałowego. W następnym etapie będą wykonywane dwujezdniowe dojazdy z wiaduktu do tras E-8.

Budowa wiaduktu nie jest jedynym zadaniem konińskiego RDP. W tym roku pracownicy przedsiębiorstwa wykonali modernizację 40 km dróg oraz regenerację 83 km. Zbudowano m. in. drogi Konin — Kazimierz, — Kleczew oraz Gołina — Kazimierz; dla poprawy bezpieczeństwa ruchu na obu wykonano zatoki autobusowe. W Biskupicach postawiono most rzeczny; rozpoczęto również budowę mostu w Starym Mieście. (gra)

● Zwanie prowizorycznej instalacji elektrycznej w Poznaniu przy ul. Drużynowej było przyczyną zapalenia się szopy gospodarczej.

Przykłady można mnożyć. Tylko w listopadzie powstało w Poznaniu prawie 30 pożarów. Raz jest to nie wyjęte z gniazda przewód żelazka lub grzejnika, gdy następuje chwilowe wyłączenie energii elektrycznej, innym razem rzucony byle gdzie niedopałek, często składowanie w pobliżu źródeł ognia materiałów łatwopalnych. Ich odległość nie powinna być mniejsza niż 60 cm. Komisje straży pożarnych notorycznie stwierdzają także wadliwie podłączone instalacje elektryczne lub własnoręcznie naprawiane bezpieczniki przez ludzi, którzy się na tym nie znają.

Jest także rzymskie przysłowie: „Cokołwiek czynisz — czyni rozważnie i bacz na konie”. Od ludzi przede wszystkim zależy czy koniec będzie szczęśliwy. (zd)

Kalisie

Plan budownictwa skorygowano a i tak zaległości na placach

Tegoroczny plan budownictwa mieszkaniowego w Kaliszu skorygowano ostatecznie do 70 400 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej. Przez dziesięć miesięcy zadanie to zdołano wykonać w około 70 procentach. A z obecnego rozreznania wynika, że do końca roku wskaźnik ów będzie niewiele wyższy. Lepiej jest z przygotowaniem stanów surowych domów, które mają być gotowe w przyszłym roku. Zamierzenie zrealizowano — przygotowano 38 budynków i rzecz teraz w tym, by zostały terminowo wykończone. Bywa bowiem, że te

właśnie końcowe roboty ciągną się bardzo długo.

W budownictwie towarzyszącym zaplanowano wykonanie tylko czterech pawilonów. A mimo to powstały zaległości. Podobnie jak przy stawianiu dwóch obiektów pomocniczych, zlokalizowanych w Kaliszu przy ul. Podmiejskiej oraz w Ostrowie w rejonie ul. Manifestu Lipowego.

A więc trwa impas w budownictwie kaliskiego (i nie tylko Kalisza tego województwa). Przeciwnościom jak na razie nie udaje się skutecznie zaradzić. (ewi)

Poznańscy wynalazcy usamodzielnili się

Wszelchstronnej pomocy ponad 150 zakładom Poznania i województwa w rozwijaniu działalności racjonalizatorskiej udzielił od 10 lat Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji, który od kilku dni jest samodzielnym stowarzyszeniem. Zreszta ono na zasadzie dobrowolności uspołecznione zakłady i instytucje oraz osoby fizyczne zainteresowane działalnością wynalazczą. Ogniwami stowarzyszenia są zakłady i kluby techniki i racjonalizacji.

Decyzja o rejestracji WKTR przez Urząd Wojewódzki w Poznaniu zbiega się z konferencją sprawozdawczo-wyborczą, która 11 grudnia podsumuje pięcioletnią kadencję wojewódzkiego klubu i podejmie uchwały związane z działalnością wynalazczą w Poznaniu w obecnej sytuacji gospodarczej. Planuje się szczególnie rozwinięcie działalności poradniczej oraz szkoleniowej i wydawniczej. Konkursy oraz wystawy pozwolą upowszechnić najlepsze rozwiązania techniczne. Niedawno, na międzynarodowej wystawie osiągnięć wynalazców i racjonalizatorów w Moskwie zaprezentowano 3 rozwiązania z Instytutu Obróbki Plastycznej oraz 4 projekty z RCP, z których jeden — „Chwytnik elektromagnetyczny do przedmiotów płaskich i okrągłych” — otrzymał wyróżnienie. (bej)

Ilu będzie „młodych” emerytów?

Wnioskując z masowego napływu pytań, kierowanych telefonicznie podczas czwartkowej „Głosowej” akcji informacyjnej, kandydatów do przejścia na wcześniejszą emeryturę będzie chyba znacznie więcej, aniżeli wstępnie przewidywano w dyrekcji poznańskiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Pytania zreszta kierowali do redakcji czytelnicy nie tylko z Poznania, lecz także z dalszych rejonów Wielkopolski. Trzeba było uruchomić dodatkowe, oprócz poprzednio podanych, telefony wewnętrzne. Zatem mimo publikacji przekazywanych w prasie informacji — jak dowodzi tego nasza wczorajsza akcja — nigdy nie jest za wiele. Do omówienia jej wyników powrócimy na łamach „Głosu”. (zk)

odpowiadamy

Katarzyna z Pleszewa. — Kapa, którą chce pani wysłać za granicę, nie może być bawełniana ani bawełnowidna. Artykuł z tych surowców bowiem wysłać nie wolno. Przed wysłaniem paczki najlepiej zasięgnąć informacji w Urzędzie Cel w Poznaniu, ul. Składowa 10. (2929)

Barbara F. Skoki. — Do imprez gnać tkanin i dzianin (parasole, plecaki, ubrania) służy preparat „Texil” w opakowaniu aerozolowym. Trudno nam jednak zapewnić, że preparat ten jest obecnie w sprzedaży. (2903)

Leszczyńskie

Opieszłość urzędu opóźni stawianie domów?

W Leszczyńskim pierwsze mieszkania pod patronatem ZSMP zaczęto budować w 1977 roku, do końca tego roku do własnego M wprowadzi się 356 rodzin.

Jak wynika z informacji przedstawionych podczas ostatniego posiedzenia Wojewódzkiego Sztabu Patronackiego przez Stanisława Strauchmana — prezesa Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w roku bieżącym oddano do użytku 110 mieszkań, z czego 70 w Lesznie, po dwadzieścia w Kościanie i Rawiczu. Do końca grudnia ma przybyć jeszcze 70 mieszkań w Gostyniu.

Wykonawcy robót, wspomaganymi przez przysyłanych lokatorów, to: Kombinat Budowlany w Lesznie, leszczyńskie i gostyńskie PBR oraz gostyński oddział WPGiM. Przedsiębiorstwa te otrzymują w zamian dla swoich załóg, zwłaszcza młodych rodzin, połowę wybudowanych mieszkań, resztę dzielą miejskie sztaby patronackie.

W przyszłym roku, choć wszystko zależy od zaopatrzenia materiałowego, zamierza się ukończyć budowę 30-rodzinnego domu w Gostyniu. Tamże ma się rozpocząć wznoszenie kolejnych 60 mieszkań. W Lesznie przewiduje się budownictwo płombowe, 20 mieszkań dla młodych rodzin ma być budowane w Górze, zaś 24 we Wschowie.

Wielkość budownictwa patronackiego na przyszły rok jeszcze nie sprecyzowano. Przeszkoda, jak twierdzi Kazimierz Papież z ZW ZSMP, jest opieszłość Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego w wyznaczaniu terenów budowlanych. Ustalenia w tej sprawie podjęto w maju, ale do dziś nie ma ponoć decyzji. Nie można dłużej zwlekać. Tym bardziej, że jest już wykonawca PBR w Lesznie jest gotów wybudować w ciągu 10 lat 200 mieszkań. Warunkiem — teren pod budowę. (ar)

GRUDZIEŃ	
11	Damazego Waldemara
Piątek	
12	Adelajdy Aleksandra
Sobota	
13	Lucji Otylii
Niedziela	
Słońce: 7:51—15:39	

TEATRY

POZNAN

WIELKI — piątek, g. 19 „Rigoletto”, sob. niedz. g. 19 „Don Giovanni”.

MUZYCZNY — piątek, sob. niedz. g. 19 „Panna wodna”, sob. g. 15 — przedst. zamknięte.

POLSKI — piątek, g. 19 „Wilki”, sob. niedz. g. 19 „Miłość na budowie złecnej”.

NOWY — piątek, sob. niedz. g. 19 „Oskarżony: CZERWIEC PIĘC-DZIESIĄTSZESĆ”.

LALKI i AKTORA — piątek, g. 17 „Arlekin czyli sługa trzech panów”, sob. g. 17, niedz. g. 11 — przedst. zamkn.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEŻ Noteć: „Głina czy lajdał” (fr.).

GOSTYŃ: piątek, sob. niedz. „Róż” (amer.), niedz. „Awantura w mieście” (pol.).

JAROCIN: piątek, sob. „Szaleństwo i metoda” (kub.-meks.), piątek, sob. niedz. „Ślady” (wł.), sob. niedz. „Baśń o jasnym sokolu” (radz.).

KALISZ Kosmos: piątek, sob. niedz. „Dreszcze” (pol.), sob. niedz. „Jenny i Tobby wśród dzi-

kich zwierząt”; Stylowe: piątek „Przyjacieł” (jug.), „Przypływ uczuć” (fr.), sob. niedz. „Znachor” (pol.), „Profesor Wilczur” (pol.), „Rocky II” (amer.), niedz. „Jeździec bez głowy” (radz.).

KEPNO: piątek, sob. niedz. „Mandingo” (wł.-amer.), „Gwieźdne wojny” (amer.), sob. niedz. „Smocza jama” (pol.).

KONIN Centrum: piątek, sob. niedz. „Kolumna Trajana” (rum.), „Tyrnowska caryca” (bulg.), niedz. Rysunkowe filmy dla dzieci.

KROTOSZYN: piątek „Wagon sypialny” (jug.), sob. niedz. „Tredowata” (pol.), sob. niedz. „Awantura z kretem” (pol.).

NOWY TOMYŚL: piątek, sob. niedz. „Kelnier, płacić” (czech.), niedz. „Orzeszek” (pol.).

OBORNIK: piątek, sob. niedz. „Wspólnik” (fr.), sob. niedz. „Lataniki” (pol.), „Tajemnica szfry Marabuta” (pol.).

PILA Sokół: „Cena strachu” (amer.).

PLESZEW: piątek „Dziewczyna i auto” (weg.), „Konik Garbusek” (radz.), sob. niedz. „Kochankowie roku pierwszego” (czech.).

PNIEWY: „Zandarm w Nowym Jorku” (fr.).

SREM Klubowe: „Ofiara” (weg.); Słonko: „Omen” (ang.), „Butecka” (pol.).

SZAMOTULY: piątek „Powrót straconych” (jug.), sob. niedz. „Tredowata” (pol.), niedz. „Tajemnicze odwiedź” (pol.).

TRZCIANKA: piątek, sob. niedz. „Śledziogrodzianie na Dzikim Zachodzie” (rum.), sob. niedz. „Skrydlate marzenia” (pol.).

TUREK: „Czy zabiła” (fr.).

WALCZ WOK: piątek, sob. niedz. „Coma” (amer.), sob. niedz. „Trzy orzeszki dla kopciuszka” (czech.), „Na tropie sokoła” (NRD).

WRONKI: piątek, sob. niedz. „Przegląd Alibaby i czterdziestu rozbójników” (radz.), niedz. „Bocianie gniazdo” (pol.).

WRZESNIA: piątek, sob. niedz. „Kochanka buntownika” (bulg.), „Książę i żebrak” (panam.), niedz. „Łakoma pszczołka” (weg.).

ZŁOTÓW: piątek, sob. niedz. „Ucieczka na Ateny” (ang.), niedz.

„Kłowna Ferdynand wśród dzikich zwierząt” (NRD).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice „Grypa szaleje w Naprawie”; pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka Mazowsza Łowickiego; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio Gama; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców — aud. z telef. udz. słuchaczy; 15.35 Co jest grane? — muz. niespodzianka; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 Górnictwo — gospodarka — ludzie; 16 Muzyka; 17.10 Magazyn Związkowy; 17.30 Radiokurier; 19.25 Warszawskie Orkiestry; 19.40 „Punkt widzenia”; 20.05 Koncert żywych; 20.30 Granice jazzu; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Wybitni soliści; 23 Wiad., info. sport. oraz „Polemiki”; 23.30 Aud. public.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 14, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 22.

PROGRAM III: 8.05 Oscar Peterson — orkiestra; 8.30 Kongres kultury; 8.45 Mikrorocznik Ala Jarreau; 9 „Zły” pow.; 9.10 Z klasyki XX wieku; 9.55 Nowe wiersze czyt. T. Głuziński; 10 Co kto lubi; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Tylko godzinę; 12.05 Niech gra muzyka; 13 Powt. z rozgrywk; 13.50 „Rycerz nieśmiertelny”; pow.; 14 Sztuka skrzypcowej interpretacji; 15.05 Gitar, kastanie, ty i piosenka; 15.30 Koncert bez biletu; 16 Posłuchać warto...; 16.15 Muzykowanie; 16.40 „Australijskie kontrasty”; 17.05 Dla kierowców; 17.10 W tonacji Trójki; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dźwięk. „Sennik współczesny”; 19.35 Opera — Ch. Gounod „Mireille”; 19.50 „Zły” pow.; 20 Interdado — aktualności; 20.40 Katalog nagrań; 21.20 Płyty i muzyka staropolskiej; 22.05 Śpiewa Laurent Voulzy; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Nowe wiersze czyt. T. Głuziński; 23.05 Jam session w Trójce.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.45—8 Radio-express; lokalny serwis informacyjny; wiadomości „Sygnałów dnia” z pr. i; przegląd prasy poznańskiej; inf. dla kierowców; tel. dyż. 653-18 do g. 8; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.20 Pogadanka „Agrochemu”; 17 Radiokurier; 17.10 Stereo; „Rytmy 81”; 17.40 Rozmowa dnia; 17.50 Nowości Poznańskiego Studia Nagrania; 18.15 Magazyn kulturalny; 18.35 Bajka dla dzieci; 18.40 Co jutro?

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.15 Portret słowem malowany; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Graj graczy!; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio Gama; 14.05 Teatr PR — „Skąd ten krzyk” — monodram M. Nowakowskiego 15.05 „Superlek”; 15.35 Co jest grane? — muz. niespodzianka; 16 Muz i Aktualności; 16.30 Muzyka; 17.10 Radiowe spotkanie; 17.30 Radiokurier; 19.25 „Od nalezć siebie” grupy „Exit”; 19.30 „We władzy słowa”; 20.35 Popularne nagrania wybitnych wokalistów; 21.05 Słynne orkiestry taneczne; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Gdańsk na muzycznej antenie; 23 Wiadom. inf. sport. oraz „Polemiki”; 23.30 Aud. public.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 22.

PROGRAM III: 8.05 Wariacje na temat...; 9 „Zły” pow.; 9.10 Poemat symf. „Amerykanin w Paryżu” G. Gershwin; 9.30 Nowe wiersze czyt. T. Głuziński; 9.35 Uwertura Ku bańską i Suite z opery „Porgy and Bess” G. Gershwin gra Ork. Lipskiego Gewandhausu; 10 A co z kulturą?; 10.35 Co kto lubi; 11 Pow. w wydaniu dźwięk. „Sennik współczesny”; 11.30 Nowości i kłopot G. Lewisa; 12.05 W to nacji Trójki; 13 Powt. z rozgrywk; 13.50 Rycerz nieśmiertelny — pow.; 14 Sztuka skrzypcowej interpretacji — W. Wilkowska; 15.05 Słuchaj razem z nami; 16 Dym z papierosa; 16.30 Długo

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.45—8 Radio-express; lokalny serwis informacyjny; wiadomości „Sygnałów dnia” z pr. i; inf. dla kierowców; tel. dyżurny 653-18 do g. 8; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 17 Radiokurier; 17.10 Chwila muzyki; 17.15 „Jak to widzimy”; 17.35 Chwila muzyki; 17.40 Rozmowa dnia; 17.50 Stereo; „Popołudnie z country”; 18.35 Bajka dla dzieci; 18.40 Co jutro?

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodią i piosenką; 8.25 Różne barwy piosenki; 9.05 Magazyn Wojskowy; 10.10 Twórcy polskiej piosenki; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci — Żelazny człowiek; 11.03 Koncert OIRT — NRD; 12.58 Inf. dla kierowców; 13 Tropami ludzi i pieśni; 14 Studio Gama; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. żywych; 16.05 Teatr P.R. „Lalek”; 17 Radiowe orkiestry przed mikrofonem — Poznań; 17.30 Studio Młodych; 18.05 Inf. dla kierowców; 18.07 Mała Polihymnia — czyli poważnie o muzyce niepoważnej; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20 Konc. żywych; 21.05 „Zbliżenia”; 22 Telegramy muzyczne ze świata; 22.20 Moja aud. muz.; 23.05 Inf. sport.; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Jazz na dobranoc.

Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 8.05 — „Dokąd w niedzielę”; 9 Wiadom. sport.; 9.05 Aud sport. Z. Kubiaka; 9.15 Stereo. Wielkopolskie Zespoły Chórne; 16.05 Konc. żywych (stereo); 16.30 Popołudnie literacko-muzyczne; 17.30 Spotkanie z prof. S. Szeli-gowską; 22.05 Wielkopolski kalejdoskop sportowy.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 14, 15, 19, 23.

PROGRAM III — 8 Nasze typy — przegląd aud. tygodnia; 8.35 Komu piosenka... 9 Zły — pow.; 9.10 Recital A. Nasiedkina; 10 60 minut na godzinę; 11 Przeboje z nowych płyt; 11.30 Poznań — spotkanie młodych pisarzy; 12 W południe ze Scottem Joplinem; 12.30 „O ziemię skąd nasz ród” słuch.; 13 Orkiestry i dyrygenty; 14.05 Kontrapunkt; 14.30 Muzyczne premiery PR III; 15 Rep. „Urodzeni na początku wieku”; 15.20 Trzydzieście wa suita nowa płyta R. Lewisa; 16 „Orient express” — pow. retro. 16.15 Z klubów i sal koncertowych Paryża; 17.05 Inf. dla kierowców; 17.10 Z klubów i sal koncertowych Londynu; 17.30 „Kiedy powraca Zorro”; 18 Z klubów i sal koncertowych Nowego Jorku; 19 Przypomnienie — poezja A. Janty; 19.20 Samba na jednej nucie; 19.35 Opera Ch. Gounoda „Mireille”; 19.50 — Zły — pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 J. Trznadel — Wieża Babel i beżmenny Homer; 20.50 Samba na dwie nuty; 21 Dzieła O. Messiaena; 22.08 Śpiewa L. Voulzy; 22.15 Dźwięki musicali; 23 Nowe wiersze czyt. T. Głuziński; 23.05 Mała nocna muzyka; 23.30 — A. Huxley — Literatura i nauka; 23.40 Między dniem a snem.

Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Pecowicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67.
LESZNO: Andrzej Rutecki, ul. Słowiańska 38, tel. 64-64.
PILA: Władysław Wrzeski, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56.

KOMBINAT BUDOWLANY
„POZNAŃ - POŁNOĆ”
w Poznaniu, ul. Gronowa 20,
61-655 Poznań

ZAKUPI PILNIE

2 BILARDY DUŻE.

Oferty prosimy zgłaszać
telefonicznie tel. 207-081 wewn. 390,
względnie osobiście: pokój 216, uli-
ca Gronowa 20.

3589-K1

Praca

Na stałą do 5-letniej
dziewczynki, Zdzisława
Gogola, 61-355 Warszawa
ul. Czarna 12a/38.

3597-K2

Poszukuję pracy chałup-
niczej oprócz szycia naj-
chętniej produkcja. Prąd-
zyskiego 13 m. 14.

48258g

W zawodach malarstwo
— wyrób szyldów przy-
jęm solidnych uczniów,
uczennice. Wojciech
Wiatr Poznań Prąd-
zyskiego 34.

48405g

Potrzebna pani do pro-
wadzenia domu. Warun-
ki bardzo dobre. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla

48412g

Przyjmę pracę chałup-
niczą. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 48433g.

Pomoc domową docho-
dzącą 2 X w tygodniu
przyjmę na dobrych wa-
runkach. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 48440g.

Pracownika do fermy li-
siej oraz ślusarza spawa-
cza do warsztatu przy-
jmę Poznań Główna 47.

48602g

Blacharza samochodowe-
go na dobrych warun-
kach przyjmę. Głogow-
ska 273A.

48947g

Przyjmę zaraz do wars-
ztatu krawcową, kraw-
ca z umiejętnością kro-
ju. Oferty „Prasa” Skry-
ta 1, dla 48948g.

Tokarna, frezera, rów-
nież reinerów przyjmę.
Warsztat, Luboń, Fa-
bryczna 58.

48956g

Spawaczy i monterów
c.o. zatrudnię. Poznań,
Kondrackiego 43, tel.
66-20-45 po godz. 18.

48956g

Przyjmę do prowadze-
nia zakładu potrzebną
Oferty „Prasa” Skryta 1,
dla 48956g.

Krojeży na pół etatu,
krawcowa wprawiona do
kurtek potrzebna. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla

48981g

Ślusarzy, spawaczy przy-
jmę. Wysokie wynagro-
dzenie. Nałkowskiej 17.

48823g

Przyjmę pracownika do
transportu. Tel. 20-33-77.

48841g

Osobę umiejacą goto-
wać dla 2 osób prowa-
dzących warsztat w cen-
trum miasta na 2 lub
3 godziny prócz niedziel
przyjmę. Oferty „Prasa”
Skryta 1, dla 48987g.

Zatrudnię krawcową do
szycia biustonoszy. Of-
erty „Prasa” Skryta 1,
dla 48914g.

Schronisko dla zwierząt
w Poznaniu, Świerczew-
skiego 266, przyjmie pra-
cownicę do obsługi zwie-
rząt oraz palacza na pół
etatu. Tel. 474-09. 49033g

Przyjmę panie do lek-
kich prac w warsztacie
elektromechanicznym, te-
lefon 67-38-23. 49046g

Zatrudnię pracownicę w
kwiaciarni — Szczecin z
zakwaterowaniem. Tel.
130-755 od godz. 18.

49048g

Przyjmę krawcową z
praktyką do szycia suk-
ien. Oferty „Prasa”
Skryta 1, dla 49158g.

Zięć wykonywanie wy-
robów dziewiarskich na
zasadzie prac chałupni-
czych. Oferty „Prasa”
Skryta 1, dla 49078g.

Warsztat mechaniczny po-
jazdowej zatrudni me-
chanika. Poznań, Obor-
nicka 253.

49106g

Przyjmę krawcowę —
praca stała. Tel. 659-53.

49106g

Nauka

Matematyka, chemia —
korepetycje. Janyga, tel.
32-31-42. 49072g

Korepetycje j. niemiec-
ki. Halina Kizka, Sko-
rzewska 4, Osiedle Pie-
wiska. 49120g

Korepetycje języka an-
gielskiego, Matejki 7 m.
20 (w podwórzu). 49243g

Kupno

Kupię dużą i małą en-
cyklopedię oraz wielki
atlas owadów, tel. 442-55.

49077g

Zegary stojące lub wi-
szące sprawne lub uszko-
dzone kupię. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla

49206g

Prasę kołanową lub in-
ną do bakielitu kupię.
Tel. 406-15. 49214g

Maszynę do szycia „Eu-
cznik” kupię. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla

49250g

Kupię szarfiwkę do
skóry oraz mały magiel
elektryczny Oferty „Pra-
sa” Skryta 1 dla 49282g

Kupię bony PeKaO, te-
lefon 562-49. 49254g

Kupię użyte telewizory,
kalkulatory. Oferty „Pra-
sa” Skryta 1 dla 49269g.

Szafki kuchenne sosna.
Oferty „Prasa” Skryta 1,
dla 49121g.

Sypialnię, subit, prono-
lep, pape, wannę, Oferty
„Prasa” Skryta 1, dla

49170g

40 m² płytek elewacyj-
nych ceramicznych kupię.
Oferty „Prasa” Skryta 1,
dla 49193g.

Maszynę do repasacji
pończoch kupię. Os. Plas-
towskie 40 m. 43. 49088g

Kupię sklep brzozy
odzieżowej w Poznaniu.
Oferty „Prasa” Skryta 1,
dla 49038g.

Kupię kwiaciarnię w Po-
znaniu. Oferty „Prasa”
Skryta 1, dla 49039g.

Za maszynę do szycia
wieloczynnościową i prze-
mysłową dobrze zapłać.
Oferty „Prasa” Skryta 1,
dla 49088g, lub tel.

20-03-54. 49088g

Pianino z metalową pły-
tą koloru jasnego kupię.
Tel. 20-44-03. 49090g

Silnik Multikar ze skrzy-
nią biegów, 4-cylindrowy
stan obojętny kupię.
Oferty „Prasa” Skryta 1,
dla 49161g.

Pralkę automatyczną, dy-
wan, kożuch damski ku-
pię. Tel. 20-24-09. 49020g

Analizator barw do fo-
tografii kolorowej „JO-
BO” kupię. Zielona Gó-
ra, tel. 26-37 godz. 10-18

Kupię ciążnik Ursus
C4014, 355 lub 360 względ-
nie zamienię za C328,
Lipiecki, Romanowo, gmi-
na Środa Wlkp., tel. Śro-
da 35-93. 49025g

Kasety do nauki angiel-
skiego i niemieckiego ku-
pię. Palacz, Os. Kosmo-
nautów 24 m. 20. 49037g

Przyrząd campingowy,
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 49079g.

Kupię pilnie zamrażarkę
lub lodówkę z oddziel-
nym zamrażalnikiem za
bony PeKaO. Grzegorz
Zmysłowski, Gajowa 4
m. 2. 49065g

Pilnie kupię wazon kryz-
talowy. Oferty „Prasa”
Skryta 1, dla 49098g.

Kupię 25 m² parkietu.
Hemosil, utwardzacz la-
kier Nitro. Oferty „Pra-
sa” Skryta 1, dla 49101g

Lodówkę Mińsk 16 lub
Silesia oraz pralkę auto-
matyczną nową za bo-
ny PeKaO kupię. Oferty
„Prasa” Skryta 1, dla

49023g

Maszynę do szycia wielo-
czynnościową kupię.
Oferty „Prasa” Skryta 1,
dla 49024g.

Pralkę czeską — auto-
mat za bony PeKaO ku-
pię. Oferty „Prasa”
Skryta 1, dla 49100g.

Fotoapar. Belpasla H₉
zobacz Morycz kupię
lub zamienię. Oferty
„Prasa” Skryta 1, dla

49381g

Kupię pralkę automatycz-
ną za bony PeKaO. Oferty
„Prasa” Skryta 1, dla

49084g

Kupię Simsona — w roz-
liczeniu bony PeKaO.
Osiedle Rusa 124 m. 22.

49100g

Rower turystyczny tel.
707-09. 49252g

Kupię zamrażarkę, len-
tex z importu plus la-
picerski, srebrno w każdej
postaci „Zinka” oraz 102
k. piśmowe. Oferty
„Prasa” Skryta 1, dla

49091g

Pilnie kupię pianino.
Tel. 67-15-87. 49098g

Panewki na wai do
Volkswagena główne 0,75
korbowodowe 1,0 kupię.
Oferty „Prasa” Skryta 1,
dla 49112g.

Cement, wapno, cegły.
Tel. 628-09 od godz. 12.

Kupię tokarnię min. dł.
łoża 70 cm. C. Macio-
wiak Leszno, Ogrodowa
17, tel. 43-32 po godz. 17.

Bony PeKaO kupię. Tel.
704-71. 49178g

Tkaniny sukienkowe po-
chodzenia zagranicznego
kupię. Zgłoszenia: Po-
znań, Kościuszki 82.

Kupię opony do Fiata
126p. Tel. grzeźmowski
77-78-40 po godz. 16.

Kupię zamrażarkę 200 l.
Płatne bonami PeKaO.
Oferty „Prasa” Skryta 1,
dla 49166g.

Zamrażarkę kupię ewen-
tualnie za bony PeKaO.
Tel. grzeźmowski
720-80. 49161g

Zamrażarkę za bony
PeKaO kupię. Oferty
„Prasa” Skryta 1, dla

49150g

Kupię automat do pro-
dukcji paczków. Tel.
452-02 po godz. 18. 49129g

Sztruks kupię. Czerwo-
nej Armii 12 m. 7, tel.
565-36. 49293g

Pilnie kupię pianino za
bony PeKaO. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla

49325g

Zamrażarkę za bony
PeKaO. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 49340g.

Kupię zleńskie, nożyce,
gilotynę, miodogłosek
również stołową (mogą
być niekompletne). Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla

49346g

Nowy lodowacz „Tur”
rozrzuć kupię, 62-080 Tar-
nowo Podgórze skryta 1,
dla 49350g

Kupię 30-000 cęgi nowej
lub rozbiórkowej. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla

49352g

Kupię rower elektryczny,
tel. 733-31. 49394g

Błaszczkę szafę kupię.
Oferty „Prasa” Skryta
1 dla 49397g.

Nowego Jowisza za bo-
ny PeKaO. Tel. 66-00-87.

Tokarkę kupię. Telefon
467-04 po godz. 19.

Poltax 22 kupię. Telefon
33-10-27. 49390g

Adalat — Bayera kupię.
Tel. 32-22-39. 49423g

Maszynę do napasacji
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 49442g.

Bony PeKaO. Telefon
67-44-30. 49437g

Maszynę do repasacji
pończoch kupię, telefon
451-43. 49451g

Kupię mylnik do two-
rzyw, tel. 67-06-07.

Grubościówkę i inne ma-
szyny stolarskie kupię.
Tel. 648-51. 49461g

Sprzedaż

Atrakcyjne — kożuch
długi, krótki, płaszcz,
kurtka, damskie. Tel.
660-970. 49304g

Odstąpię antybiotyki do-
tłyny Vibravon Stera-
ject oraz Tagamet. Tel.
466-47 p. godz. 15. 49172g

Sprzedam różny sprzęt
stereo i kożuch za bony
PeKaO. Osiedle Rzeczy-
pospolitej 4 m. 105.

Zamienię nowy kolorowy
telewizor na zamrażarkę
300 lub 350 ltr. pojemnoś-
ci. Tel. 466-94. 49132g

Sprzedam lub zamienię
zmywarkę na zestaw ku-
chenny. Os. Rusa 8 m.
59. 49130g

Futro karakulowe za bo-
ny PeKaO. Niemcewicz-
ka 8. 49099g

Grzejniki c.o. nowe cze-
kie. Tel. 22-23-54 godz.
12-19. 49054g

Sprzedam domek cam-
pingowy. Tel. 20-46-57.

Zabawki, odzież dziec-
ca, damską. Tel. 437-61.

Kożuch woski sprzedam.
Tel. 437-61. 49071g

Wózek spacerówką dla
bliźniąt sprzedam. Po-
znań, Meliorantów 17.

Sprzedam atrakcyjny
włoski kożuch roz. 46
oraz radio samochodowe
Blaupunkt stereo z od-
twórzcą. Sochaczew-
ska 9 m. 2. 49062g

Dużą wiertarkę sprze-
dam. Koszyczyn Wlkp.,
ul. Średzka 64. 49067g

Kożuszek damski 3/4.
Tel. 67-46-39. 49068g

Białą łapkę karakulową
czarną, kożuszek, płaszcz
skóra damskie sprzedam
za bony PeKaO. Swar-
zędz, Kościuszki 6.

Damski kożuch włoski.
Tel. 79-02-64. 49092g

Damski kożuch włoski.
Tel. 79-02-64. 49093g

Super 50 po kapitalnym
remontie sprzedam. Dol-
na Wileja 23 m. 7.

Kożuch włoski, damski
brązowy rozmiar 52 dłu-
gi — bony PeKaO sprze-
dam. Tel. 32-13-40.

Pawilon kwiaty — wa-
rzywa — owoce, sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Skryta 1, dla 49151g.

Węgierski telewizor Ba-
laton, grzejnik płytowy
c.o., małe radio Philips.
Tel. 617-97 po szesnastej

Kożuch włoski sprzedam.
Tel. 407-15. 49044g

Kożuch włoski sprze-
dam. Tel. 426-73. 49042g

Kożuch damski za bony
PeKaO oraz kożuszek lat-
ki sprzedam. Tel. 402-04.

Materiał budowlany roz-
biórkowy sprzedam. Oferty
„Prasa” Skryta 1, dla

Sprzedam tanio krótki
kożuch damski używany,
Marchlewskiego 32B m. 7.

Kożuch damski najchę-
tniej za bony PeKaO.
Osiedle Kosmonautów 16
m. 48 godz. 17-20. 49004g

Sprzedam nową dużą za-
mrażarkę. Dąbrowski 8 m.
3 po godz. 16. 49009g

Sprzedam wózek inwa-
lidzi Duo 4 i Simson
zegar kominkowy i z ku-
rantami kwadransowy i
zegary stare, stare obra-
zy, magnetofony kaseto-
we, radio magnetofon
kasetowy Grundig ste-
reo. Rynek Leżaniski 2 m.
14 w podwórzu. 49020g

Obornik popieczarkowy
sprzedam. Przeźmierowo,
ul. Ogrodowa 89. 49026g

Kożuch damski wyłąc-
nie za bony PeKaO sprze-
dam. Tel. 20-19-84. 49030g

Futro czarne łapki kara-
kulowe sprzedam. Armii
Czerwonej 30 m. 1. 49048g

Sprzedam piękne poroże
jelenia, najchętniej za
bony PeKaO. Oferty
„Prasa” Skryta 1, dla

49056g

Sprzedam nową dachów-
kę. Oferty „Prasa”
Skryta 1, dla 49059g.

Mebel antyki sprzedam.
Tel. 66-65-21. 47353g

Kożuch włoski sprzedam
za bony PeKaO. Tel.
442-55. 47609g

Fotopiętę atrakcyjną
(małą i dużą) najchętniej
za bony PeKaO, sprze-
dam. Tel. 79-19-46. 47542g

Dywan belgijski 3,5x4,5
i 2x3 sprzedam za bony
PeKaO. Oferty „Prasa”
Skryta 1, dla 49070g.

Kożuch włoski brązowy
za bony PeKaO sprze-
dam. Tel. 477-49. 47854g

Sprzedam kożuszek wło-
ski chętnie za bony
PeKaO. Tel. 66-07-29.

Kożuszek włoski, chętnie
za bony PeKaO. Tel.
33-01-07. 49046g

Sprzedam kożuszek wło-
ski za bony PeKaO. Tel.
540-40. 49046g

Kożuch damski nr 52
sprzedam. Tel. 33-34-54.

Sprzedam mozaikę par-
kietową dąb gat. I. Kos-
saka 21 m. 1. 49146g

Ogródek działkowy —
Sypniewo sprzedam. Oferty
„Prasa” Skryta 1,
dla 49144g.

Kurtkę z lisów za bo-
ny PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Skryta 1,
dla 49140g.

Kożuch damski szczupły
na 164 sprzedam. Tel.
438-38. 49066g

Kożuch turecki sprze-
dam. Tel. 644-07 po godz.
16. 49071g

UWAGA!



Oddział w Poznaniu

ZNACZNA OBNIŻKA CEN już od 1 grudnia br. w sklepach Pewexu

Liczne towary z grup:

- SPRZĘTU RTV
- DZIEWIARSTWA i GALANTERII
- BIELIŻNIARSTWA
- TEKSTYLÓW
- KONFEKCJI
- UPOMINKÓW i ZEGARKÓW
- KOSMETYKÓW

po nowych
obniżonych cenach.
ZAPRASZAMY
DO SKLEPÓW i KIOSKÓW życząc
udanych zakupów na nowych
korzystnych warunkach.

3593-K1

Bufet XIX w. 2/2,90 rzeź-
biony dąb również za
bony PeKaO. Tel. 32-11-38

Kożuszek 3/4 włoski
sprzedam. Tel. 32-11-60.

Pawilon handlowy róż-
no lub inne przeznacze-
nie częściowo do remon-
tu w bardzo dobrym
punkcie centrum sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 49096g.

Nutrie hodowlane sprze

najwięcej radości sprawi otrzymanie na Gwiazdkę LOS KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ do wygrania 13.650.000 zł



Adresy kolektur: POZNAŃ, ul. Matejki 60, ul. Paderewskiego 11a ul. Wrocławska 25a
OSTRÓW WLKP., ul. Kościelna 16 KALISZ, ul. Śródmiejska 37

FABRYKA KOSMETYKÓW „POLLENA - LECHIA” w Poznaniu

ZATRUDNI ZARAZ:

- PRACOWNIKÓW do produkcji mydeł męczyzn na stanowisko aparatowy produkcji mydła.
- PALACZY.
- KOBIETY do produkcji proszków.
- SPRZĄTACZKI.
- PRACZKI - SZWACZKI.

PŁACA

w/g Układu Zbiorowego dla Pracowników Przemysłu Chemicznego — deputat węglowy oraz proszku i mydła.

ZGŁOSZENIA PROSIMY KIEROWAĆ
do DZIAŁU KADR i SZKOLENIA
w Poznaniu, ul. Chlebowa 4/8,
telefon 768-21 wewn. 112 i 119.

3618-K1

Samochody

Pilnie z powodu wyjazdu sprzedam Forda - Taurus 2000. Tel. Gryfice 37-66 po godz. 17. 48994g

Kupię Wartburga 353 do remontu lub po wypadku. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48993g.

Opony do Fiata 126p sprzedam. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49001g.

Sprzedam multikar na chodzie. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49053g.

Mercedesa 220D rocznik 1973 sprzedam. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49040g.

Audi 80 GLS za bony PeKaO sprzedam. Parking Swierczewskiego - Grochowska. 49390g

Motorcykl CZ-350 sportowy pilnie sprzedam. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49274g.

Głowice kompletna do Peugeot 504 Diesel sprzedam. Os. Zwycięstwa 13 m. 142. 48224g

Syrenę 104 sprzedam. Puszczykowo, Pszeniczna 6, po godz. 17. 48242g

Sprzedam nadwozie Moskwicz 408 z tapicerką, fotelami. Ul. Sza mazewskiego 12 m. 6A. 48379g

Zaporożca czteroletniego, przebieg 60 tys. km. sprzedam. Tel. 20-08-56. 48292g

Sprzedam Trabant 1972 po kapitalnym remoncie. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48329g.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ELEKTROCHEMICZNE



Poznań, ul. Gdynska 31/33

OFERUJĄ zatrudnienie

przede wszystkim mężczyznom na stanowiskach:

- ROBOTNIKÓW wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych przy produkcji akumulatorów kwasowych i zasadowych,
- ŚLUSARZY remontowych,
- ŚLUSARZY nastawiających maszyn,
- WARTOWNIKÓW straży przemysłowej,
- SPRZĄTACZY produkcyjnych.

Przedsiębiorstwo przyucza pracowników do pracy w zakładach akumulatorowych.

- Praca w systemie jedno, dwu, trzy lub czterozmianowym,
- Czas pracy 6 lub 8 godz. dziennie przy wolnych ustawowo sobotach,
- Praca w ołowiu lub kadmie zaliczana jest do I kategorii zatrudnienia,
- Po przepracowaniu jednego roku w ołowiu lub kadmie dodatkowy urlop w zależności od stanowiska w wymiarze 12 lub 9 względnie 6 dni roboczych rocznie,
- Pracownicy zatrudnieni w ołowiu lub kadmie otrzymują bezpłatne wyżywienie (dwa posiłki dziennie: śniadanie i obiad), bez konieczności oddawania kartek żywnościowych,

W zakresie świadczeń socjalnych PZE „Centra” prowadzą dla pracowników między innymi:

- dojazdy do pracy i z pracy autobusami zakładowymi do zakładu przy ul. Gdynskiej,
- zakwaterowanie w hotelach pracowniczych lub kwatery prywatnych,
- wczasy rodzinne we własnych ośrodkach wczasowych przy zapewnieniu miejsc dla wszystkich chętnych.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA

Dział Kadr i Szkolenia — Poznań, ul. Gdynska 31/33, pokój 116, telefon 786-453, 786-454, 786-455 lub centrala 786-100.

Pracownicy zgłaszający się do Zakładu w celu podjęcia pracy powinni posiadać:

- dowód osobisty, książeczkę ubezpieczeniową, świadectwa pracy.

Warszawę sprzedam. No-wak, Półwiejska 41 m. 10. 48233g

Sprzedam nowy samochód marki Skoda 106L — lux za bony PeKaO. Tel. 79-02-64. 47302gpr

Sprzedam VW Scirocco TS. Ul. Grima 32. 48387g

Sprzedam silnik Simki 2000, przebieg 8.000. Bara nowo, ul. Stoleczna 29. 48407g

Stara 28 sprzedam lub za mienie na Fiata 126p. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48436g.

Kupię nową Syrenę R-20. Tel. 32-11-56 godz. 17-18. 48457g

Sprzedam samochód ciężarowy „Lublin”. Mosina, ul. Torowa 20. 48463g

Sprzedam piśnię Fiata 126p i przyczepę campingową: odbiór Polmo zbył, za bony PeKaO. Władysław Biniak, Lubowska 5. 48817g

Kupię samochód po wy padku. Tel. 32-20-14 od godz. 17-20. 49169g

Kupię Wartburga 1000. Zastawę 750. Strzelecka 27, Swarzędz. 49184g

Sprzedam Żuk skrzy-niowego. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49193g.

Sprzedam silnik Merce-desa 220D, części, opony 155X13. Poznań, Puc-ka 40. 49065g

Kupię Opla GT 1900. Fia-ta X1.9. Tel. 627-14 od godz. 16. 49068g

Zamienię 126p z dopłatą na 125p, rok prod. 1980. 81, kupię taksona. Tel. 67-16-62 godz. 17-20. 49093g

Ford Escort 1.1 1.1 prod. listopad 81 sprzedam. Tel. 67-25-85. 49098g

Zastawę 1100p rocznik 77 (mały przebieg) zamienię na Fiata 126 nowego lub małym przebiegiem. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49155g.

Kupię Zastawę 1100. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49123g.

Kupię „weterana” lata 40 — 50-te, Warszawa, tel. 23-66-03. 49107g

Kupię Wartburga przeje- ciówkę. Tel. 657-75. 49109g

Ford Capri (spalanie benzyny 8 l/100 km) z pasowym silnikiem, skrzynią biegów i innymi częściami zamienię na inny albo sprzedam. Ogładsć — Parking plac Wiosny Ludów. 49149g

Lokale

Kupię M-6, M-7 własno- ściowe w nowym budow- niwie za bony PeKaO rozliczenie ewentualnie M-2 własnościowe. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49107g.

Młode małżeństwo, poszu- kuje mieszkania (naj- chętniej Rataje) — piat- ne miesięcznie. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48891g.

Poszukuje samodzielnego mieszkania na określony okres płatne bonami PeKaO. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48926g.

Kupię mieszkanie wlas-nościowe. W rozliczeniu nowy Fiat 125p. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48927g.

Mieszkanie własnościowe M-3 w Łodzi zamienię na takie samo lub więk- sze w Poznaniu. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48931g

Zamienię mieszkanie kwa- terunkowe w nowym budownictwie w Toru- niu na Poznań, Wlodo- mość: Poznań, telefon 67-28-14. 48826g

Sprzedam mieszkanie wlas-nościowe M-3, oraz za- mienię mieszkanie kwa- terunkowe M-2 — 38 m² c.o. wygodny na większe. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48992g.

M-3 własnościowe z te- lefonem sprzedam za bo- ny PeKaO. Oferty „Pra- sa” Skryta 1, dia 48967g

Kupię mieszkanie wlas-nościowe na Grunwald- dzie chętnie Łazarz. tel. grzechociński 647-96 lub oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48996g.

Młode małżeństwo, człon- kowie SM poszukują mieszkania na 2-3 lata. Tel. 49-33-33, godz. 17-20 lub oferty „Prasa” Skry- ta 1, dia 48928g.

Kupię mieszkanie wlas-nościowe, kawalerkę (M-2) za bony PeKaO. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49039g.

Zamienię M-4 2-pokojo- we spółdzielcze w Plesze- wie na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49055g.

Mieszkanie własnościowe M-3 sprzedam za bony PeKaO. tel. 22-07-96 godz. 17-19. 49058g

Kupię mieszkanie wlas-nościowe M-2, M-3 w roz- liczeniu Fiat 125. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 47126g.

Zamienię spółdzielcze M-3 w Chemicie Lub. nowe budownictwo na podob- ne w Poznaniu. S. Kwia- tek 77-310 Debrno ul. Czarniakowska 1 m. 1. 47865g

Oddam warsztat 45 m² sila, woda, światło — Smochowice. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48221g.

Kupię własnościowe 2 pokoje w starym budow- niwie lub mały domek. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48255g.

Dwupokojowe kwatery- kowe w Łodzi pow. 45,5 z wszystkimi wygodami, rozkładowe, parter za- mienię na podobne w Poznaniu. Wiadomość M. Kopka, Puszczykowo, 62-040, ul. Klonowa 3. 49204g

Małżeństwo z 3-letnim dzieckiem, członkowie SM poszukuje samodziel- nego, mieszkania lub po- koju z użytkownością kuchni na okres 1-2 lat najchętniej Winogrody lub Jeżyce. Oferty „Pra- sa” Skryta 1, dia 49218g.

Nowe komfortowe dwu- pokojowe mieszkanie za- mienie na większe. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49230g.

Kupię własnościowe M-2 — rozliczenie Zastawa 1100. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49231g.

Zamienię złoty kieszon- kowy „Tissot” na mies- kanie lub wille. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49274g.

Kawalerkę 30 m² wlas-nościowe centrum, c.o., nowe budownictwo za- mienie na większe lub kupię. Tel. 66-55-22. 49285g

Dla młodego magistrata po- szukuję pokoju w Po- znaniu. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49301g.

Uczennice lub student- kę przyjmę na pokój. Poznań, Zgoda 30. 48916g

Poszukuję M-2 na 2 la- ta — płatne z góry. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48930g.

Młode małżeństwo SM poszukuje pokoju. Tel. 616-58. 48846g

Kupię lub wynajmę ga- raż w okolicy Przyby- szewskiego. Tel. 462-24. 48870g

Student zagraniczny po- szukuje mieszkania. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48866g.

● Nieruchomości
Pilnie poszukuję pomie- szczenia na warsztat rze- mieśniczy. Oferty „Pra- sa” Skryta 1, dia 48871g.

Pół kamienicy III pór- dużym placem — Włda- sprzedam. Oferty „Pra- sa” Skryta 1, dia 48899g.

Luksusową wille Winog- rady Jeżyce Grunwald- kupię. Zapłata w bo- nach PeKaO + mieszka- nie własnościowe. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48899g.

Duży dom własnościowy w Puszczykowie, 3 ku- chnie, 8 pokoi, 3 łazien- ki, c.o., hodowla nutria- ziemia 5700 m² sprzedam. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48640g.

Sprzedam 0,48 ha, dom, zabudowania gospodar- skie. Kozminiec, gm. Do- brzyca Kąskie Kęsy. Po- znań, Osiedle Zwycię- stwa 21 m. 58. 48105g

Kupię działkę budowlaną w Puszczykowie, Puszczykowo. W rozliczeniu, bony PeKaO. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48836g.

Sprzedam dwie atrak- cyjne działki po 4.900 m² okolicy Dolska. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48945g.

Kupię pilnie gospodar- stwo rolne do 20 ha z możliwością pozostania w nim dotychczasowych właścicieli. Oferty „Pra- sa” Skryta 1, dia 48949g.

Kupię lub wydzierżawię dobrą ziemię w okolicy Poznania (2-7 ha). Możliwość rozliczenia — bony PeKaO. Oferty „Pra- sa” Skryta 1, dia 48953g

Sprzedam pół domu bliź- niaczego — potrzebne mieszkanie. Oferty „Pra- sa” Skryta 1, dia 48982g.

Sprzedam działkę 1,5 ha z budynkiem gospodar- czym (część mieszkalna + kotłownia) w Szczepankowie. W rozliczeniu bony PeKaO. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48986g

Niewykończona polewa- blińska w Poznaniu za- mienie na warsztat lub sprzedam. Oferty „Pra- sa” Skryta 1, dia 49038g.

Sprzedam działkę ogró- dziez Luboń (1632 m²), tunel, c.o., barak miesz- kalny 50 m², budynek gospodarczy, częściowo bony PeKaO. Poznań, Madalińskiego 23 m. 1. 49050g

Kupię działkę, Staroleka- lub okolicę. Oferty „Pra- sa” Skryta 1, dia 49251g.

Ogrodnictwo przy Po- znaniu sprzedam. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48268g.

Sprzedam działkę budow- laną w Poznaniu. Tele- fon grzechociński 673-778. 48314g

Kupię działkę budowlaną, najchętniej w rejonie Piątkowo — ul. Na- ramowicka. Oferty „Pra- sa” Skryta 1, dia 48316g

Cwiartkę domu bliźnia- czego, ogród garaż Jeży- ce, zamienię na dom wolnostojący lub połowę domu bliźniaczego, także w stanie surowym. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48368g.

Sprzedam pół wille na Solcu, niezbędne spół- dzielcze M-5. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48378g.

Mały domek 1500 m² o- gródu, możliwość budo- wy sprzedam. W rozlicze- niu bony PeKaO, Fiat 126p. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48435g.

Kupię względnie wydzier- żawię strych. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48404g.

Sprzedam dom wolnosto- jący lub zamienię na in- ny 5-pokojowy wolnosto- jący. Baranowo ul. Sto- neczna 29. 48406g.

Sprzedam dom do wy- kończenia na granicy Po- znania. W rozliczeniu bo- ny PeKaO. Oferty „Pra- sa” Skryta 1, dia 48820g.

Dom stan surowy Os. Plewiska za bony PeKaO sprzedam. Oferty „Pra- sa” Skryta 1, dia 48750g.

Sprzedam domek letni- skowy z wygodami nad- jezioro 35 km. od Po- znania za bony PeKaO. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49102g.

Kupię ziemię, gospodar- stwo okolicy Szamotuł lub przy trasie Poznań — Szamotuły. Możliwość zapłaty w bonach PeKaO. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48368g.

Kupię gospodarstwo do 3 ha lub niewielki staw względnie działkę do 0,5 ha. Oferty z ceną „Pra- sa” Skryta 1, dia 48144g.

W Poznaniu lub okolicy kupię działkę z małym domkiem lub bez. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48146g.

Kupię działkę rekreacyjną lub ziemię pod dział- kę do 30 km od Pozna- nia. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48188g.

Kupię ogrodnictwo oko- lice Poznania ponad 1000 m² pod sikiem. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48284g.

Kupię dom jednorodzin- ny może być do wykoń- czenia Kościół, Czempin- Mosina, Krosno, Puszczy- kowo lub Puszczykowo. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48924g.

Kupię nową atrakcyjną wille, segment pół bliź- niaka z ciepłą, ogrzewaniem gazowym. Płanina w bonach PeKaO w rozliczeniu może być M-2 własnościowe. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49105g.

Mieszkanie wille 3-po- kojowe, kuchnia, łazien- ka 73 m², sprzedam. W rozliczeniu Fiat 126p, bo- ny PeKaO. Oferty „Pra- sa” Skryta 1, dia 49133g.

Sprzedam dom, 1,5 ha, 30 km Poznania za bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 48122g.

Parcele budowlane 480 m², całkowicie uzbrojo- na blisko tramwaju — sprzedam. Oferty „Pra- sa”, Skryta 1, dia 48137g.

Działkę budowlaną 260 m kw. Poznań — Junikow- o, rejon ul. Ścinaw- skiej sprzedam. Oferty 22715 z podaniem telefo- nu, Biuro Ogłoszeń, Po- znań, ul. Skryta 1. 3562-K2

● Różne
Poszukuje garażu Grun- wald Jeżyce. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48885g.

Gospodarstwo rolne 30 ha — pilnie przyjmę współnika gotówka. Dol- na Włda 28 m. 7, po- godz. 16. 48898g

Nowo-otwarty warsztat samochodowy świadczy usługi w zakresie usta- wiania świateł, geome- trii i wyważania kół re- gulacji zapłonu i gaźni- ka na przyrządach. Po- znań, ul. Kłosa 3 Osiedle Kosmonautów (Okolice Megasamu). 48907g

Skup i sprzedaż odzie- ży używanej. Sklep no- wo otwarty Poznań, ul. Czysta 16. 48912g

Natychmiast zlecę wyko- nanie tynków wewnętrz- nych materiał posiadam. Tel. 130-804 rano. 48946g

Zamienię komplet z no- rek szafirowych na te- lewizor kolorowy. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48958g.

Garaż na Winogradach i okolicy poszukuję. Tel. 20-74-79. 48997g

Oblachowanie Fiata 125 zamienię na „Rubina” lub zestaw stereo i ma- szynę do szycia. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48999g.

Przyjmę zlecenia na pra- ce budowlane tynki, re- monty. Poznań Osiedle Zwycięstwa 24 m. 32. 49006g

Nowo otwarty sklep brzozy przemysłowej (1001 drobniarzy) poszu- kuje dostawców. Pniewy Dworcowa 4. 49012g

Układanie parkietów, cyklinowanie. Tel. 20-13-04 Michałski. 48239g

Zamienię gazo-beton na cement. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48318g.

Nowy telewizor „Anta- res” zamienię na ma- szynę Łucznik. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48294g.

Zakład murarski wyko- na prace wewnętrzne. Pólna 31 m. 1. 48359g

Pc. i dam gotówkę, wa- ny czas, samochód oso- bowy, przystąpię do u- działu. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48409g.

Producent! Poszukuje dostawców modnych spo- dni, kurtki i sukienek. Kraków, tel. 22-20-11 wew. 381. 48428g

Wypożyczalnia gartero- by ślubnej. Paderew- skiego 1 Ciesielski. 48706g

Zespół muzyczny oczek., je propozycji. Pniewy, ul. Turowska 48. 48801g

Zakład elektroinstalacji- ny przyjmij zlecenia na 82 rok. Tel. 76-64-16 lub oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48189g.

Posiadam gotówkę o- interesu. Oferty „Pra- sa” Skryta 1, dia 48992g.

Ekspresowe szycie spo- dni. Dębowa 35 m. 2. 49147g

Poszukuje miejsca lub garażu okolicy ul. Sz- drowskiej, tel. 22-08-66. 49157g

Układam płytki łazienko- we, terrakotę oraz wy- konuję roboty tynkar- skie, murarskie wewn. Kotlarek, Stęszew Ko- ściarska 72. 49156g

Posiadam większą gotów- kę, oczekuję propozycji. Potyczki wykuszam. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 49130g.

● Matrymonialne
Samotna 34-letnia dama- tołka, pozna pana do- lat 40, wysokiego, przed- siębiorczego, kulturalne- go. Cel matrymonialny Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48909g.

Pan 30-letni, wzrost 176, pozna pania do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 48129g.

Panna 33-letnia, magis- ter, mieszczka o mi- lej aparacji, pozna od- powiedniego pana do- lat 45. Cel matrymonial- ny. Oferty „Prasa” Skry- ta 1, dia 48192g.

Wdowiec lat 51, pozna- pania lat 40

PRACOWNICY POSZUKIWANI
WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASO-
WE RSW „PRASA - KSIĄŻKA - RUCH”
w Poznaniu — przyjmujemy zaraz do pracy:
— INSPEKTORA ZAOPATRZENIA
— TECHNIKA BUDOWLANEGO
inspektora robót.
oraz
— PORTIERA — na 1/2 etatu.
Warunki do omówienia w Dziale Remontów
i Konserwacji, ul. Grunwaldzka 19, pok. 25.
-B-

Praca
Murarza — renciście do
drobnych prac remontow-
wych zatrudnienie. Ogrod-
nictwo, Baranowo k/Po-
znania, Szamotulska 50.
49221g
Potrzebna pani do pro-
wadzenia domu 6 godzin
dziennie. Poznań, Pala-
cza 57A. 49307g

Poszukuję odbiorcy pacz-
kowej wiozyczyny. Pa-
weł Judkowiak, Barano-
wo, ul. Poznańska 18.
49228g
Krawcowe szybkie szy-
cie skafandrów renciście
do krojenia zatrudnie.
Praca stała w pracowni.
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 49471g.

Przyjmę blacharzy samo-
chodowych. Poznań, ul.
Obornicka 34A. 49239g
Pilnie kupię koks, we-
giel za bony PeKaO.
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 49229g.
Pierścionek z brylantem
do 1 karata kupię. W
rozliczeniu bony PeKaO.
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 49411g.

Kupno
Pilnie kupię pianino.
Tel. 438-02, godz. 12-14.
Norwida 19 m. 4, wiec-
rem. 49228g
Kupię rozkładaną kana-
pę narożnikową. Tel.
458-80 w godz. 17-22.
49329g
Kupię pralkę automa-
tyczną za bony PeKaO.
Tel. 32-31-04. 49258g
Kupię przyczepę ciągni-
kową. Tel. Swarzędz 484.
49267g

Kupię bony PeKaO no-
wy telewizor „Rubin”.
Tel. 631-85 lub oferty
„Prasa” Skryta 1, dla
47703gpr.
Catalin kupię. Tel.
130-376. 49347g
Bony PeKaO kupię. Te-
lefon 32-39-72. 49449g
Cegły szczeniówkę i
klinkierową kupię. Puz-
czykowsko, Jarosławska 2
lub Mosina, tel. 204.
49455g

Kupię lekki Tagamet, Oxy-
fenisnorbone. Tel. 525-65.
49379g
Kupię skóry lub futro —
srebrne lisy, tel. 79-19-55.
49479g

Sprzedaż
Aparat fotograficzny Ze-
nit-E, lampę błyskową
„TOSHIBA”, butle gazo-
we, słuchawki „Tonsil”.
ul. Grochowska 120A.
m. 7, magnetofon — szpu-
lowy. 49450g
Meble — pokój jadalny,
secesyjny sprzedam, tel.
690-983 godz. 17-20.
49414g

Samochody
Sprzedam Starę 200 No-
wego z silnikiem Ley-
landa wywrotka lewo —
prawo i do tyłu oraz
Starę 25L. Tel. 137-463.
49384g

Zamienię Audi 50GL ro-
cznik 78, 71/100 na Fiatę
125p, rocznik 81,80. Lu-
boń Kościuski 97, tele-
fon 130-472. 49401g

Zamienię nową Zastawę
1100p na Poloneza. Tel.
747-24. 49468g
Sprzedam Renault 20TL
— GALA, rocznik 1977
tel. 79-19-55, sobota 10-
12. 49480g
Fiat 125p (listopad 1980)
za bony PeKaO sprze-
dam tel. 750-77. 49389g
Sprzedam Żukę AO5 bia-
szak. Głogowska 82 m.
5. 49432g

Lokale
Mieszkanie własnościowe
M-2 telefonem za bony
PeKaO sprzedam. Tele-
fon 22-08-99 po godz. 19.
49100g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
7 grudnia 1981 roku, zmarł w Bogu i za-
kończył swe pracowite życie, przeżywszy 63
lata nasz najkochańszy przyjaciel ukochany oj-
ciec, teść, dziadek, sp.

SYLWESTER SZATYBELKO
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 14 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim żalu pogrążeni
synowie, synowie i wnuki
49060g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
7 grudnia 1981 roku odeszła od nas na
zawsze, nasza ukochana matka, teściowa, ba-
bunia, przeżywszy lat 71

MARIA WIDERKIEWICZ
z domu Oczachowska
Pogrzeb odbędzie się 14 grudnia 1981 r. o go-
dzinie 14 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Os. Winiary 6 m. 6.

† Z głębokim żalem i wielkim smutkiem za-
wiadamiamy, że dnia 8 grudnia 1981 roku
w wieku 40 lat, ciężka i krótka choroba za-
brała z naszego grona odmiannego i sumien-
nego pracownika, aktywnego działacza, nasze-
go związku, cenionego i serdecznego kole-
gę, sp.

mgr. RYSZARDA PIĘCZAKA
Rodzicom, córce, siostrze oraz
wszystkim, którym sp. Ryszard Pięczak był
bliiski, wyraży głębokiego współczucia
składają:
Dyrekcja Zakładu Zaopatrzenia Rolnictwa
WZSR Poznań
Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”
koleżanki i koledzy
z Pracowni Projektowo-Analitycznej ETO,
w których pamięci pozostanie na zawsze.
Pogrzeb — sobota 12. XII. 1981 roku godzina
9 junikowo. 2105-K3

Dnia 8 grudnia 1981 roku zmarł nagle na
posterunku pracy nasz długoletni i zasłużony
pracownik

HENRYK MANTEJ
Cześć Jego pamięci!
Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego
współczucia składają:
Dyrekcja — Komitet Zakładowy PZPR
NSZZ „Solidarność”
Rada Zakładowa ZZ Metalowców — załoga
„Agromet — Rofama”
Fabryki Maszyn Rolniczych w Rogoźnie.
2107-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
8 grudnia 1981 roku, zmarł nagle nasz
ukochany mąż, ojciec, brat, szwagier, teść
dziadek i pradziadek, przeżywszy 72 lata

STANISŁAW HOFFMANN
członek ZBoWiD-u.
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę
12 bm. o godz. 13 w kościele parafialnym w
Przeźmierowie, pogrzeb odbędzie się na cmen-
tarzu w Krzyżownikach o godz. 14.
W smutku pogrążona
RODZINA
Przeźmierowo, ul. Południowa 6A. 49430g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
9 grudnia 1981 roku, zmarł po krótkiej
i ciężkiej chorobie mój mąż, ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 58

TADEUSZ KUCIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 12 bm. o go-
dzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z synem, córką, zięciem
wnukami i rodziną
Poznań, Leszczyńska 107, Clechanów,
Szczecin, Chodzież. 49428g

KOLEŻANIE
TERESIE PIĘCZAK
WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu
Męża
składają
Dyrekcja i pracownicy
KZ NSZZ „Solidarność”
i współpracownicy
„CPN” Poznań 2104-K3

KOLEDZE
KRZYSZTOFOWI ŁUCZAKOWI
z powodu zgonu
Córki
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
składają:
Dyrekcja i pracownicy
Wytwórni Produktów Spożywczych
„Pegaz” w Poznaniu,
ul. Wolczyńska 45/48 2095-K3

WALENTYNA LORYCH
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 grudnia
br. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim żalu pogrążone
dzieci i wnuki
Poznań, Leśniewa 60.

† Dnia 9 grudnia 1981 roku, odszedł od nas
do Boga, namaszczony Olejami św. prze-
żywszy lat 58, nasz kochany mąż, tatuś, syn,
brat, zięć, szwagier i wujek, sp.

mgr ZYGMUNT SOSNA
adjukt Instytutu Ochrony Roślin, b. st. asy-
stent Akademii Rolniczej w Poznaniu, wy-
różniony odznaką „Zasłużony Pracownik Rol-
nictwa” i Odznaką Honorową m. Poznania.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 12 bm. o go-
dzinie 13.30 na cmentarzu parafialnym przy
ul. Lutyckiej w Poznaniu, msza św. żałobna
zostanie odprawiona tego samego dnia o go-
dzinie 7.30 w kościele p.w. św. Jana Wianney
na Sołaczu.
W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Poznań, ul. Nad Potokiem 17 m. 12. 49419g

† Dnia 6 grudnia 1981 roku zmarł

kol. RAJMUND HARCICZKA
wieloletni działacz Polskiego Związku Moto-
rowego, odznaczony m. in. najwyższą odzna-
ką Związku — Zasłużonego Działacza PZM,
członek Okręgowej Komisji Rewizyjnej Pol-
skiego Związku Motorowego.
Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego
współczucia składają:
Koleży, Okręgowa Komisja Rewizyjna,
Zarząd Okręgowy PZM w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 12 grudnia
1981 roku o godz. 10.30 na cmentarzu jun-
ikowskim. 2108-K3

† Dnia 7 grudnia 1981 roku, zmarł niespo-
dziewanie, przeżywszy 56 lat, sp.

mgr. inż. Stanisław CHMIELARZ
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 12 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Os. Czecha 138 m. 5. 49420g

† Dnia 8 grudnia 1981 roku, zmarła po pra-
cowym, pełnym poświęceń życiu, prze-
żywszy lat 79, sp.

HELENA ZENTARSKA
z domu Nowotniak
Msza św. żałobna odbędzie się w kościele św.
Michała Archanioła przy ul. Stolarskiej w
poniedziałek 14 bm. o godz. 7.30. Pogrzeb
tego samego dnia o godz. 10.30 na cmentarzu
junikowskim.
W smutku pogrążony
syn z żoną i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 49368g

W dniu 2 grudnia 1981 roku zmarł nagle w
wieku 41 lat

mgr inż. JAN GÓRECKI
prezes Zarządu Kombinatu Budowlano-Monta-
żowego Spółdzielni Pracy „Kombud” w
Ostrowie Wielkopolskim, członek Rady Bran-
żowego Związku Spółdzielni Pracy w Pozna-
niu, długoletni zasłużony działacz gospodar-
czy resortu budownictwa, Odznaczony Bran-
żowym i Złotym Krzyżem Zasługi.
Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego
współczucia składają:
POP, Rada Spółdzielni, Komisja Zakładowa
NSZZ „Solidarność”, Zarząd, współpracownicy
2104-K3

Wszystkim którzy współuczestniczyli w na-
szym bólu, którzy wzięli udział w pogrze-
bie, a w szczególności Przewielebnemu Du-
chowieństwu, Przełożonym, Kolegom, Współ-
pracownikom, Przyjaciółom, Krelnym i Zna-
jomym, sp.

JACKA PRAUZIŃSKIEGO
składamy serdeczne podziękowanie za udzie-
loną pomoc, słowa pociechy i współczucia, za
modlitwy, za liczne wieniec i kwiaty.
rodzice, żona i synowie
49251g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Sekcji Kuś-
nierzy, Pracownikom i Członkom Cechu Wło-
kiemniczego, Delegacjom, Przyjaciółom, Loka-
torom oraz Wszystkim, którzy wzięli udział
w uroczystościach pogrzebowych i za złożone
kwiaty, sp.

JANOWI IGNASIAKOWI
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
żona z rodziną
49001g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w
dniu 5 grudnia 1981 roku zmarła śmiercią
tragiczną w wieku 24 lat i odeszła na zaw-
sze namaszczona Olejami św. nasza najuko-
chańska żona i mamusia, synowa i bratowa
pozostawiając nas w głębokim smutku.

HANNA CHALUPKA
z domu Michalak
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 14 gru-
dnia br. o godz. 9.45 na cmentarzu junikow-
skim.
W głębokim smutku pogrążeni
mąż z synem Tomkiem
teściowie, bratowa z mężem
i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji
Swarzędz ul. Sporna 25, Armii Czerwonej 40.
49408g

† Dnia 9 grudnia 1981 roku, w 3 wiośnie
życia przestało bić serduszko naszej naj-
droższej córeczki, siostrzyczki i wnuczki, sp.

MAGDUSI MICHALSKIEJ
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm.
o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.
W nieutulonym żalu pogrążeni
rodzice, siostrzyczka i rodzina

† Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia
8 grudnia 1981 roku zmarła w wieku 56 lat
po długich i ciężkich cierpieniach znoszo-
nych z anielską cierpliwością namaszczona
Olejami św. nasza najdroższa żona, mamusia,
teściowa i babcia, sp.

ZOFIA GRZĄDZIELEWSKA
były długoletni pracownik UCP, W-3
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 14 bm.
o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Opolska 107/109 m. 1. 49353g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
9 grudnia 1981 roku po ciężkich cierpie-
niach zmarła przeżywszy 51 lat nasza uko-
chana żona, córka, matka, teściowa i babcia,
sp.

TEODOZJA GRZELCZYK
z domu Musiał
Pogrzeb odbędzie się 12 bm. o godz. 12 na
cmentarzu w Zabikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Lubon, ul. Paszkowskiego 19. 49456g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
9 grudnia 1981 roku, w wieku 84 lat opa-
trzona Sakramentami św. zmarła nasza ko-
chana ciocia

WIKTORIA WINIECKA
więzień obozu w Ravensbrück
Msza św. pogrzebowa odbędzie się w niedzie-
lę 13 bm. o godz. 14 w Rogoźnie, po czym
pogrzeb na miejscowym cmentarzu.
O czym zawiadamia w smutku pogrążona
siostrzenica Jasia z rodziną
49394g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
10 grudnia 1981 roku zmarł nagle nasz ko-
chany mąż, ojciec, brat, zięć teść, szwagier
i dziadek przeżywszy lat 60, sp.

mgr JERZY ŁOMNICKI
Pogrzeb odbędzie się 12 grudnia br. o go-
dzinie 11 na cmentarzu w Dziekanowicach.
O czym z głębokim smutkiem zawiadamia
żona z rodziną
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby w Ry-
bitwach o godz. 10.30.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 49503g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
10 grudnia 1981 roku w wieku 72 lat za-
snął w Bogu namaszczony Olejami św. mój
najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i d-
ziadek

WACŁAW STROJNY
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 12 bm. o go-
dzinie 18 na cmentarzu Miłostowo.
Pogrzeb w smutku
żona, córki, synowie, synowie, wnuki
Os. Boh. II Wojny Światowej 6 m. 15.
49442g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
9 grudnia 1981 roku zmarł nagle przeżyw-
szy lat 47 nasz ukochany ojciec, mąż, syn,
brat i szwagier, sp.

WŁODZIMIERZ JANKOWSKI
Odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi
oraz Medalem 30-lecia PRL.
Pogrzeb odbędzie się 12 grudnia br. o go-
dzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, Bułgarska 106B m. 14. 49451g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 6 grudnia
1981 roku, zmarła tragicznie, pozostawia-
jąc synka, najukochańszą córkę, siostrę, cio-
cia, szwagierka, przeżywszy lat 24

HANKA CHALUPKA
z domu Michalak
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 14 bm.
o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążeni
matka, bracia i rodzina
49457g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w
dniu 9 grudnia 1981 roku zmarł

mgr inż. ZYGMUNT SOSNA
adiunkt w Instytucie Ochrony Roślin w Po-
znaniu, kierownik Pracowni Badania Fun-
gicydów, były pracownik naukowy Akademii
Rolniczej w Poznaniu, były kierownik labo-
ratorium w Wojewódzkiej Stacji Kwarant-
niny i Ochrony Roślin w Poznaniu, odnacza-
ny Honorową Odznaką miasta Poznania i Od-
znaką Zasłużonego Pracownika Rolnictwa,
wybitny specjalista w dziedzinie chorób ro-
ślin uprawnych, członek Polskiego Towar-
stwa Fitopatologicznego, długoletni prezes Ko-
ła Zakładowego Polskiego Związku Wędka-
rskiego, oddany i serdeczny kolega.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 grudnia
1981 roku o godz. 13.30 w Poznaniu, na cmen-
tarzu przy ul. Lutyckiej.
Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współ-
czucia składają:
Dyrekcja, KZ NSZZ „Solidarność”
oraz współpracownicy
Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu.
2118-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia
10 grudnia 1981 roku, zmarła w wieku 73
lat nasza ukochana matka, opatrzona Sakra-
mentami św.

HELENA KEDZIORA
z Szoberów
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 13 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu w Krzyżownikach.
Msza św. pogrzebowa w poniedziałek 14 bm.
o godz. 8.30 w kościele parafialnym ul. San-
tocka.
Córki i wnukiowie
49512g

† Z głębokim smutkiem i bólem zawiadamiamy,
że dnia 9 grudnia 1981 roku zasnęła w
Bogu opatrzona Sakramentami św. po ciężkiej
i długiej chorobie przeżywszy lat 88 nasza
najdroższa matka, siostra, teściowa, babcia
i prababcia, sp.

MARIA TIMMLER
Pogrzeb odbędzie się 14 grudnia br. o go-
dzinie 15.15 na cmentarzu junikowskim.
Msza św. żałobna odbędzie się w dniu 12 bm.
o godz. 18 w kaplicy Przemienienia Pańskie-
go przy placu Bernardyńskim.
Strapieni
syn z rodziną
Poznań, Za Groblą 3/4 m. 3. 49492g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
8 grudnia 1981 roku, zmarł po ciężkich
cierpieniach opatrzony Sakramentami św. naj-
droższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 59, sp.

BERNARD MAGDZIARZ
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 12 bm. o go-
dzinie 8.35 na cmentarzu junikowskim.
W żalu pogrążona
RODZINA
ul. Krasieńskiego, 14 m. 9. 49281gpr

† Dnia 10 grudnia 1981 roku, zmarła nagle
i nasza ukochana żona, mama, teściowa
i babcia, sp.

MARIA TALARCZYK
z domu Skorupska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 12 bm. o go-
dzinie 9 na cmentarzu Miłostowo.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Lubon, Armii Czerwonej 90. 49457g

† Dnia 10 grudnia 1981 roku, zmarła

KAZIMIERA SELMOSER
z Michalaków
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 12 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
o czym zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA
49518g

† Z bólem w sercu zawiadamiamy, że dnia
10 grudnia 1981 roku, odszedł od nas po
długiej, męczącej chorobie nasz na zawsze
niezapomniany, najdroższy mąż, kochający
tatuś, brat, dziadziuś, teść, wujek, szwagier
sp.

STANISŁAW SZCZEPAŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 14 bm.
o godz. 12 na Miłostowie.
Strapieni
RODZINA
Poznań, Os. Kraju Rad 34 m. 32
dawniej: Gdańska 6 m. 7. 49517g



Piątek 11 XII

PROGRAM 1

15.40 — Redakcja Szkolna zapowiada;

Sobota 12 XII

PROGRAM 1

9.00 — Dla młodych widzów: „Sobotka”;
 15.05 — Dziennik;
 15.25 — „Radar”;
 15.40 — „Wszystkie stworzenia duże i małe” (4); „Cieleca miłość” — ang. serial obyczajowy;
 16.30 — „Rozstanie” — film Wojciecha Hasa;
 17.45 — „Monitor sejmowy”;
 18.20 — „Z muzyką w zabytkach Warszawy” — Sala Rady na Zamku Królewskim;
 18.50 — Dobranoc;
 19.00 — Piosenki tylko dla dorosłych;
 19.30 — Dziennik;
 20.15 — „Do krwi ostatniej” (4) — „Kryzys”;
 21.20 — Kongres Kultury Polskiej — studio sprawozdawcze;
 21.50 — „Gwiazdy kabaretu” — Jan Kobuszewski;

Niedziela 13 XII

PROGRAM 1

7.30 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
 8.00 — „Tydzień” — magazyn rolniczy;
 8.45 — „Telewizjada”;
 9.00 — „Teleranek TDC” w programie film z serii „Matt i Jenny na Dzikim Zachodzie” (7);
 10.30 — „Antena”;
 11.00 — „Tajemnice sztuki nowoczesnej” — „W nowej rzeczywistości” — franc. serial dokumentalny;
 11.55 — Dziennik i magazyn — „Świat”;
 12.40 — „Balerina — Maria Kondratiewa” — program baletowy telewizji radzieckiej;
 13.10 — Dla dzieci: „Przygody Sindbada”;
 13.35 — „Z kamerą wśród zwierząt” — „Czerwona księżka” (1);
 14.05 — Program publicystyczny;
 14.35 — Losowanie Dużego Lotka;
 14.50 — Klub Jazzowy Studia Gamma — Stanisław Sojka na Festiwalu „Jazz Jantar”;
 15.20 — „Kon mój przyjaciel” — „Arystokraci i włóczęgi” — franc. film dok.;
 15.50 — „Moskiewska lizwa” — pokazy mistrzów;

Poniedziałek 14 XII

PROGRAM 1

15.55 — NURT — Cywilizacja i kultura współczesna — „Powstanie cywilizacji przemysłowej na przełomie XVIII i XIX wieku”;
 16.30 — Dziennik;
 16.50 — Kino „Zwierzyna” — „Przyroda Hawajów”;
 17.15 — „Gielda”;
 17.25 — „Skarbiec”;
 17.55 — Reportaż filmowy;
 18.20 — Wszystko o reformie;
 18.50 — Dobranoc;

Wtorek 15 XII

PROGRAM 1

16.30 — Dziennik;
 16.50 — Dla dzieci — „Michałki”;
 17.20 — Polska Kronika Filmowa;
 17.30 — Magazyn „C.d.n.”;
 18.10 — Rolnicze rozmowy;
 18.20 — Program publicystyczny;
 18.50 — Dobranoc;
 19.00 — Z archiwum Telekina — „Klub profesora Tutki” — „O słowie drukowanym” i „Opowieść o złodzieju”;
 19.30 — Dziennik;

Środa 16 XII

PROGRAM 1

13.55 — NURT — Innowacje metodyczne w nauczaniu matematyki — „Prawdopodobieństwo jako funkcja”;
 16.30 — Dziennik;
 16.50 — Dla dzieci — Kino telewizji najmłodszych;
 17.20 — „Bariera wstępu” — program agencji „Artel”;
 17.30 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka;
 17.40 — Turniej „Izwesti” — Hokej na lodzie: CSRS — Szwecja;
 18.40 — „Lekarz radzi” — o lekach;
 18.50 — Dobranoc;
 19.00 — Z archiwum Telekina;

15.55 — NURT — psychologiczne problemy zawodu nauczyciela — „Tęgo ucznia nie lubię”;
 16.30 — Dziennik;
 16.50 — Dla dzieci — „Płatek z Pankracym”;
 17.15 — Życie na ziemi: (8) — „Zdobycy ładu” — ang. serial popularno-naukowy;
 18.30 — „Camerata”;
 18.50 — Dobranoc;
 19.00 — Z archiwum Telekina — „Klub profesora Tutki” — „Wykład profesora Tutki w Wyższej Szkole Handlowej” — opowiadanie przygodne;
 19.30 — Dziennik;
 20.00 — „Monitor rządowy”;
 20.30 — „Moskiewska lizwa” — jazda dowolna kobiet;

21.55 — Kongres Kultury Polskiej; 21.55 — „Wahadło” — polski film telewizyjny;
 22.50 — Dziennik;
 PROGRAM 2
 TELEWIZJA ŁÓDŹ NA ANTENIE „DWOJKA”
 18.20 — „Łódź zaprasza”;
 18.25 — „Do-re-mi” — program muzyczny;
 19.00 — Teleskop;
 19.30 — Dziennik;
 20.00 — Wieczór reporterów;
 21.45 — 24 godziny;
 21.55 — Teatr Telewizji: Michał Szatrow — „Bolszewicy”;

22.35 — Dziennik;
 22.50 — „Moskiewska lizwa” — tańce;
 23.20 — „Rzeźbiarze powietrza” — film o pantomimie oiszyńskiej;
 PROGRAM 2
 STUDIO-2, w tym:
 12.20 — Filmy animowane dla dzieci: „Przygody kotka” — prod. polskiej i „Przygody kreta” — prod. CSRS;
 12.40 — Studio 2 dla dzieci;
 13.20 — Magazyn morski;
 13.50 — Kalejdoskop filmowy: Kino „Okno” — film „Skarabeusz” — prod. bulg. i „Święta ziemia” — prod. USA;
 14.50 — Dziennik;
 14.55 — „Co słychać w Polsce”;
 15.55 — Muppet show;
 16.20 — „Fleisz” — magazyn reporterów;
 16.50 — Gość Studia 2 — poseł Zdzisław Czeszejko-Sochacki;

16.25 — Muzyczne wspomnienia Lecha Terpińskiego;
 17.40 — „Lalka” (9) — „Dusza w letargu” — (ostatni odcinek serialu);
 18.30 — „Bella” — program z udziałem Barbary Niemińskiej i orkiestry Stefana Rachonia;
 19.00 — Wieczorynka;
 19.30 — Dziennik;
 20.15 — „Józefina i Napoleon” (4) — „Droga do tronu” — franc. serial historyczny;
 22.15 — Kongres Kultury Polskiej — studio sprawozdawcze;
 22.45 — Sportowa niedziela;
 PROGRAM 2
 9.20 — „Krótkofalowiec” — program wojskowy;
 9.50 — STUDIO — 2, w tym:
 10.00 — Najpiękniejsze głosy świata — duet z opery Mozarta;
 10.25 — W Starym Kinie: „Skłamałam”; Graja: Jadwiga Smolarska; Eugeniusz Bodo i M. Znicz;
 11.45 — Rozmowa z prof. Zdzisławem Krasińskim i rodziną państwa Ostrowskich;
 12.00 — „Ulice historii” — „Historia Mazurka Dąbrowskiego”;
 12.30 — Przygody z przyrodą: „Bliżej natury”;
 12.50 — W kraju i na obczyźnie;
 13.00 — Przeboje tygodnia;

19.00 — Z archiwum Telekina: „Klub profesora Tutki” (7) — „O kobiecie interesującej” i „Opowiadka filozoficzna”;
 19.30 — Dziennik;
 20.15 — Teatr Telewizji: Zofia Nałkowska — „Dzień jego powrotu”;
 21.55 — Program publicystyczny;
 22.30 — Dziennik;
 22.45 — Wieczorynka chęcinowska;
 PROGRAM 2
 WIECZÓR TELEWIZJI GDAŃSK NA ANTENIE „DWOJKA”
 18.20 — Gdańska „Panorama”;
 20.00 — Wszystko o reformie;
 20.15 — „Pasja” — polski film historyczny;
 22.10 — „Listy o gospodarce”;
 22.45 — Dziennik;

20.00 — Wszystko o reformie;
 20.15 — „Pasja” — polski film historyczny;
 22.10 — „Listy o gospodarce”;
 22.45 — Dziennik;
 PROGRAM 2
 17.45 — Język angielski dla zaawansowanych (10);
 22.40 — Dziennik;
 WIECZÓR PROGRAMÓW OŚWIATOWYCH NA ANTENIE „DWOJKA”
 18.20 — Z filmoteki Stanisława

„Klub profesora Tutki” odc. 10 — „O miłym staruszkach” i odc. 11 „Motylek”;
 19.30 — Dziennik;
 20.15 — „Dziki dziecko” — franc. dramat obyczajowy;
 21.40 — Kongres Kultury Polskiej — „Fakty i komentarze”;
 22.40 — Dziennik;
 PROGRAM 2
 17.20 — Język francuski (10);
 17.45 — „Z pokolenia na pokolenie”;
 WIECZÓR TELEWIZJI KRAKÓW NA ANTENIE „DWOJKA”, w tym:
 18.15 — „Zdarzyło się dzisiaj” — reportaż filmowy;
 18.30 — „Przybyliśmy z dalekich stron” — reportaż w 36 rocznicę śmierci Wincentego Witosa;

17.05 — Magazyn sportowy a w nim: z dziennikarzem pisma L'Equipe Thierryem Bretagne rozmawia Krzysztof Wyrzykowski, „Moskiewska lizwa” — tańce na lodzie;
 17.45 — „Stawka większa niż życie”, odc. 5 pt „Ostatnia szansa”;
 18.40 — Ballady jazzowe gra Janusz Szprot;
 19.00 — Teleskop;
 19.30 — Dziennik;
 20.00 — „Moskiewska lizwa” — jazda dowolna mężczyzn;
 20.30 — „Na scenie i na ekranie” — film dok.;
 21.00 — „W kraju i na obczyźnie” — program publicystyczny;
 21.30 — Gama rozrywkowa — „Czarna magia na wesole”;
 22.00 — Gość Studia 2 — Wojciech Brzozowski — zastępca sekretarza generalnego Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”;
 22.10 — „Święty Michał miał koguta” — włoski film fab.;
 23.40 — Dziennik;

14.00 — „Samochody i ludzie”, odc. 4 „Szalone lata”;
 14.50 — Gość Studia 2 — inż. Włodzisław Rychter;
 15.00 — Teletur — „Co to jest”;
 15.15 — „W kraju i na obczyźnie” — pp. Jacek Szydłowski („Remex”) i Czesław Leński („Polimar”);
 15.30 — Ballady jazzowe „Music Market”;
 15.50 — Galeria dr. Marka Rostworowskiego — „Portret papieża”;
 16.05 — „Klan Cameronów” — 1 odc. serialu prod. angielskiej;
 17.00 — „Piosenki bliżej” — magazyn antymotoryzacyjny;
 17.30 — Temat dnia;
 17.45 — „Jutro poniedziałek”;
 18.15 — Lista przebojów — najpopularniejsze piosenki polskie i zagraniczne bieżącego tygodnia;
 19.05 — Spotkanie z prof. Czesławem Bobrowskim;
 19.30 — Dziennik;
 20.00 — „W kraju i na obczyźnie”;
 20.30 — Willis Conover — program muzyczny;
 21.00 — Z Grzegorzem Łato rozmawia R. Dyja;
 21.30 — „O krok dalej o metr wyżej” — historia inż. J. Pałajki;
 22.10 — „Sierżant Anderson” — „Gra w podchody”;

18.40 — „Wybiec stopery” — reportaż filmowy;
 19.00 — Teleskop;
 19.30 — Dziennik;
 20.00 — „Leningradzkie spotkania”;
 20.30 — „Pożegnania” — reporter-ski magazyn filmowy;
 21.00 — „Ludzie ptaki” — program o malarstwie prof. Józefa Wnukowej;
 21.30 — 24 godziny;
 21.40 — „Przy okrągłym stole” — program publicystyczny z udziałem dziennikarzy zagranicznych;
 22.10 — „Piosenki z lat sukcesów” — program rozrywkowy;

19.00 — Teleskop;
 19.30 — Dziennik;
 20.00 — „Leningradzkie spotkania”;
 20.30 — „Pożegnania” — reporter-ski magazyn filmowy;
 21.00 — „Ludzie ptaki” — program o malarstwie prof. Józefa Wnukowej;
 21.30 — 24 godziny;
 21.40 — „Przy okrągłym stole” — program publicystyczny z udziałem dziennikarzy zagranicznych;
 22.10 — „Piosenki z lat sukcesów” — program rozrywkowy;

19.00 — Teleskop;
 19.30 — Dziennik;
 20.00 — „Leningradzkie spotkania”;
 20.30 — „Pożegnania” — reporter-ski magazyn filmowy;
 21.00 — „Ludzie ptaki” — program o malarstwie prof. Józefa Wnukowej;
 21.30 — 24 godziny;
 21.40 — „Przy okrągłym stole” — program publicystyczny z udziałem dziennikarzy zagranicznych;
 22.10 — „Piosenki z lat sukcesów” — program rozrywkowy;

sport-sport-sport

Puchar UEFA

W środę rozegrane zostały rewanżowe mecze trzeciej rundy piłkarskiego Pucharu UEFA, których stawką było wejście do ćwierćfinału. Tu stym drukiem zaznaczono zespoły awansujące.

Oto wyniki spotkań: Dinamo Bukareszt — ITK Goeteborg 0:1 (0:1); Hajduk Split — Valencia 4:2 (2:0); Nauchatel Xamax — Sporting Lizbona 1:0 (1:0); Hamburger SV — Aberdeen 3:1 (1:0); Feyenoord Rotterdam — Radnicki Nisz 1:0 (1:0); FC Kaiserlautern — Lokeren 4:1 (1:0); Dundee United — Wintarslag 5:0 (3:0); Real Madryt — Rapid Wiedeń 0:0 (0:0).

Pierwsze skoki narciarzy klasycznych

(PAP) W Bad Ischl odbył się międzynarodowy konkurs skoków narciarskich, w którym trzy czołowe miejsca zajęli Polacy. Zwyciężył Janusz Duda, który za skoki 61 i 61,5 m otrzymał notę 230,6 pkt. przed Piotrem Fijaszem — 60,5 i 61 m, notą 224,3 i Jarosławem Węgrzynkiewiczem — 57 i 59 m 211,4 pkt.

Narodowa kadra Austriaków nie występowała w tym konkursie. Najlepszy z Austriaków był Franz Berer, zajmując 6 miejsce.

Koszykarskie derby pań

Nie tak dawne to czasy kiedy koszykarskie derby ekstraklasy kobiet w Poznaniu bułwersowały cały świat sportowy. Poznańskie walczyły o czołowe pozycje w lidze i spotkania te miały zazwyczaj duże znaczenie dla końcowego układu tabeli. W sobotę znowu do dzieła do spotkaniu poznańskich drużyn AZS i Lecha w sali akademickiej i mecz ten znowu będzie miał doniosłe znaczenie, tyle że niestety tym razem decyduje o układzie w „ogonie” ligowej tabeli.

Obie drużyny mają zdobyte po 19 punktów i tylko lepszym bilansem małych punktów Lech wyprzedza AZS zajmując 8 miejsce, podczas gdy akademicki przedostatni — 9. Tyle samo punktów co poznańskie zespoły ma jeszcze Polonia Warszawa i zapewne jedna z tych trzech drużyn będzie musiała się pożegnać z ekstraklasą razem ze Stalą Łódź, której los jest już chyba praktycznie przesądzony.

Trudno się pozbawić o wytypowanie zwycięzcy derbów. Za akademickimi przemawiają atut własnej sali lekhaliki mają natomiast w swoim rozkładzie.

M. Renke o kształtowaniu postaw przez sport

(PAP) Pierwszym referentem podczas obrad europejskiej konferencji sportu w Warszawie był przewodniczący GKKEF — Marian Renke. Omówił on problem związany z kształtowaniem postaw młodzieży przez sport i do sportu. Sport jest silnie związany z innymi dziedzinami życia społecznego i oddziałują na nie go bezpośrednio lub pośrednio wszystkie procesy polityczne i ekonomiczne współczesnego świata.

W procesie wychowania młodego pokolenia sport spełnia wiele funkcji. Efekty procesu wychowania młodzieży przez sport i do sportu.

W procesie wychowania młodego pokolenia sport spełnia wiele funkcji. Efekty procesu wychowania młodzieży przez sport i do sportu.

W procesie wychowania młodego pokolenia sport spełnia wiele funkcji. Efekty procesu wychowania młodzieży przez sport i do sportu.

Lech — Górnik Wałbrzych pod poznańskimi kosztami

Mecz o dużą stawkę

Ostatnie drużynowe zwycięstwo nad Stalą Bobrek pozwoliło koszykarzom Lecha utrzymać się w czołówce pierwszoligowej stawki. Samodzielny lider — Wisła — prowadzi z przewagą jednego punktu nad Śląskiem, Zagłębiem i Lechem. Tuż za tą trójką plasuje się wałbrzyski Górnik, z którym to właśnie poznaniakom przyjdzie się zmierzyć w sobotę o godz. 17 we własnej sali przy ul. Chwiałkowskiego.

Goście są niewątpliwie groźnym rywalem o czym świadczy choćby miejsce w ligowej tabeli. W pierwszej rundzie spotkań lechici przegrali mecz w Wałbrzychu kilkunastoma punktami. Należy jednak pamiętać, że było to dla nich drugie spotkanie w ekstraklasie po rocznym pobycie w II lidze. Tak dla wałbrzyszan jak i poznaniaków będzie to gra o dużą stawkę.

Dla Górników to spotkanie ma jeszcze większe znaczenie, gdyż przegrana jest dla nich zarazem stratą kontaktu z liderami ekstraklasy. Tamto więc swoje skóry na pewno nie sprzedadzą ich siła i nadzieje.

ja w jednym z najlepszych krajowych koszykarzy Mieczysławie Młynarskim, który po pewnej przerwie znowu występuje na parkiecie.

Poznański beniaminek, którego postawa w I lidze jest dla wielu zaskoczeniem mierzy wysoko. Nie spuszcza z tonu od pierwszych spotkań gromiący wala za rywalem i odsyła z Poznania na tarczy faworyta za faworytem. Teraz sam stał się już faworytem wielu spotkań. Tym bardziej we własnej sali gdzie od dawna już nie przegral meczu. I tym razem zwycięstwo leży w zasięgu lechitów i szansa zapewne nie zostanie zaprzeczona.

Asem atutowym zespołu jest nie od wczoraj Kijewski jednak u jego boku coraz lepiej spisują się: Jechorek, Bogucki i ostatnio Torgowski. Ciężko gry mimo to spoczywa oczywiście na barkach kapitana poznańskiego zespołu i od jego stawy jeśli nie wszystko to bardzo wiele zależy.

Polskie Radio w programie lokalnym przeprowadzi w sobotę o godz. 17.10 relację z tego meczu. (leg)

P. Mahre wygrał slalom specjalny

(PAP) We włoskiej miejscowości Madonna di Campiglio rozegrano w środę kolejną konkurencję narciarskiego Pucharu Świata — slalom specjalny mężczyzn. Jego zwycięzcą został Amerykanin Phil Mahre przed wielkim faworytem, Szwedem Ingemarem Stenmarkiem.

Puchar Polski

Znani są rywale Grunwaldu i Ostrovii

Znani są już przeciwnicy wielkopolskich drużyn pierwszoligowego Grunwaldu Poznań i drugoligowej Ostrovii, w drugiej rundzie Pucharu Polski w piłce ręcznej mężczyzn. W Płocku spotkają się siódmekni Anilany Łódź (II liga), Grunwald, AZS Gorzów, gospodarz turnieju miejscowa Wisła (II liga).

Szczytności Ostrovii na własnym terenie podejmować będą ze spole mistrza kraju — Hutnika Kraków, AZS Wrocław (II liga) i Spójni Gdańsk (II liga). Spotkania rozegrane zostaną w dniach 18—20 bm (kar)

J. A. Samaranch w Warszawie

(PAP) Na zaproszenie organów zatorów V Europejskiej Konferencji Sportu w środę przybył do Warszawy przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Juan Antonio Samaranch.

Zwycięstwo ciężarowców

(PAP) Do kraju powróciła reprezentacja Polski juniorów (do 20 lat) w podnoszeniu ciężarów, która w Timisoara odniosła zwycięstwo nad rówieśnikami z Rumunii 7:3. Trzy punkty Rumuni zdobyli w kategoriach wagowych, w których Polacy nie stawali.



W poniedziałki muzea z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA — nieczynne.
 ARCHEOLOGICZNE (ul. Woźna 1) — codziennie g. 10—16, wystawa „Białystok dawny i dzisiejszy” oraz „Tatarska w zbiorach historycznych Muzeum Okręgowego w Białymstoku”;
 HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10—18, pon. niedz. g. 10—15, sob., dm. przedśw. — za mnienie;
 HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — g. 9—17, niedz., św. g. 10—16;
 MUZEUM FORTU VII — g. 9—16, niedz. i św. g. 10—16;
 NARODOWE (ul. Marcinkowska 9) — g. 10—16, św., piąt. g.

12—18, sob., zamkn. Wolne sob. g. 9—18.
 RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNY (czw., piąt. i sob. 9—15, św. 12—18, niedz. i św. 10—15, wt. zamknięte — wystawa Z. Demkowskiej „Medale i rzeźby 1950—1980” do 30 XII).
 WYŻWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) — g. 9—16, niedz. i św. g. 10—16.
 WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9—15, niedz. i św. 10—15, 15 XII — zamknięte.
 MUZEUM W ROGALINIE — nieczynne do odwołania.
 MUZEUM LITERACKIE H. SIENKIEWICZA (St. Rynek 84) — g. 10—17, sob., niedz. g. 10—14.
 MUZEUM b. obozu karno-siedczego 1943—1945 w Zabikowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9—16, niedz. g. 10—16.
 MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (Uzarszewo) — g. 10—17.
 MUZEUM W KORNIEKU — g. 9—16.

MUZEUM ROLNICTWA (Szreniawa) — g. 9—15.
 MUZEUM A. MICKIEWICZA (Smoleń) — g. 10—16, niedz. g. 10—18.
 MUZEUM ZIEMI KALISKIEJ (Końskie 12) — g. 10—15, św. i piąt. g. 12—18.
 IZBA M. KONOPNICKIEJ (Kilńskiego 41) — g. 10—14, 11—14.
 MUZEUM M. DĄBROWSKIEJ (Russów) — g. 12—17, św. i piąt. g. 12—19.
 PTF (Paderewskiego 7) — wystawa członków Sekcji Przyrodniczo-krajoznawczej PTF — g. 10—19, wolne sob. i niedz. g. 10—15 (do 15 XII).
 PAŁAC KULTURY (Sala Kominowa) — VI Wielkopolska Międzyligowa Wystawa Filatelistyczna — g. 12—19 (do 13 XII), (Hall parterowy): Przegląd nowości wydawniczych miesiąca grudnia 81 — g. 10—18 (do 14 XII); Wystawa wyrobów upominkowych ze sznurka kwiatów H. Ławrynowic (do 19 XII).